

NASZA EUROPA

PROJEKT EDUKACYJNY NA RZECZ PROMOCJI PRAW CZŁOWIEKA I TOLERANCJI W POLSCE

NASZA EUROPA

NASZA EUROPA

Projekt edukacyjny na rzecz promocji praw człowieka i tolerancji w Polsce

Listopad 2007 – październik 2008

Redakcja: Rafał Kopec

© Stowarzyszenie Willa Decjusza 2008

Projekt został zrealizowany przy wsparciu udzielonym przez Islandię, Liechtenstein i Norwegię ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskigo Mechanizmu Finansowego oraz budżetu Rzeczypospolitej Polskiej w ramach Funduszu dla Organizacji Pozarządowych.

Koordynator projektu: Jadwiga Figiel-Stoch

Konsultacja merytoryczna: Danuta Glondys

Współpraca redakcyjna: Marek Szpunar

Projekt okładki: Mariusz Rutkowski

Zdjęcia: Paweł Mazur, uczestnicy projektu

Skład, łamanie i przygotowanie do druku: Michał Jandura

Druk: ????

ISBN: 978-83-88292-89-7

Stowarzyszenie Willa Decjusza

■ ul. 28 lipca 1943 roku 17a

■ 30-233 Kraków

■ Tel. +48 12 425 36 38

■ Faks +48 12 425 36 63

■ e-mail: villa@villa.org.pl

■ www.villa.org.pl

Spis treści

1. Projekt edukacyjny: *Nasza Europa*
2. Wybrane pojęcia związane z zagadnieniem tolerancji
3. Konkurs na autorski scenariusz lekcji: *Świat bez granic*
- 3.1. Scenariusze lekcji nagrodzone w konkursie: *Świat bez granic?*
 - Dlaczego wybieramy inny kraj? Polonia. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce, Kinga Majchrzak
 - Igrzyska? Nie dla Tybetu, Andrzej Mizera
 - Migracje jako efekt rodzących się konfliktów, Alicja Piegdoń
 - Świat bez granic? Małgorzata Smółka
 - Świat bez granic? Kapitał ludzki – przyczyny, możliwości i skutki migracji, Anna Taczanowska
 - Problem uchodźców w Polsce, Jolanta Trzebniak
 - Świat bez granic? Anna Tylek
 - Powstawanie stereotypów i uprzedzeń, Małgorzata Wojnarowska
 - Świat bez granic? Rasizm, ksenofobia a ochrona praw człowieka w Polsce, Mateusz Ziomber
 - Współczesna różnorodność kulturowa, czyli czy Europie grozi los Wieży Babel?, Dorota Żaba
 - Europa bez granic – moja postawa w wielokulturowym społeczeństwie, Anna Branas i Barbara Koszyk
 - Świat bez granic? Problemy przekraczania barier wielokulturowych, Edyta Franczak
- 3.2. Lekcje w oparciu o nagrodzone scenariusze: *Świat bez granic?*
4. Debata: *Prawa człowieka i tolerancja w Polsce*
5. Konkurs plastyczny: *Ludzie Europy*
- 5.1. Prace nagrodzone w ramach konkursu plastycznego: *Ludzie Europy*
6. Konkurs literacki: *(Nie)zwykła przyjaźń*
- 6.1. Prace literackie nagrodzone w konkursie: *(Nie)zwykła przyjaźń*
 - *Jerozolima*, Rafał Sowiński
 - *Pani Mądra Głowa*, Magdalena Waciak
 - *Magia głębi życia*, Sandra Micek
 - *Przepaść długa na osiem domów*, Adam Biel
 - *(Nie)zwykła przyjaźń*, Anna Partacz
7. *Szkoła Praw Człowieka i Wielokulturowości*
8. Strona internetowa projektu: www.etnoteam.pl
9. Konsultanci, eksperci i partnerzy projektu



1. PROJEKT EDUKACYJNY „NASZA EUROPA”

Poprzez rozmowę – poznawaj!

Zanim ocenisz – porozmawiaj

Bądź odważny! Bądź sobą!

Uczestnicy Szkoły Praw Człowieka
i Wielokulturowości

- Projekt edukacyjny „Nasza Europa” miał na celu promocję wartości demokratycznych poprzez wzmocnienie świadomości na temat konieczności i roli przestrzegania praw człowieka w aspekcie kulturowo-etnicznym.
- Założeniem przyświecającym realizacji projektu było kształtowanie postaw otwartości na problemy mniejszości narodowych i etnicznych w kontekście problemu ksenofobii, dyskryminacji i odrzucenia, a w konsekwencji zwiększenie akceptacji osób o odmiennych cechach etniczno-kulturowych.
- Projekt adresowany był przede wszystkim do gimnazjalistów (w mniejszym stopniu także do uczniów szkół podstawowych) oraz studentów kierunków pedagogicznych i nauczycieli, a pośrednio – do ogółu społeczeństwa. Projekt objął swoim zasięgiem województwa: **małopolskie, dolnośląskie i podkarpackie**. Kanałami upowszechniania idei projektu byli i są jego bezpośredni uczestnicy oraz wydana publikacja i strona internetowa www.etnoteam.pl.
- Projekt pozwolił uczestnikom zapoznać się z zagadnieniami prawnymi i socjologicznymi związanymi z tematyką praw człowieka, nawiązać kontakty z rówieśnikami pochodzącymi z innych kultur oraz na wspólną refleksję nad możliwością podjęcia działań zmierzających do wzmocnienia otwartych postaw i poszanowania innych kultur.
- Projekt powstał i był realizowany we współpracy z partnerami: Association for International Affairs (Praga), British Council, Center for the Research of Ethnicity and Culture (Bratysława), Centre for Development and the Environment at University of Oslo, Fundacją Kultury Chrześcijańskiej ZNAK, Instytutem Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Instytutem Politologii Akademii Pedagogicznej im. KEN w Krakowie, Korporacją Samorządową im. Józefa Dietla, którzy służyli nam pomocą merytoryczną oraz współpracowali w procesie rekrutacji uczestników i międzynarodowej promocji projektu.

Tematyka

- Zakres zagadnień poruszanych w ramach projektu stanowił odzwierciedlenie problemów, z którymi borykają się państwa współczesnej Europy, w tym także Polska – chociaż w przypadku naszego kraju obecność problemów związanych z funkcjonowaniem wielokulturowego społeczeństwa nie jest jeszcze faktem zakorzenionym w powszechnej świadomości.

- Tematyka projektu ogniskowała się wokół kwestii dialogu, tolerancji, wrażliwości na różnice kulturowe, a także na problemach rasizmu, dyskryminacji, ksenofobii i uprzedzeń. Negatywne zjawiska – ksenofobia oraz brak tolerancji dla odmienności rasowej, etnicznej i kulturowej – są obecne w każdym, w tym w polskim społeczeństwie i silnie oddziałują na postawy znacznej jego części.
- Odmowa akceptacji dla inności zaprzecza idei wolności i równości. Bezpośrednimi przejawami naruszania tej zasady są agresja słowna (zaczepekki, docinki, napisy na murach) oraz przemoc fizyczna. Szczególnie niepokojącymi zjawiskami są dyskryminacja (np. pracowników, uczniów) i izolacja (najbardziej jaskrawym tego przykładem jest sytuacja Romów w Polsce).

Cele projektu

- Celem projektu było podniesienie świadomości na temat roli tolerancji i praw człowieka w aspekcie kulturowo-etnicznym w kontekście bieżącej (problemy obecnych mniejszości) oraz przyszłej sytuacji społecznej w Polsce (w związku ze spodziewanym napływem fali imigracji zarobkowej do Polski). Współczesne procesy społeczne wywołują potrzebę uwrażliwiania na problemy dotyczące mniejszości i motywowania do aktywnego działania na rzecz ochrony praw człowieka. Występujące między różnymi grupami różnice nie powinny stanowić bariery uniemożliwiającej wzajemne zrozumienie, a tym bardziej nie mogą stanowić one usprawiedliwienia dla izolowania jakichkolwiek grup bądź jednostek. Zadaniem projektu było wypuklenie faktu, że akty prześladowania i dyskryminacji są jednakowo złe wobec każdego człowieka bez względu na jego pochodzenie.
- Realizacja projektu prowadzona była z myślą o wzmocnieniu pozycji mniejszości (zwłaszcza tych najdotkliwiej dyskryminowanych) za sprawą zainicjowania ram dla dialogu pomiędzy nimi a większością społeczeństwa, stanowiąc ważny etap na drodze ku budowaniu i pielęgnowaniu wzajemnych więzi pomiędzy różnymi grupami. Projekt obejmował także działania na rzecz lepszego zintegrowania grup dotychczas izolowanych (np. Romowie) z resztą społeczeństwa w celu zapobieżenia zjawiskom wykluczenia społecznego. Skutkiem tych działań jest utrwalenie spokoju społecznego m.in. dzięki ograniczeniu zjawisk patologicznych i poprawie losu mniejszości w Polsce.
- Istotą projektu było jego oddziaływanie na świadomość i wrażliwość głównych adresatów – młodzieży – oraz działanie inspirujące w stosunku do osób pełniących funkcje w sektorze edukacji.

Grupa docelowa

- Grupa docelowa wybrana została nieprzypadkowo – okres gimnazjalny to optymalny czas pozwalający na świadome i długofalowe kształtowanie postaw oraz budowanie podstaw rozwoju osobowego młodych ludzi. Autorzy projektu świadomie wybrali tę grupę wiekową, zdając sobie sprawę z niebezpieczeństw wynikających z faktu, iż ten etap rozwoju osobowości jest szczególnie burzliwy i często naznaczony przez sprzeciw

wobec wszelkich autorytetów. Uznano go jednak za decydujący z punktu widzenia kształtowania postaw prospołecznych, starając się zniwelować wspomniane zagrożenia poprzez zaproponowanie młodzieży atrakcyjnych i różnorodnych form aktywności. Aktywne metody przekazywania wiedzy pozwalały na osiągnięcie maksymalnego poziomu zaangażowania uczestników zarówno poprzez swoją atrakcyjność, jak i dzięki wykorzystaniu kontrastu w porównaniu do standardowej metodologii, nadal królującej w środowisku szkolnym i często nieakceptowanej przez młodych ludzi.

- Aktywne metody zostały zastosowane zarówno z myślą o maksymalizacji zaangażowania, jak i w celu stymulacji rozwoju osobowego młodych ludzi. Efekt ten osiągnięty został dzięki zastosowaniu takich elementów, jak swoboda wypowiedzi i formułowania wniosków, możliwość wzięcia udziału w dyskusji i konfrontacji swoich poglądów z poglądami innych czy zachęcanie do samodzielnej analizy. Są to metody pozwalające dotrzeć do młodego pokolenia, niepozbawione jednak pewnego ryzyka wynikającego z odblokowania kanałów, poprzez które młodzież może wyrażać pełnię swojej osobowości, z jej pozytywnymi i negatywnymi aspektami. Sięgnięcie po takie metody wymagało od osób realizujących projekt niemałej odwagi, natomiast ukierunkowanie działań na osiągnięcie celów w postaci kształtowania postaw prospołecznych przy równoczesnym zapewnieniu młodzieży szerokiego pola aktywności było możliwe jedynie dzięki starannemu przygotowaniu każdego działania oraz bardzo umiejętnemu prowadzeniu projektu na każdym jego etapie.

Metody

- Działania podjęte w ramach projektu opracowano z myślą o zastosowaniu optymalnej formy dotarcia do możliwie najszerszego grona odbiorców i trwałego zakorzenienia w nich pluralistycznych wartości. Uczniowie gimnazjów to grupa na tyle dojrzała, by wziąć aktywny udział w projekcie, a jednocześnie otwarta na kształtowanie postaw. Realizacja projektu w atrakcyjnej formie pozwoliła na zaangażowanie ich nie tylko w trakcie, ale także po zakończeniu realizacji projektu. Zaangażowanie w projekt nauczycieli (obecnych, jak i przyszłych) stanowi uzupełnienie emanacji działań podjętych w ramach projektu o dodatkowy kanał oddziaływania na uczniów.
- Urozmaicone formy aktywności będące podstawą oferty dla młodzieży – twórczość literacka i plastyczna, udział w debatach i warsztatach, udział w tworzeniu portalu internetowego – były odpowiedzią na różnorodne potrzeby młodych ludzi i zróżnicowane preferencje w zakresie formy wypowiedzi, w której dana osoba najlepiej się odnajduje. Taka różnorodność działań zgodna była z celami projektu, propagowała szacunek dla odmienności i przyczyniała się do likwidacji wykluczenia. Autorzy projektu zadbali, aby każda młoda osoba miała możliwość wypowiedzenia się, dzięki czemu projekt nie stawiał nikogo poza nawiasem.

Efekty projektu

- Oddziaływanie projektu ma wykraczać poza horyzont czasowy realizacji projektu – głównie za sprawą funkcjonowania serwisu internetowego, gdzie m.in. dostępne są

wybrane prace będące wynikiem konkursu literackiego i plastycznego oraz dzięki ni-
niejszej publikacji. Szczególnego znaczenia nabiera funkcjonowanie portalu internet-
owego, który dla młodych ludzi jest naturalnym środowiskiem komunikacji, stanowi
odpowiadającą na ich potrzeby platformę stymulującą wzajemne interakcje między
jednostkami i grupami. Odwołanie się do medium, odbieranego przez gimnazjali-
stów jako „modne” i „na czasie”, stanowi także element wyzwalający ich aktywność
i kreatywność. Ponadto funkcjonowanie portalu internetowego w horyzoncie czasow-
ym wykraczającym poza okres realizacji projektu jest dla młodych osób sygnałem,
iż nie są oni traktowani jako obiekt chwilowego zainteresowania ze strony instytucji
realizujących projekt, lecz zaferowane im zostało długofalowe wsparcie i narzędzie
pozwalające wspomagająco rozwój własnej osobowości.

- Pogłębienie świadomości na temat przestrzegania praw człowieka oraz podniesienie
wrażliwości społecznej na problemy mniejszości i ograniczenie do minimum postaw
ksenofobicznych pozwala rozwijać osobowość w duchu tolerancji na odmienności,
a możliwość uczestnictwa w bezpośredniej dyskusji i zawarcia osobistych relacji po-
między uczniami o różnym pochodzeniu lub miejscu zamieszkania pozwala uczynić
następny krok – pokazuje, że odmienność może być interesująca i ciekawa poznaw-
czo.
- Kolejnym elementem długofalowego oddziaływania projektu jest niniejsza publikacja
– przede wszystkim zawarte w niej scenariusze lekcji stanowią pomoc oraz inspira-
cję dla nauczycieli zamierzających wdrożyć w swoim środowisku szkolnym podobne
inicjatywy.
- Ogółem w projekcie wzięło udział około 1703 uczestników bezpośrednich, wyjąwszy
użytkowników portalu internetowego www.etnoteam.pl. Konkursy ogłaszane w ra-
mach projektu cieszyły się dużą frekwencją – uczestniczyło w nich 838 osób, nato-
miast liczba osób biorących udział w pozostałych działaniach wyniosła aż 865 osób.

- **Informacje o projekcie „Nasza Europa” znajdują się na stronach**
- **www.villa.org.pl oraz www.etnoteam.pl.**

Działania

- W ramach projektu zrealizowano:
 - konferencję szkoleniową inaugurującą projekt: *Nasza Europa*,
 - konkurs na autorski scenariusz lekcji: *Świat bez granic?* adresowany do na-
uczycieli gimnazjów oraz studentów kierunków pedagogicznych i pokrewnych,
 - konkurs literacki: *(Nie)zwykła przyjaźń* dla uczniów gimnazjów,
 - konkurs plastyczny: *Ludzie Europy* dla uczniów szkół podstawowych,
 - dwudniową debatę: *Prawa człowieka i tolerancja w Polsce* dla uczniów gimnazjów,
 - *Szkołę Praw Człowieka i Wielokulturowości* z udziałem dzieci z Polski
oraz przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych, jak również
gości zagranicznych z krajów Unii Europejskiej i Europejskiego Obszaru
Gospodarczego,

- **młodzieżowy serwis internetowy www.etnoteam.pl** pomagający we wzajemnym poznawaniu się młodzieży z różnych kręgów kulturowych i etnicznych, a także koordynacji wysiłków na rzecz przestrzegania praw człowieka przez organizacje pozarządowe i edukacyjne,
- **publikację** poświęconą projektowi.





2. WYBRANE POJĘCIA ZWIĄZANE Z ZAGADNIENIEM TOLERANCJI

(Opracowano na podstawie publikacji: „Tolerancja – jak uczyć siebie i innych”, Jolanta Ambrosewicz-Jacobs)

Dialog to rzeczywistość społeczna, która jest – tak jak woda i powietrze – po prostu niezbędnie potrzebna do życia. Społeczeństwo, które nie byłoby społeczeństwem dialogu, zostałoby skazane na zagładę.

Henryk Woźniakowski

Stereotypy

Stereotypy to nadmierne generalizacje (i jako takie są często błędne z powodu zbyt-nych uproszczeń) na temat rzeczywistości i innych ludzi, opierające się raczej na założeniach i niedoinformowaniu, a nie na faktach. Stereotypy nie biorą pod uwagę wielkiej różnorodności ludzi należących do danej grupy. Nie biorą też pod uwagę okoliczności, które w danym momencie towarzyszą człowiekowi. Co gorsza, negatywne stereotypy mogą prowadzić do uprzedzeń i zachowań dyskryminujących.

Uprzedzenia

Uprzedzenia definiuje się jako negatywne postawy, uczucia bądź zachowania skierowane na członków danej grupy z powodu ich przynależności do danej grupy.

A więc:

- szanuj prawa innych ludzi,
- nie podążaj ślepo za „uzgodnioną” rzeczywistością,
- odrzuć nawyk zrzucania winy na innych,
- docenij wartość wyboru i odpowiedzialności,
- traktuj ludzi jako niepowtarzalne jednostki, a nie w oparciu o ich rasę, płeć itd.,
- nie posługuj się określeniami, które mają na celu urażenie kogokolwiek,
- z powodu złego doświadczenia z jedną bądź kilkoma osobami, będącymi członkami danej grupy, nie uciekaj się do nadmiernej generalizacji i nie twierdź, iż te same negatywne cechy są wspólne dla całej grupy,
- staraj się znaleźć wspólne cechy z ludźmi, których pochodzenie bądź spojrzenie na świat mogą się różnić od twojego,
- zgódź się z tym, że różnice między ludźmi, biorące swój początek w odróżnianym ich pochodzeniu bądź przekonaniach, mogą stać się ciekawe poznawczo.

Ksenofobia

Pojęcie „ksenofobia” dosłownie oznacza strach przed nieznanymi – z greckiego *xenos* – dziwny, obcy oraz *phobos* – strach lub awersja.

Dyskryminacja

■ Pojęcie dyskryminacji często utożsamia się z nietolerancją. Powszechnie rozumie się ją jako wpływ uprzedzeń na nasze zachowanie lub dyspozycję do zachowania mającego na celu wyłączenie grupy lub jej członków z pewnych domen aktywności społecznej. Zaakceptuj, iż:

- istnieje więcej niż jeden sposób patrzenia na każdą sprawę,
- można dużo nauczyć się, słuchając innych,
- nikt nie zna odpowiedzi na wszystko,
- to my tworzymy własne opinie i podejmujemy własne decyzje – i tylko my sami jesteśmy za nie odpowiedzialni.

Pamiętaj:

- naucz się cenić to, że ludzie są inni – dzięki temu właśnie są interesujący,
- nie usprawiedliwiaj uprzedzeń w formie słownej,
- nie ignoruj dyskryminujących uwag ani zachowań.

Rasizm

■ Dwoma najbardziej rozpowszechnionymi znaczeniami tego słowa są: ideologia lub zbiór przekonań o wyższości rasowej, tj. dziewiętnastowieczny rasizm naukowy oraz popularnie funkcjonujący termin „rasizm” oznaczający opartą na etnocentryzmie tendencję, by uznawać własną kulturę za uniwersalną, neutralną i lepszą od wszelkich innych kultur.

Antysemityzm

■ Nowoczesny antysemityzm, w przeciwieństwie do swoich wcześniejszych form, opiera się nie na kryterium religijnym, lecz na teorii głoszącej, iż Żydzi stanowią niższą rasę.

Komunikacja międzykulturowa

■ Komunikacja międzykulturowa dotyczy identyfikacji kulturowych oraz różnic między Innymi a Sobą. Wiąże się ona też z poznawaniem wiedzy specyficznej dla kultur i stosowaniem jej w różnych kontekstach w spotkaniach z osobami należącymi do różnych kultur. Nabyte umiejętności komunikacji międzykulturowej pomagają odnosić sukcesy w życiu i pracy wśród różnic, zmian, nieznanych i wieloznacznych wartości, reguł i zachowań.

■ **Efektywna komunikacja między kulturami wymaga zrozumienia pewnych zjawisk:**

- te same słowa oznaczają dla różnych ludzi różne rzeczy, a kontekst kulturowy jest jednym z wielu czynników wpływających na ich percepcję,
- słyszymy, widzimy i czujemy rzeczy, których komunikujący się z nami nigdy nie wyraził, a często też i nie zamierzał wyrazić,
- nie słyszymy, nie widzimy i nie czujemy tego, co w komunikacji „nadaliśmy”. Porządkujemy, chybiamy i źle interpretujemy wiele z przekazów informacji wokół nas, każdy z nas odbiera te same rzeczy na wiele różnych sposobów.

A więc:

1. pozwól sobie na rozwój świadomości własnych potrzeb, poglądów i uczuć – bądź też wrażliwy na potrzeby, poglądy i uczucia innych, w tym także osób pochodzących z innych kultur oraz mniejszości etnicznych, religijnych, kulturowych,
2. licz się z konsekwencjami, jakie twoje słowa i czyny niosą dla ciebie i innych – także i tych, którzy pochodzą z innych kultur, religii i mniejszości etnicznych,
3. zrozum, że ludzie – także ci z innych kultur, religii i mniejszości etnicznych – mają różne potrzeby, poglądy i uczucia, które należy traktować z szacunkiem,
4. zrozum, że ludzie z innych kultur mogą oczekiwać, że inni będą traktować ich potrzeby, poglądy i uczucia z szacunkiem.





3. KONKURS NA AUTORSKI SCENARIUSZ LEKCJI

„ŚWIAT BEZ GRANIC?”

Wszyscy musimy nauczyć się żyć w postmodernistycznym świecie, wśród różnorodności kultur etnicznych, gwałtownych zmian społecznych oraz masowych migracji. Alternatywne pokojowe rozwiązania po prostu nie istnieją.

Anthony H. Richmond

Konkurs na autorski scenariusz lekcji „Świat bez granic?” adresowany był do nauczycieli gimnazjów i studentów z województw: małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. Motyw przewodni scenariuszy stanowiła problematyka przestrzegania praw człowieka w Polsce. W ramach projektu „Nasza Europa” przewidziano także kontynuację konkursu w postaci praktycznej weryfikacji nagrodzonych scenariuszy podczas lekcji prowadzonych przez ich autorów. Celem przyświecającym konkursowi była promocja postaw tolerancji i szacunku dla przedstawicieli innych kultur wśród uczniów gimnazjów. Ważnym efektem miała być także aktywizacja środowiska nauczycielskiego oraz studentów – konkurs stanowił impuls do twórczego rozwoju aktywnych metod przekazywania wiedzy, proponując równocześnie udział w przedsięwzięciu dotyczącym aktualnej i ważnej społecznie tematyki.

Harmonogram

- Ogłoszenie konkursu – 1 grudnia 2007
- Termin nadsyłania zgłoszeń do udziału w konkursie – 8 stycznia 2008
- Udział zgłoszonych osób w konferencji szkoleniowej inaugurującej projekt – 15 stycznia 2008
- Termin nadsyłania scenariuszy – 10 lutego 2008
- Obrady jury – 20 lutego 2008
- Ogłoszenie wyników konkursu – 28 lutego 2008

Działania

- **1. Konferencja szkoleniowa inaugurująca projekt „Nasza Europa”**
- W dniu 15 stycznia 2008 roku w Willi Decjusza odbyła się konferencja szkoleniowa inaugurująca projekt „Nasza Europa.” Do udziału w konferencji zostały zaproszone osoby, które zgłosiły się do uczestnictwa w konkursie na autorski scenariusz lekcji. Celem spotkania było przybliżenie im problematyki praw człowieka i tolerancji w Polsce. Podczas konferencji zaprezentowano cele projektu oraz wytyczne pomocne w konstruowaniu scenariuszy lekcji. Szkolenia prowadzili eksperci zajmujący się problematyką praw człowieka i tolerancji.

- W ramach konferencji odbyły się następujące wykłady:
 - *Działania na rzecz wzmocnienia wielokulturowości oraz przeciwdziałania rasizmowi i ksenofobii w Polsce – dobre praktyki, strategie i bariery* – Edyta Tuta, Koordynator Zespołu Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji
 - *Odmienność kulturowa i związane z nią konflikty* – prof. Halina Grzymała-Moszczyńska, Uniwersytet Jagielloński
 - *Edukacja międzykulturowa w Polsce – programy* – Katarzyna Kopff-Muszyńska, Uniwersytet Jagielloński

oraz warsztaty pt.: *Strategie zapobiegania konfliktom i budowania zrozumienia dla odmienności kulturowej* prowadzone w trzech grupach przez prof. Halinę Grzymałę-Moszczyńską z Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Dominikę Cieślukowską i Malinę Baranowską ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie.

- Łącznie w konferencji szkoleniowej uczestniczyło 60 osób. W końcowej części spotkania przeprowadzona została ankieta dotycząca celowości przeprowadzenia konferencji.

Ewaluacja konferencji szkoleniowej inaugurującej projekt „Nasza Europa”

Opracowała: Dominika Kasprovicz

Przedmiot i podmiot ewaluacji

Ewaluacja została przeprowadzona wśród uczestników konferencji szkoleniowej inaugurującej projekt „Nasza Europa”, która odbyła się 15 stycznia 2008 roku w Willi Decjusza w Krakowie.

Spośród uczestników spotkania, zaproszonych nauczycieli i studentów uczelni pedagogicznych 28 osób wypełniło formularz ewaluacyjny będący podstawą niniejszego sprawozdania. Kwestionariusze wypełniane były anonimowo i dobrowolnie. Celem ewaluacji była ocena pierwszej części realizowanego projektu – przygotowania konkursu na scenariusz lekcji „Świat bez granic?”. Podstawowe pytania dotyczyły celowości projektu oraz motywacji uczestników biorących w nim udział. Kwestionariusz ankiety zawierał pytania zamknięte oraz otwarte i półotwarte, co miało umożliwić wyrażenie także własnej opinii uczestników.

Podsumowanie wyników kwestionariuszy ankiet

28 wypełnionych ankiet cechowała skrupulatność w udzielaniu odpowiedzi.

Na pytanie o motywację do wzięcia udziału w projekcie padły następujące odpowiedzi:

- 19 osób zgłosiło się ze względu na osobiste zainteresowanie tematem,
- 9 osób zgłosiło się ze względu na udział szkoły/uczelni w projekcie

Informacje o projekcie:

12 osób dowiedziało się o projekcie dzięki informacji wysłanej do szkół, 1 osoba dzięki stronie internetowej konkursu, 3 osoby dzięki informacjom ze strony internetowej Kuratorium Oświaty, pozostałe 12 osób dzięki informacjom z innych portali m.in. www.ngo.pl, www.pah.org.pl.

Przygotowane przed spotkaniem materiały informacyjne (regulamin, formularz, ulotki informacyjne) dla żadnego z uczestników nie wydały się niejasne, przez większość uczestników zostały uznane za wystarczające (24) lub za wyczerpujące (4). Konferencja szkoleniowa:

Pod względem merytorycznym i organizacyjnym konferencja została oceniona dobrze. Informacje dotyczące celów projektu i jego dalszego przebiegu 26 osób uznało za satysfakcjonujące, 2 wskazały na niejasność przedstawionego harmonogramu.

1/3 obecnych osób brała już udział w podobnych projektach, np. „Przywróćmy pamięć”.

Ogólne podsumowanie spotkania zawierało się w odpowiedzi na pytania zamknięte, gdzie w skali 1-5 należało ocenić następujące kwestie: celowość projektu (średnia ocena 4,25), przydatność otrzymanych materiałów (3,6), merytoryczny poziom wykładów i warsztatów (4,6) oraz możliwość wykorzystania informacji nabytych w czasie konferencji w praktyce zawodowej (4,25).

3.1. SCENARIUSZE LEKCI NAGRODZONE W KONKURSIE „ŚWIAT BEZ GRANIC?”

*Wychowanie do demokracji to wychowanie do godności, to zaś zakłada
nieoddzielnie jedno i drugie:
gotowość do walki i wolność od nienawiści.*

Leszek Kołakowski

Dlaczego wybieramy inny kraj? Polonia. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce

Autor scenariusza: Kinga Majchrzak, studentka Instytutu Politologii Akademii
Pedagogicznej w Krakowie

Cele:

- **Uczeń wie:**
 - co oznacza migracja, emigracja, imigracja, Polonia, mniejszość narodowa i mniejszość etniczna.
- **Uczeń potrafi:**
 - wskazać miejsca, gdzie przebywa największa liczba Polonii,
 - wymienić i opisać mniejszości narodowe i etniczne w Polsce.
- **Uczeń rozumie:**
 - złożoność motywów kierujących decyzją o migracji,
 - różnicę między mniejszością narodową a mniejszością etniczną,
 - różnorodność kulturową mieszkańców Polski.

Metody:

- Pogadanka – planowo i celowo wyprowadzona rozmowa nauczyciela z uczniami, prowadząca do zrozumienia i uporządkowania nowo poznanych faktów;
- Pokaz – wykorzystanie prezentacji multimedialnej;
- Praca pod kierunkiem – analiza materiałów tekstowych dostarczonych przez nauczyciela;
- Burza mózgów – tworzenie przez uczniów jak największej liczby pomysłów;
-

Środki dydaktyczne:

- Tablica, mapa, prezentacja multimedialna, materiały tekstowe.

Tok lekcji:

Nauczyciel zapisuje temat na tablicy. Zwraca się do uczniów z pytaniem, czy ktoś z ich bliskich przebywa za granicą i prosi o krótkie wyjaśnienie, jakie są tego powody.	Uczniowie czytają temat. Jeśli są uczniowie, którzy mają krewnych za granicą, opowiadają o nich.
Nauczyciel rozdaje uczniom podzielonym na kilkusobowe grupy fragmenty tekstów mówiące o sławnych Polakach – emigrantach. Zadaniem uczniów jest odgadnąć na podstawie opisu, o którą postać chodzi i zlokalizować na mapie miejsce jej pobytu.	Uczniowie pracują w grupach. Odgadują nazwiska opisywanych osób i wskazują na mapie, gdzie te osoby działały.
Nauczyciel zadaje pytanie, jakie motywy kierowały osobami udającymi się na emigrację. Uczniowie są proszeni o podanie jak największej liczby motywów na podstawie analizowanych tekstów i znanej im sytuacji współczesnej.	Uczniowie poszukują motywów kierujących emigrantami, najtrafniejsze pomysły nauczyciel zapisuje na tablicy.
Nauczyciel przedstawia uczniom prezentację multimedialną, która przybliży im miejsca przebywania polonii m.in. w USA, Brazylii, Kazachstanie, Francji, Niemczech, Australii. Prezentacja zawiera zdjęcia z dzielnic, w których zamieszkuje Polonia, instytucji oraz uroczystości polonijnych.	
Nauczyciel ponownie dzieli uczniów na grupy. Rozdaje fragmenty tekstów opisujące mniejszości zamieszkujące Polskę.	Uczniowie zapoznają się z tekstami.
Nauczyciel prosi wybranych uczniów o przedstawienie danej mniejszości. Uzupełnia wypowiedzi uczniów. Może zapisać wymieniane mniejszości na tablicy np. w tabelce uwzględniającej podział na mniejszości narodowe i etniczne. Nauczyciel wyjaśnia, na czym polega różnica między mniejszością narodową a etniczną.	Uczeń w oparciu o tekst przedstawia daną mniejszość.
Nauczyciel zadaje uczniom pytanie, jaki powinien być nasz stosunek do mniejszości narodowych i etnicznych.	Uczniowie starają się udzielić odpowiedzi na pytanie nauczyciela na podstawie własnych przemyśleń.

Wskazówki metodyczne:

- Nauczyciel na bieżąco sprawdza podstawową wiedzę uczniów w zakresie używanych w tej lekcji pojęć, w razie potrzeby przedstawia ich definicje.
- Notatka może być zadaniem domowym do sporządzenia w oparciu o otrzymane od nauczyciela materiały tekstowe.
- Nauczyciel powinien kontrolować pracę uczniów w grupach, aby była jak najbardziej efektywna.

Igrzyska? Nie dla Tybetu

Autor scenariusza: Andrzej Mizera, nauczyciel Gimnazjum nr 4 w Tarnowie

- Uzasadnienie: W tym roku w Pekinie odbędą się letnie igrzyska olimpijskie. Nie będzie to jednak czas, w którym zamilkną wszelkie spory. Hasłem „lepiej, wyżej, mocniej” nie będą pasjonować mieszkańców Tybetu. Oni marzą o spokoju i ciszy i sprawiedliwości. O tych „szczegółach” nie chcą pamiętać organizatorzy olimpiady. Czy zasadnie?

Cele kształcenia:

- Wiadomości dotyczące:
 - podstawowych praw człowieka wynikających z dokumentów i konkretnych przykładów,
 - historii mieszkańców Tybetu i ich dążeń do przestrzegania praw człowieka,
- Umiejętności pozwalające:
 - rozumieć prawa i wolności człowieka oraz ich stosowania na świecie,
- Postawy świadczące:
 - o tolerancji i zrozumieniu,
 - pomocy dla prześladowanych.

Metody i środki dydaktyczne:

- Pogadanka, indywidualna praca uczniów, projekcje multimedialne, zdjęcia, materiały prasowe.

Tok lekcji:

- Na ławkach uczniowie mogą oglądać krajobrazy związane z Tybetem. Ponadto mogą zapoznać się z tytułami i nadtytułami artykułów prasowych poświęconych mieszkańcom tego regionu.
- Uczniowie wymieniają swoje wiadomości dotyczące Tybetu.
- Wyświetlany jest pięciominutowy film „Wolny Tybet”. Przedstawia historię i sytuację polityczno-społeczną jego mieszkańców.
- Uczniowie zastanawiają się, które prawa są łamane w Tybecie. Ich refleksje zestawiane są z wybranymi fragmentami *Powszechnej deklaracji praw człowieka*.
- Nauczyciel wyjaśnia uczniom krótką historię praw człowieka. Wyjaśnia, na jakie kategorie się dzielą. Wymienia kraje, gdzie obecnie są one łamane.
- Uczniowie zapoznają się z fragmentem reportażu „Tybetańczycy” emitowanego w programie telewizyjnym Fakty TVN.
- Podsumowaniem lekcji jest napisanie listu w obronie praw Tybetańczyków.

Wskazówki metodyczne:

- Uczniowie mogą się przekonać, że nawet mieszkając w dalekim kraju, mogą aktywnie włączyć się w walkę o ochronę praw człowieka. Podczas zajęć przekazywana jest im wiedza dotycząca tolerancji, poszanowania innych kultur oraz obrony praw mniejszości.

Migracje jako efekt rodzących się konfliktów

Autor scenariusza: *Alicja Piegdoń*, nauczyciel Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej

Cele: (opracowano je jako cele operacyjne)

Kategoria celu	Uczeń potrafi
A	Wymienić podstawowe rodzaje konfliktów występujących na świecie
B	Określić przyczyny występowania konfliktów
A	Zdefiniować pojęcia: migracje, emigracja, imigracja, naród, mniejszość narodowa, uchodźca
D	Dowieść zależności pomiędzy rodzącymi się konfliktami a migracjami ludności
B	Wskazać współczesne kierunki migracji ludności na świecie
C	Scharakteryzować rolę wybranych agend ONZ w ograniczaniu problemów demograficznych na świecie
B	Pracować z różnymi źródłami informacji z zastosowaniem różnych metod pracy
D	Pracując zespołowo, twórczo rozwiązywać problemy

- A – zapamiętanie wiadomości
- B – zrozumienie wiadomości
- C – stosowanie wiadomości w sytuacjach typowych
- D – stosowanie wiadomości w sytuacjach problemowych, nietypowych

Zastosowane metody i techniki:

- Metoda plakatu, gra symulacyjna „domino”, drama pod nazwą „płaszcz eksperta”, analiza konfliktu metodą „prostokąta”, wykład, pogadanka, metoda kuli śniegowej, burza mózgów, praca w grupach.
- Wyżej wymienione metody mają umożliwić najbardziej efektywne zapoznanie młodzieży z problemem migracji ludności oraz ich przyczynami. Uaktywniają uczniów, dzięki czemu młodzież łatwiej opanuje wiedzę i przewidziane w toku lekcji umiejętności. Aktywne metody zdobywania wiedzy są cenione przez uczniów i wypierają dawne metody podające.

Tok lekcji:

- Wprowadzeniem do lekcji może być odegranie przez uczniów prostej scenki ilustrującej powstawanie konfliktu w grupie rówieśniczej lub odczytanie i omówienie odpowiedniego fragmentu Pisma Świętego np. opowieść o Kainie i Abla lub synu marnotrawnym.
- Podział zespołu klasowego na grupy, które pracując metodą kuli śniegowej, opracują definicje pojęć: naród, mniejszość narodowa, emigracja, imigracja,

uchodźca. Uczniowie mogą korzystać z podręczników, encyklopedii i słowników pojęć geograficznych. Zespoły przedstawiają wypracowany materiał w dowolnej formie tj. wypowiedź ustna lidera grupy, omówienie przygotowanego plakatu, zilustrowanie problemu mapą mentalną.

- Podsumowanie przez nauczyciela tej części zajęć. Wykład na temat wpływu konfliktów narodowych na zjawisko migracji ludności na świecie. Swoją wypowiedź nauczyciel ilustruje foliogramami (załączniki nr 1 i 2) pt. „Konflikty narodowe na świecie”.
- Uczniowie pracują w zespołach, których zadaniem jest wykorzystanie tekstu źródłowego w formie tabeli (załącznik nr 2) oraz mapy konturowej Eurazji i lokalizacji na niej miejsc występowania najważniejszych konfliktów tego regionu. Uczniowie mają do swojej dyspozycji atlas geograficzny świata.
- Opracowanie metodą burzy mózgów tabelarycznego zestawienia na temat przyczyn i skutków wiążących się ze zjawiskiem migrowania ludności. Przykład takiego zestawienia przedstawia poniższa tabela.

Zjawisko migracji ludności	
Przyczyny	Skutki
Powody ekonomiczne, możliwość znalezienia lepszej, bardziej płatnej pracy, a tym samym podniesienia poziomu życia ludzi, którzy zdecydowali się na wyjazd.	Tworzenie oddzielnych, odmiennych kulturowo i językowo grup narodowościowych w społeczeństwach przyjmujących imigrantów.
Malejący areal ziemi uprawnej na terenach wiejskich, konieczność poszukiwania innego zajęcia niż rolnictwo.	Wzrost dochodów rodzin, których członkowie pracują za granicą, możliwości inwestowania zarobionych pieniędzy w kraju ojczystym.
Chęć zdobycia wykształcenia, wyjazdy młodych ludzi do szkół.	Zmniejszenie bezrobocia w państwach emigracyjnych np. w Polsce.
Większe możliwości awansu społecznego, zapewnienia sobie i rodzinie lepszej opieki medycznej czy łatwiejszego dostępu do edukacji.	Konieczność objęcia opieką uchodźców, którzy opuścili swoje domy w wyniku wojny, głodu lub naturalnych katastrof.
Prześladowania polityczne, religijne i narodowościowe.	Starzenie się społeczeństwa, spadek przyrostu naturalnego.
Zmiany na politycznej mapie Europy m.in. na Półwyspie Bałkańskim.	Tworzenie obozów dla uchodźców, także na terenie Polski.

- Przeprowadzenie metodą domina geograficznego rozważania na temat innych przyczyn powstawania konfliktów. Grupy otrzymują planszę (załącznik nr 3) z przykładami różnorodnych sytuacji problemowych i antagonistycznych, które odnotowuje się we współczesnym świecie. Kartę należy porozcinać wzdłuż wyznaczonych linii, a następnie z małych karteczek utworzyć grupy, dla których należy wybrać kategorię – ogólną nazwę konfliktu np. konflikty religijne.

- Grupy dokonują wyboru jednego konfliktu i tzw. „metodą prostokąta” próbują go rozwiązać. Efekty pracy przedstawiają na plakacie, a lider grupy dokonuje prezentacji. Nauczyciel wyjaśnia zasady pracy, demonstrując przykładowe, wcześniej przygotowane zestawienia (załączniki nr 4a i 4b). Grupy dysponują materiałami: duże arkusze papieru, flamastry, podręcznik.
- Zakończeniem zajęć jest przeprowadzenie dramy (metoda „płaszcz eksperta”) na temat „Rola ONZ i jej instytucji w utrzymaniu pokoju na świecie”. Uczniowie wcześniej przygotowani do roli ekspertów przedstawiają wybrane instytucje ONZ (załącznik nr 5) oraz zakres działania poszczególnych agend ONZ (załącznik nr 6).
- Uczniowie na zadanie domowe mają opracować plakaty propagujące konieczność pokojowego rozwiązania konfliktów między ludźmi oraz takiego współistnienia narodów, które zagwarantuje ich wszechstronny rozwój gospodarczy, naukowy i kulturalny.

Środki dydaktyczne:

- Mapa indukcyjna i polityczna Eurazji, atlas geograficzny świata, słownik pojęć geograficznych, foliogramy, czasopismo „Wiem”, zestawienia m.in. domino geograficzne, podręcznik np. „Puls Ziemi 2”, Pismo Święte.

Wskazówki metodyczne:

- Opracowany scenariusz może zostać zrealizowany zarówno na etapie szkoły gimnazjalnej jak i szkoły średniej. Jego elementy będą również zrozumiałe dla uczniów ostatniej klasy szkoły podstawowej. Układ scenariusza pozwala na jego podział i przeprowadzenie zajęć w ramach dwóch jednostek lekcyjnych. Konieczność „rozbicia” scenariusza na dwie lekcje może zależeć od poziomu wiedzy uczniów, ich zaangażowania w poprawne wykonanie poleceń nauczyciela, zainteresowania młodzieży omawianymi zagadnieniami.
- Wartościowym elementem lekcji będzie odwoływanie się do jak najbardziej aktualnych informacji np. z prasy, internetu z uwzględnieniem treści dotyczących w tym zakresie Polski.

Załącznik nr 1

Konflikty narodowościowe na świecie							
Korsykanie – Francja	Walijczycy – Wielka Brytania	Kurdowie – Turcja	Cypr – Turcy i Grecy	Palestyna – Izrael	Baskowie – Pireneja	Bośniacy, Serbowie, Chorwaci – była Jugosławia	Kaszmir – Indie i Pakistan

Załącznik nr 2

	Konflikt	Kontynent	Najistotniejsze informacje na temat konfliktu
1.	Walka Kurdów o swoje państwo	Azja	Konflikt toczy się na części obszaru: Turcji, Iraku, Iranu, Syrii, Afganistanu, Armenii i Kazachstanu, gdzie mieszka 23 mln Kurdów. Kurdowie mają swój własny język i walczą o własne państwo. W wyniku nielegalnej emigracji najwięcej Kurdów jest w Niemczech, Holandii, Francji i Włoszech. Łącznie około 1 mln osób.
2.	Walka Turków i Greków o Cypr	Azja	Wyspa na Morzu Śródziemnym tworząca samodzielne państwo Cypr. Zamieszkują ją Grecy i Turcy. Każdy z tych narodów pragnie żyć w ścisłym związku z krajem macierzystym. Konflikt zaostriżył się w latach 70.
3.	Walka o niepodległość Kaszmiru	Azja	Kaszmir to region w Himalajach i Karakorum. Kotlinę Kaszmiru zamieszkuje ludność wyznająca islam. Jest to region dobrze zagospodarowany. Indie twierdzą, że Kaszmir jest ich integralną częścią, natomiast Pakistan uważa, że 2/3 ludności wyznaje islam, czyli tę samą religię co mieszkańcy Pakistanu. Obu państwom zależy na przyłączeniu tego żyznego regionu.
4.	Starcia izraelsko-palestyńskie	Azja	W 1948 roku w wyniku decyzji ONZ utworzono na terytorium Palestyny Państwo Żydowskie – Izrael. W 1967 roku Izrael zdobył Jerozolimę i ogłosił ją stolicą swojego państwa. Palestyńczycy walczą o odzyskanie Jerozolimy, która jest świętym miejscem trzech religii: żydowskiej, chrześcijańskiej i islamskiej. Główne tereny konfliktu to: Wzgórze Golan, Zachodni Brzeg Jordanu, Strefa Gazy.
5.	Walka Korsykan o niezależność od Francji	Europa	Korsyka utraciła niepodległość w 1769 roku i od tego momentu podlega Francji. Do dziś mieszkańcy Korsyki nie czują się Francuzami. Według nich Francuzi prowadzą politykę kolonialną, szkodzą rozwojowi rolnictwa i leśnictwa. Korsykanie często emigrują do innych krajów świata.
6.	Walka w byłej Jugosławii	Europa	Jugosławia rozpadła się na kilka suwerennych państw, między którymi odżyły dawne konflikty narodowościowe, religijne i gospodarcze. Rozpętała się wojna, prześladowania i zbrodnie ludobójstwa. Wynika to z różnic narodowo-religijnych tj. Bośniacy są muzułmanami, Serbowie wyznają prawosławie, a Chorwaci katolicyzm.

Załącznik nr 3

Nadmierna* eksploatacja lasów Amazonii	Różnice społeczne i gospodarcze między krajami Europy Zachodniej i Afryki	Budowa autostrad w Polsce
Wykorzystanie wód Eufratu i Tygrysu	Nielegalne składowanie odpadów	Walki katolików z protestantami w Jordanii Pn.
Brak wody na Bliskim Wschodzie	Utworzenie państwa Izrael	Eksplozja reaktora w Czarnobylu
Walka Pakistanu o Kaszmir	Wojna domowa w Ruandzie	Rabunkowa gospodarka surowcami mineralnymi w RPA
Zmniejszenie się powierzchni Jeziora Aralskiego	Konflikt w Jugosławii	Wojna Iraku z Kuwejtem

- *określenia da się pogrupować w cztery kategorie, czyli: konflikty religijne, człowiek-przyroda, związane z dostępem do bogactw naturalnych i źródeł żywności, między państwami bogatej Północy i biednego Południa.

Załącznik nr 4a

Konflikt ekologiczny: eksploatacja lasów w Amazonii	Przyczyny	Tania siła robocza
		Występowanie cennych gatunków drzew
		Budowanie dróg transkontynentalnych
		Jedno z nielicznych źródeł utrzymania
		Brak innych źródeł zarobkowej pracy
	Sposoby rozwiązania	Ochrona najcenniejszych obszarów Amazonii
		Prawidłowa gospodarka leśna
		Wskazanie ludności innych źródeł utrzymania
		Propaganda na temat roli tropikalnych lasów w tworzeniu ochronnych powłok Ziemi
		Działalność UNDP czyli programu ONZ do spraw Rozwoju

Załącznik nr 4b

Konflikt narodowo- ściowy: palestyńsko-izraelski	Przyczyny	Decyzja ONZ o utworzeniu Izraela
		Zagarnięcie części terytorium Palestyny
		Zdobycie Jerozolimy
		Różnice religijne
		Nawoływania do przyjazdu Żydów do Izraela
	Sposoby rozwiązania	Działalność Komitetu Praw Człowieka w ramach ONZ
		Ustalenia dotyczące wydzielenia terytorium dla Żydów
		Podpisanie umowy o zaprzestaniu walki zbrojnej
		Umożliwienie Żydom pokojowego współistnienia z narodami w innych państwach

Załącznik nr 5

<p>ONZ i jego instytucje</p> <p>WIC – Światowa Rada Żywności UNHCR – Urząd Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców WHO – Światowa Organizacja Zdrowia FAO – Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa UNESCO – Organizacja do spraw Oświaty, Nauki i Kultury UNICEF – Fundusz Narodów Zjednoczonych Pomocy Dzieciom UNIDO – Organizacja do spraw Rozwoju i Przemysłu</p>
--

Załącznik nr 6

Teksty wystąpień przedstawicieli niektórych agend ONZ

UNICEF (Fundusz Pomocy Dzieciom)

- Wyposażenie szpitali pediatrycznych
- Pomoc finansowa dzieciom w krajach rozwijających się
- Pomoc dzieciom w krajach głodujących
- Likwidacja analfabetyzmu

FAO (Organizacja do spraw Wyżywienia i Rolnictwa)

- Udzielanie pomocy żywnościowej
- Dbłość o lepszą jakość żywności i jej rozdział
- Dbłość o poprawę warunków życia ludzi na wsi
- Dbłość o ochronę zasobów surowcowych na świecie

UNHCR (Urząd Wysokiego Komisarza ONZ do spraw Uchodźców)

- Stara się zapewnić dach nad głową, ochronę i wyżywienie milionom uchodźców
- Pomoc finansowa dzieciom w krajach rozwijających się
- Pomoc dzieciom w krajach głodujących
- Likwidacja analfabetyzmu

WHO (Światowa Organizacja Zdrowia)

- Wypiecjalizowana agenda ONZ z siedzibą w Genewie
- Zajmuje się koordynacją metod leczenia w skali międzynarodowej
- Prowadzi badania naukowe w celu zwalczania chorób zakaźnych w skali światowej
- Stara się podnieść poziom służby zdrowia

UNESCO (Organizacja do spraw Oświaty, Nauki i Kultury)

- Wspieranie rozwoju oświaty i kultury opierając się na zasadzie równości w dostępie do nich
- Podejmowanie akcji w zakresie ochrony i ratowania zabytków
- Tworzenie Światowej Listy Dziedzictwa Kulturowego i Przyrodniczego

Świat bez granic?

Autor scenariusza: Małgorzata Smółka, studentka Instytutu Biologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Grupa docelowa: uczniowie szkół gimnazjalnych

Cele kształcenia:

■ Wiadomości:

- pogłębienie wiedzy z zakresu edukacji obywatelskiej, obejmującej problematykę tolerancji i przestrzegania praw człowieka oraz zagadnień związanych z życiem w społeczeństwach wielokulturowych,
- zapoznanie z podstawowymi wiadomościami na temat *Powszechnej deklaracji praw człowieka*,
- poznanie współczesnych sytuacji związanych z konfliktami na tle kulturowym,
- zapoznanie uczniów z sytuacją mniejszości narodowych w Polsce,
- znajomość i rozumienie pojęć: rasizm, migracje, mniejszość narodowa, ksenofobia,

■ Umiejętności:

- umiejętność radzenia sobie z konfliktami na tle kulturowym,
- doskonalenie umiejętności pracy w zespole i wypowiedzania swojego zdania na forum grupy,
- rozwijanie twórczego i kreatywnego myślenia,
- doskonalenie umiejętności dostrzegania sytuacji, w których łamane są prawa człowieka,

■ Postawy:

- kształtowanie postawy tolerancji, szacunku i zrozumienia dla przedstawicieli innych kultur,
- kształtowanie postawy otwartości i umiejętności kontaktu z ludźmi innego pochodzenia,
- podniesienie świadomości obywatelskiej,
- przygotowanie do funkcjonowania w społeczeństwie wielokulturowym.

Metody i techniki nauczania:

- metody kierowania samodzielną pracą uczniów (tj. metoda gier dydaktycznych i metoda pracy z tekstem)
- metody poszukujące (tj. pogadanka i elementy dyskusji)
- metody podające (elementy wykładu)

Uzasadnienie wyboru:

- Zróżnicowanie metod i technik nauczania stosowanych podczas jednostki lekcyjnej pozwala uczniom na aktywne uczestnictwo w zajęciach. Praca z tekstem i elementy

wykładu posłużyły mi do bezpośredniego zaznajomienia uczniów z treścią wiadomości, które chciałam im przekazać; metoda gier dydaktycznych jest według mnie idealnym sposobem na podniesienie aktywności uczniów i wyzwolenia w nich twórczego i kreatywnego działania; pogadanka i elementy dyskusji pozwalają natomiast na doskonalenie umiejętności wypowiedzania się, pozwalają spojrzeć na daną sprawę z wielu perspektyw, uczą szacunku do siebie i umiejętności wzajemnego słuchania się.

Strategie nauczania:

- Problemowa, operacyjna, asocjacyjna

Forma organizacji:

- Zespołowa, grupowa, indywidualna

Środki dydaktyczne:

- Plakat z wydrukowanym hasłem: „Świat *bez* granic?”; prezentacja przygotowana w programie PowerPoint opisująca historię i okoliczności powstania *Powszechnej deklaracji praw człowieka* oraz jej główne założenia; przygotowane dla każdego ucznia ksero z tekstem w/w Deklaracji (załącznik nr 2); gumka biurowa, flamastry, duży arkusz papieru (wymiary ok. 2m×1m), instrukcja z treścią polecenia do zadania (załącznik nr 1), wstążka (ok. 15m); tekst źródłowy na temat sytuacji mniejszości narodowych w Polsce (przygotowany dla wszystkich uczniów) oraz karta pracy do tekstu (przygotowana dla wszystkich uczniów).

Wskazówki metodyczne:

- Uczniowie szczególnie zainteresowani tematem powinni otrzymać od nauczyciela wykaz pomocy, z których mogą skorzystać w celu poszerzenia swej wiedzy;
- Tempo lekcji powinno być dynamiczne, ale jednocześnie dostosowane do możliwości odbiorcy; ciekawostki związane z tematem lekcji na pewno ją uatrakcyjnią;
- Lekcja ta przewidziana jest na jedną jednostkę lekcyjną (45 minut).

Tok lekcji:

Sprawy organizacyjne

- Nauczyciel wita się z uczniami i informuje ich, że dzisiejsza lekcja będzie się różniła nieco w swej treści i przebiegu od typowych lekcji przedmiotowych. Prosi uczniów o aktywne uczestnictwo i zachęca do wyrażania własnych poglądów na tematy, które zostaną poruszone w czasie lekcji (tj. przede wszystkim zagadnienia wielokulturowości i praw człowieka).

Nawiązanie do tematu lekcji

- Nauczyciel przypina do tablicy plakat, na którym dużymi literami napisany jest temat

lekcji: „Świat bez granic?”. Prosi uczniów, aby zwrócili szczególną uwagę na sposób jego zapisu: *Dlaczego słowo „bez” zapisane jest inną czcionką? Jak będzie brzmiał temat lekcji, gdy opuścimy to słowo? Jak myślicie, jaką funkcję ma umieszczony na końcu py-tajnik? W jaki sposób możemy więc odczytywać ten temat?*

- W temacie jest również użyte słowo „granica” – prowadzący zajęcia prosi o podanie przykładów obrazujących gdzie na co dzień spotykamy się z tym określeniem (np. granica między państwami, województwami; granica występowania jakichś gatunków roślin/zwierząt; przekraczać granice dobrego wychowania, wznieść się ponad granice, granice społeczne, tytuł książki Nałkowskiej itd.)
- Widzimy więc, że granice to takie struktury (najczęściej umowne), które dzielią różniące się od siebie obszary. Dzisiaj zastanowimy się, czy takie granice istnieją też w społeczeństwie, którego obywatelami są ludzie o różnym pochodzeniu, różnej kulturze, tradycji, religii czy zwyczajach.*

Barwy społeczeństwa czyli jacy jesteśmy

- Prowadzący zajęcia przyczepia do tablicy (ew. ściany) 3 duże arkusze papieru (wymia-ry ok. 2m×1m). Do każdego z nich przydziela po 2 ochotników – zadaniem jednego jest obrysować możliwie najdokładniej postać swojego kolegi z pary. Po skończonej pracy łatwo będzie zauważyć, że kontury wszystkich powstałych postaci są do siebie bardzo podobne. Następnie pozostała część klasy zostaje podzielona na trzy grup-ki, które dołączają do wskazanych przez nauczyciela par uczniów. Każdy z zespołów otrzymuje instrukcję (załącznik nr 1) i korzystając z niej, stara się na podstawie na-rysowanego konturu stworzyć postać mieszkańca innej części świata (np. mieszkańca Afryki, Azji, Europy).
- Po wykonaniu zadania następuje krótka dyskusja na temat podobieństw i różnic wy-stępujących między ludźmi.
- Celem tego zadania jest zwrócenie uwagi na fakt, iż mimo że jesteśmy różni, mamy też wiele cech wspólnych. Kontury postaci, które wykonali uczniowie na początku zadania, niewiele się od siebie różniły, mimo że każda z nich przedstawiała postać innego ucznia. Co więcej, kontury te podobne byłyby do siebie niezależnie od tego, na jakich ludziach byśmy się wzorowali – wszyscy jesteśmy podobnie zbudowani. Na bazie konturów postaci moglibyśmy natomiast stworzyć ilustrację człowieka o dowol-nym wyglądzie – dowolnym kolorze skóry, dowolnym pochodzeniu itd.
- W dyskusji z uczniami poruszamy też kwestię bogactwa kulturowego każdego czło-wieka. Każdy z nas jest inny, ale dzięki temu możemy wzajemnie się ubogacać.
- Coraz częściej jeździmy za granicę, spotykamy się z ludźmi z różnych obszarów kul-turowych – dlatego musimy uczyć się wzajemnego szacunku do siebie. Nie możemy patrzeć na „Innych” przez okulary nienawiści i uprzedzeń. Ważne jest też, abyśmy się wzajemnie poznawali, bo dzięki temu możemy zrozumieć zachowanie przedstawicieli innych kultur, które czasem może wydawać się nam co najmniej dziwne lub nie na miejscu. Walkę z „granicami” musimy zacząć już od poziomu społeczności szkolnej.
- Nauczyciel symbolicznie rozwiesza między narysowanymi przez uczniów postaciami wstą-żeczki, które są odzwierciedleniem granic istniejących pomiędzy ludźmi różnych kultur.

Dyskryminacja – co to takiego?

- Z rozdanego przez nauczyciela tekstu źródłowego uczniowie dowiadują się o sytuacji mniejszości narodowych w Polsce. Tekst źródłowy zawiera m.in. informacje o liczbie mieszkających w Polsce przedstawicieli innych narodowości, o ich życiu, problemach, migracjach, a także o zjawiskach rasizmu i ksenofobii. Tekst napisany jest w formie wspomnień, które opisuje mieszkający w Polsce przedstawiciel jednej z mniejszości narodowych. Na podstawie tego tekstu uczniowie odpowiadają na pytania zawarte w otrzymanej do tekstu karcie pracy. Następnie wspólnie z nauczycielem sprawdzają poprawność odpowiedzi.

Poznajemy Powszechną deklarację praw człowieka

- Nauczyciel wyświetla uczniom krótką prezentację przygotowaną w programie PowerPoint, która w ciekawy i barwny sposób opisuje historię i okoliczności powstania Powszechnej deklaracji praw człowieka oraz jej główne założenia. Szczególna uwaga skoncentrowana jest na fakcie, iż Deklaracja ta obejmuje swymi postanowieniami wszystkich ludzi, bez względu na kolor skóry, pochodzenie, religię itd. (większość artykułów z postanowieniami zaczyna się od słów: „każdy człowiek...”).
- Następnie prowadzący zajęcia rozdaje wszystkim uczniom tekst w/w Deklaracji, w której kolorem zaznaczone są artykuły nr 1, 2, 7 i 13 (załącznik nr 2) i poleca jednemu z uczniów przeczytać na głos zaznaczone fragmenty. Klasa podzielona zostaje na 4 grupy – a zadaniem każdej z grup jest ułożenie krótkiej scenki obrazującej łamanie jednego z wybranych artykułów. Po zaprezentowaniu scenek przez poszczególne grupy następuje ich podsumowanie i wspólne wyciągnięcie wniosków: Skąd wziął się w waszej grupie pomysł na zaprezentowaną scenkę? Czy waszym zdaniem często dochodzi do przedstawionych przez was sytuacji? Jak uważacie, z jakich powodów tak się dzieje? Jak zachowalibyście się, gdybyście byli świadkami takiego zdarzenia? Czy myślicie, że jest jakiś skuteczny sposób na przeciwdziałanie takim negatywnym zachowaniom?

Podsumowanie

- Uczniowie otrzymują od nauczyciela karteczki, na których samodzielnie mają napisać swoją refleksję z lekcji – co ich zdaniem było najważniejsze, najbardziej warte zapamiętania, co ich najbardziej poruszyło bądź zastanowiło. Za pomocą gumki biurowej przyczepiają te karteczki do tablicy (koło napisu z tematem lekcji „Świat bez granic?”) i próbują wspólnie odpowiedzieć na pytania postawione na początku lekcji – czy świat jest światem „granic” czy światem „bez granic”? Czy istnieją granice w społeczeństwach wielokulturowych?
- Zakończenie lekcji powinno być optymistyczne – wiemy, że obecnie istnieją granice, które ograniczają prawidłowe funkcjonowanie społeczeństw wielokulturowych, ale to od nas zależy, jak będzie wyglądała przyszłość. Świat idzie naprzód, otwierają się granice (niedawny przykład → Schengen), ludzie mogą w dzisiejszych czasach przemieszczać się po całym świecie i dlatego ważna jest umiejętność współżycia z ludźmi,

którzy reprezentują różne obszary kulturowe. Powinniśmy uczyć się rozumieć takich ludzi i szanować ich takich, jakimi są (wtedy oni będą szanować też nas) oraz przestać patrzeć na konkretne nacje w sposób stereotypowy.

- Uczniowie dokonują symbolicznego przecięcia granic, które zostały wcześniej ustalone między narysowanymi przez nich postaciami. Każdy z uczniów może odciąć dla siebie fragment tej „wstążeczkowej granicy” i wziąć go z sobą, aby przypominał im o codziennej potrzebie łamania granic istniejących między ludźmi.

Załącznik nr 1 – Instrukcje do ćwiczeń

Grupa 1

- Waszym zadaniem jest narysowanie mieszkańca Afryki, który ma ciemnobrunatną, prawie czarną skórę i czarne, wełniste, kręcone włosy. Oczy również ma koloru ciemnego. Nos szeroki i wydatny, grube wargi.

Grupa 2

- Waszym zadaniem jest narysowanie mieszkańca Azji, który ma skórę koloru żółtawego. Oczy skośne, koloru brązowego lub czarnego. Jego twarz wydaje się płaska; ma mały nos i cienkie usta. Włosy czarne, proste i grube.

Grupa 3

- Waszym zadaniem jest narysowanie mieszkańca Europy, który ma jasną skórę i ciemnoblonde włosy, lekko faliste. Nos wąski, oczy koloru niebieskiego, usta nieduże, ale wyraźnie zaznaczone.

Załącznik 2 – Powszechna deklaracja praw człowieka

- Źródło: http://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka/dok_powszechna_deklaracja.php

Świat bez granic? Kapitał ludzki – przyczyny, możliwości i skutki migracji

Autor scenariusza: Anna Taczanowska, studentka Instytutu Politologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Cele:

- Poszerzenie wiedzy nt. przepływu kapitału ludzkiego,
- Uporządkowanie pojęć: kapitał ludzki, migracja i jej rodzaje,
- Podstawowe prawa i obowiązki obcokrajowców w innym państwie (na przykładzie Polski),
- Możliwości migracyjne, w tym szczególnie w strefie Schengen w aspekcie przystąpienia Polski do układu z Schengen,
- Naskwicowanie sytuacji mniejszości narodowych na przykładzie mniejszości mieszkających w Polsce.

Po lekcji uczeń potrafi:

- zdefiniować pojęcia: migracja i jej rodzaje, kapitał ludzki, azył,
- określić, które akty prawne regulują problem obcokrajowców w Polsce i przedstawić ich podstawowe założenia,
- określić granice strefy Schengen,
- podać przykłady pozytywnych i negatywnych skutków swobodnego przepływu kapitału ludzkiego (w odniesieniu do strefy Schengen),
- wskazać podstawowe różnice między obywatelem Unii przybywającym do Polski a obywatelami innych państw (na bazie ustawy o cudzoziemcach),
- samodzielnie ocenić, czy stwierdzenie zawarte w temacie jest słuszne w odniesieniu do obszaru Unii Europejskiej oraz w znaczeniu globalnym.

Metody i techniki: (uzasadnienie wyboru)

- Wykład oparty na autorskiej prezentacji multimedialnej

Swobodny wykład, momentami zamieniający się w dyskusję z uczniami, poparty prezentacją, będzie skutecznym środkiem dla zrozumiałego przekazu treści lekcji i ułatwi odbiorcy zapamiętanie informacji.

Tok lekcji:

1. Kapitał ludzki
 - a. Definicja
 - b. Migracja i jej rodzaje
2. Sytuacja cudzoziemców w Polsce
 - c. Akty prawne:
 - *Powszechna deklaracja praw człowieka*
 - Konstytucja RP

- Ustawa o cudzoziemcach
- d. Mniejszości narodowe:
 - Główne mniejszości narodowe i etniczne w Polsce
 - Organizacje zrzeszające i pomagające [w zależności od pozostałego czasu lekcji praca na podstawie tekstu ustawy]
- 1. Możliwości migracyjne dla Polaków, ze szczególnym uwzględnieniem obszaru Unii Europejskiej po przystąpieniu do układu z Schengen.
 - a. [praca w grupach]
 - pozytywne aspekty
 - negatywne aspekty
- 2. Podsumowanie
 - a. [uczniowie: w 2-3 zdaniach podsumowują, czym jest kapitał ludzki, jak może się przemieszczać, jakie znaczenie ma swobodny jego przepływ]

Środki dydaktyczne:

- (Podręczniki, teksty źródłowe, materiały audiowizualne itd.)
 - autorska prezentacja multimedialna
 - [ustawa o cudzoziemcach]
 - [ustawa o mniejszościach narodowych]

Wskazówki metodyczne:

- Jeżeli będzie to 90-minutowa lekcja, uczniowie w grupach pracują z tekstem ustawy o cudzoziemcach, znajdując podstawowe informacje nt.:
 - rodzaju wiz
 - zezwolenia na pobyt czasowy
 - statusu rezydenta
 - możliwości wydalenia z terytorium RP

Źródło:

- Anna Taczanowska, prezentacja powerpoint „Świat bez granic? Kapitał ludzki – przyczyny, możliwości i skutki migracji”, www.etnoteam.pl.

Problem uchodźców w Polsce

Autor scenariusza: Jolanta Trzebniak, nauczyciel Chrześcijańskiej Szkoły Podstawowej i Gimnazjum „Arka” we Wrocławiu

Cele:

- Po zakończonej lekcji uczeń potrafi:
 - zdefiniować pojęcie uchodźca,
 - pokazać na mapie świata obszary występowania konfliktów zbrojnych,
 - analizować wybrane fragmenty dokumentów regulujących sytuację uchodźców w Polsce,
 - przyjmować postawę tolerancyjną wobec odmienności w życiu społecznym oraz promować tę postawę w swoim otoczeniu.

Metody:

- Burza mózgów, praca w grupach, dyskusja

Czas trwania:

- 45 minut

Tok lekcji:

Wprowadzenie

- **Uczniowie:** Definiują pojęcie „uchodźca” na zasadzie burzy mózgów. Jeden z nich zapisuje wnioski na tablicy. Nauczyciel dokonuje podsumowania zadania (czytając załącznik nr 1). Podkreśla, że uchodźcy nie uciekają tylko przed wojną lecz również przed innymi prześladowaniami (np. religijnymi czy politycznymi).
- **Nauczyciel:** Na foliogramie pokazuje konturową mapę świata. Wyjaśnia, skąd pochodzą uchodźcy w Polsce i jaka sytuacja zmusiła ich do emigracji (*Wskazówka: Można spróbować wykorzystać wiedzę uczniów w tym zakresie.*) Pokazuje uczniom 5-minutową prezentację multimedialną na temat „Historie Uchodźców”.
- **Nauczyciel:** Dzieli klasę na cztery grupy. Każda grupa wybiera lidera.

Rozwinięcie

- **Uczniowie:** W grupach przygotowują collage na temat „Co bym czuł, gdybym w momencie dużego zagrożenia musiał na zawsze opuścić swój dom”. Po 10 minutach liderzy grup prezentują prace.
- **Nauczyciel:** Pyta uczniów, jakie towarzyszyły im refleksje podczas wykonywania tego zadania.
- **Uczniowie:** W grupach wykonują zadania zawarte w załączniku nr 2 (dotyczą sytuacji uchodźców w Polsce). Po 10 minutach liderzy przedstawiają efekty ich pracy.
- **Nauczyciel:** Dokonuje podsumowania zadania. Zwraca uwagę na najważniejsze rzeczy.
- *Uchodźcami są również dzieci. Wyobraźcie sobie, że macie opowiedzieć o swoim kraju*

koledze z Afganistanu. W grupach wypiszcie rzeczy, które są dla Polski charakterystyczne według schematu:

- polskie smaki,
- polskie miejsca,
- ludzie w Polsce,
- polskie dzieła sztuki,
- polskie cechy narodowe.

■ **Uczniowie:** Wykonują zadanie.

■ **Nauczyciel:** Przygotowuje ranking rzeczy, które dla Polski są najważniejsze (wypisuje na tablicy).

Zakończenie

■ **Uczniowie:** Przygotowują argumenty do dyskusji. Wnioski zapisują na szarym papierze.

■ Grupa 1 i 2 „Czy przyjmowanie cudzoziemców stanowi dla Polski zagrożenie?”

■ Grupa 3 i 4 „Co zyskują Polacy przyjmując cudzoziemców?”

■ **Nauczyciel:** Podsumowuje dyskusję. Podkreśla zalety wynikające z różnorodności oraz tragizm sytuacji, w której znaleźli się uchodźcy. (*Wskazówka: Nauczyciel powinien tak poprowadzić dyskusję, aby uczniowie zaprezentowali dwa stanowiska*)

Zadanie domowe:

■ Uczniowie przygotowują w domu informacje na temat wybranych organizacji zajmujących się uchodźcami (według podziału na grupy, który obowiązywał w trakcie lekcji):

Grupa 1 – Polska Akcja Humanitarna

Grupa 2 – UNHCR

Grupa 3 – Caritas Polska

Grupa 4 – Amnesty International

Środki dydaktyczne:

■ Rzutnik do foliogramów, laptop, arkusze szarego papieru, kolorowe gazety, klej, flamastry, kserokopie załącznika nr 2 dla grup, prezentacja multimedialna.

Wskazówki metodyczne:

■ Przed rozpoczęciem lekcji należy odpowiednio przygotować salę do zajęć warsztatowych (np. krzesła ustawić w kole). Lekcja ma szczególnie oddziaływać na uczucia uczniów. Prezentację multimedialną można wykonać na podstawie materiałów znajdujących się na stronie Polskiej Akcji Humanitarnej www.pah.org.pl. Na koniec zajęć można zaproponować uczniom udział w akcji Caritas Polska „Adopcja na odległość” (więcej informacji znajduje się na stronie www.caritas.org.pl). Lekcja może być również dobrym punktem wyjścia do rozpoczęcia projektu o uchodźcach.

Załącznik 1

- Uchodźca to osoba, która w obawie przed prześladowaniami z powodu swojej rasy, narodowości, religii, przynależności do określonej grupy społecznej bądź przekonań politycznych przebywa poza granicami państwa, którego jest obywatelem i nie może bądź nie chce korzystać z ochrony tego państwa (www.pah.org.pl).

Załącznik 2 – Zadania dla grup

Grupa 1

Na podstawie poniższego tekstu wypiszcie, jakie prawa zyskują osoby uzyskujące status uchodźcy.

- Cudzoziemiec, który został uznany za uchodźcę, nabywa szereg praw. Najważniejsze z nich to:
 - prawo pobytu w Polsce – uchodźca nie może być wydalony z Polski, poza wyjątkowymi okolicznościami, o których mowa w art. 32 i 33 konwencji genewskiej. Cudzoziemcowi, który uzyskał status uchodźcy, wydaje się kartę pobytu,
 - możliwość podróżowania za granicę – uchodźca otrzymuje dokument podróży, nazywany paszportem genewskim,
 - prawo do pracy – uchodźca może pracować na takich samych zasadach, jak obywatel polski, to znaczy, że nie potrzebuje specjalnego zezwolenia na pracę,
 - prawo do prowadzenia działalności gospodarczej na takich samych zasadach, jak obywatel polski,
 - prawo do świadczeń pomocy społecznej, otrzymywania zasiłków rodzinnego, pielęgnacyjnego i wychowawczego,
 - prawo do nauki w szkołach podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (licea, technika) oraz w szkołach wyższych,
 - prawo do ubezpieczenia zdrowotnego: uchodźca może ubezpieczyć się dobrowolnie w Narodowym Funduszu Zdrowia lub podlega obowiązkowi ubezpieczenia zdrowotnego, wynikającego z umowy o pracę,
 - prawo do pomocy integracyjnej,
 - możliwość ubiegania się o obywatelstwo polskie na korzystniejszych warunkach niż inni cudzoziemcy.

Grupa 2

Na podstawie tekstu wypiszcie, w których sytuacjach wydaje się zgodę na pobyt tolerowany.

- Organ administracji (prezes, rada), który wydaje decyzję o odmowie nadania statusu uchodźcy, może wydać cudzoziemcowi zgodę na pobyt tolerowany. Zgoda na pobyt tolerowany jest wydawana, jeżeli wydalenie cudzoziemca:

- mogłoby nastąpić tylko do kraju, w którym zagrożone byłoby jego prawo do życia, wolności i bezpieczeństwa osobistego, w którym mógłby zostać poddany torturom albo nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu lub być zmuszony do pracy lub pozbawiony prawa do rzetelnego procesu sądowego albo być ukarany bez podstawy prawnej – w rozumieniu *Europejskiej konwencji praw człowieka*,
- jest niewykonalne z przyczyn niezależnych od organu administracji lub cudzoziemca,
- mogłoby nastąpić jedynie do kraju, do którego wydalenie jest niedopuszczalne na podstawie orzeczenia sądu lub decyzji ministra sprawiedliwości,
- jest niemożliwe, gdyż cudzoziemiec jest małżonkiem obywatela polskiego lub cudzoziemca posiadającego zezwolenie na osiedlenie się – chyba że jest uzasadnione ze względu na zagrożenie obronności lub bezpieczeństwa państwa albo bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Grupa 3

Jakie prawa przysługują każdemu człowiekowi według *Powszechnej deklaracji praw człowieka ONZ*?

ARTYKUŁ 6

KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO DO UZNAWANIA WSZĘDZIE SWOJEJ OSOBOWOŚCI PRAWNEJ.

ARTYKUŁ 7

WSZYSCY SĄ RÓWNI WOBEC PRAWA I MAJĄ PRAWO, BEZ JAKIEJKOLWIEK RÓŻNICY, DO JEDNAKOWEJ OCHRONY PRAWNEJ. WSZYSCY MAJĄ PRAWO DO JEDNAKOWEJ OCHRONY PRZED JAKĄKOLWIEK DYSKRYMINACJĄ BĘDĄCĄ POGWAŁCENIEM NINIEJSZEJ DEKLARACJI I PRZED JAKIKOLWIEK NARAŻENIEM NA TAKĄ DYSKRYMINACJĘ.

ARTYKUŁ 12

NIE WOLNO INGEROWAĆ SAMOWOLNIE W CZYJEKOLWIEK ŻYCIE PRYWATNE, RODZINNE, DOMOWE ANI W JEGO KORESPONDENCJĘ, ANI TEŻ UWŁACZAĆ JEGO HONOROWI LUB DOBREMU IMIENIU. KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO DO OCHRONY PRAWNEJ PRZECIWKO TAKIEJ INGERENCJI LUB UWŁACZANIU.

ARTYKUŁ 13

(1) KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO SWOBODNEGO PORUSZANIA SIĘ I WYBORU MIEJSCA ZAMIESZKANIA W GRANICACH KAŻDEGO PAŃSTWA.

(2) KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO OPUŚCIĆ JAKIKOLWIEK KRAJ, WŁĄCZAJĄC W TO SWÓJ WŁASNY, I POWRÓCIĆ DO SWEGO KRAJU.

ARTYKUŁ 14

(1) KAŻDY CZŁOWIEK MA PRAWO UBIEGAĆ SIĘ O AZYL I KORZYSTAĆ Z NIEGO W INNYM KRAJU W RAZIE PRZEŚLADOWANIA.

(2) NIE MOŻNA POWOŁYWAĆ SIĘ NA TO PRAWO W PRZYPADKU ŚCIGANIA WSZCZĘTEGO RZECZYWIŚCIE Z POWODU POPEŁNIENIA PRZESTĘPSTWA POSPOLITEGO LUB CZYNU SPRZECZNEGO Z CELAMI I ZASADAMI ORGANIZACJI NARODÓW ZJEDNOCZONYCH.

Grupa 4

Kto jest odpowiedzialny za wydanie decyzji o nadaniu statusu uchodźcy?

W jakiej sytuacji odmawia się wydania takiej decyzji?

- Prezes Urzędu do spraw Repatriacji i Cudzoziemców (URC) może odmówić wszczęcia postępowania:
 - jeśli wniosek złożył cudzoziemiec, który uzyskał status uchodźcy w innym państwie zapewniającym mu rzeczywistą ochronę,
 - gdy cudzoziemiec przybył do Polski z bezpiecznego kraju pochodzenia lub bezpiecznego kraju trzeciego, a złożony przez niego wniosek jest ewidentnie bezzasadny,
 - jeśli cudzoziemiec podał we wniosku fałszywe dane, informacje lub okoliczności uzasadniające ubieganie się o nadanie statusu uchodźcy. W tej sytuacji można odmówić wjazdu na terytorium Polski, a jeżeli cudzoziemiec przebywa w Polsce legalnie – wydalic go.
- Kraj pochodzenia – oznacza państwo, którego obywatelem jest cudzoziemiec, a w przypadku bezpaństwowca lub cudzoziemca, którego obywatelstwa nie można ustalić – państwo, w którym zamieszkuje.
- Bezpieczny kraj pochodzenia – oznacza taki kraj pochodzenia, w którym ze względu na system prawa i jego stosowanie oraz ze względu na stosunki polityczne w nim panujące nie występują prześladowania z powodu rasy, religii, narodowości, przynależności do określonej grupy społecznej lub przekonań politycznych i nikt nie jest poddawany torturom, nie jest traktowany w sposób nieludzki lub poniżający ani nie jest w taki sposób karany.
- Bezpieczny kraj trzeci – oznacza państwo niebędące krajem pochodzenia, które ratyfikowało i stosuje konwencję genewską, protokół nowojorski oraz *Konwencję o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* z 4 listopada 1950 roku lub *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych* z 1966 roku, a w szczególności zapewnia dostęp do postępowania o nadanie statusu uchodźcy.

Świat bez granic?

Autor scenariusza: Anna Tylek, studentka Instytutu Filozofii i Socjologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Czas zajęć:

- Jedna jednostka lekcyjna (45 minut)

Temat:

- Omówienie zjawiska migracji i przepływu kapitału ludzkiego,
- Przedstawienie sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych,
- Odpowiedź na pytanie, co to jest dyskryminacja,
- Wy tłumaczenie, z czego wynikają różnice kulturowe, jak sobie z nimi radzić,
- Omówienie zagadnienia praw człowieka,
- Przekazanie wskazówek dotyczących funkcjonowania w społeczeństwie wieloetnicznym.

Cele:

- Po zakończeniu zajęć uczeń:
 - wie, czym jest migracja, przepływ kapitału ludzkiego, zna przyczyny tych zjawisk,
 - zna definicję mniejszości narodowej i etnicznej,
 - potrafi wymienić przedstawicieli mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce,
 - rozumie znaczenie pojęcia dyskryminacja i przyczynę tego zjawiska,
 - wie, skąd biorą się różnice kulturowe, czym jest kultura,
 - rozumie pojęcie praw człowieka, zna ich zastosowanie,
 - potrafi funkcjonować w społeczeństwie wieloetnicznym.

Metody i techniki oraz uzasadnienie wyboru:

- Wykład – umożliwi przekazanie informacji, wytłumaczenie poszczególnych zagadnień (prowadzony w oparciu o prezentację PowerPoint, co ułatwi uczniom odbiór wiadomości, zwiększy zainteresowanie lekcją, podniesie jej poziom estetyczny),
- Pogadanka – pozwoli na włączenie się uczniom w dyskusję,
- Praca w grupach – aktywizacja uczniów, urozmaicenie, uatrakcyjnienie lekcji,
- Praca pod kierunkiem – nauczyciel kontroluje pracę uczniów, co zapewnia sprawny i pomyślny przebieg ćwiczenia.

Tok lekcji:

Wprowadzenie

Czynności nauczyciela	Czynności ucznia	Metody i techniki pracy	Materiały
<ol style="list-style-type: none">Zapoznanie uczniów z celami zajęć:<ul style="list-style-type: none">Polecenie przeczytania rozdanych cytatówNauczyciel w oparciu o wybrany cytat precyzuje temat lekcjiUzmysłowienie uczniom różnic między-ludzkich:<ul style="list-style-type: none">Wskazanie na podział w klasie dzięki zadaniu prostego pytania opiniotwórczegoPrzedstawienie głównych zagadnień poruszanych w czasie lekcji	<p>Zapoznanie się z cytatami</p> <p>Aktywny udział w pogadance</p>	Pogadanka	<p>Cytaty poruszające problem tolerancji lub jej braku</p> <p>Prezentacja powerpoint (zob. zał. nr 1)</p>

Rozwinięcie

Czynności nauczyciela	Czynności ucznia	Metody i techniki pracy	Materiały
<ol style="list-style-type: none">Wyjaśnienie zjawiska migracja:<ul style="list-style-type: none">Zdefiniowanie pokrewnych pojęć (imigracja, emigracja)Przedstawienie przyczyn i skutków migracji (przepływ kapitału ludzkiego)Przedstawienie sytuacji mniejszości narodowych i etnicznych:<ul style="list-style-type: none">Zdefiniowanie pojęćWymienienie przedstawicieliPoruszenie problemu dyskryminacji: Wytłumaczenie pojęcia Objaśnienie przyczynWyjaśnienie różnic kulturowych:<ul style="list-style-type: none">Przywołanie symbolu okularówOmówienie charakterystycznych cech różnych kultur na przykładzie Polski i wybranych krajówZdefiniowanie pojęcia kulturyPrzygotowanie do funkcjonowania w społeczeństwie wielokulturowym:<ul style="list-style-type: none">Zobrazowanie skutków braku tolerancjiOmówienie podstawowych informacji dotyczących praw człowiekaSformułowanie wskazówek niezbędnych w kontakcie z osobami reprezentującymi inne kultury	<p>Udział w pogadance</p> <p>oraz</p> <p>Notowanie zawartości wyświetlanych slajdów</p> <p>Udział w pogadance</p> <p>oraz</p> <p>Notowanie zawartości wietlanych slajdów</p>	<p>Wykład</p> <p>oraz</p> <p>Pogadanka</p> <p>Wykład</p> <p>oraz</p> <p>Pogadanka</p>	<p>Prezentacja powerpoint (zob. zał. nr 1)</p> <p>m.in. ilustracja z „Małego Księcia”, „Asteriksa” – komiks</p>

Zakończenie

Czynności nauczyciela	Czynności ucznia	Metody i techniki pracy	Materiały
1. Polecenie uczniom wykonania ćwiczenia praktycznego na koniec lekcji: <ul style="list-style-type: none">• Podział klasy na 3-4 grupy• Odczytania instrukcji ćwiczenie• Prezentacja• Podsumowanie	Stała opieka nad pracą grupy Kontrola przebiegu ćwiczenie	Praca w grupach Praca pod kierunkiem	Instrukcja do pracy w grupie

Środki dydaktyczne:

- Rzutnik multimedialny
- Załączniki:

1. Prezentacja PowerPoint
2. Cytaty
3. Instrukcja do ćwiczenie (praca w grupach)
4. Materiał dla nauczyciela

Wskazówki metodyczne:

- Celem zajęć z edukacji obywatelskiej w gimnazjum jest wyposażanie młodego pokolenia w wiedzę i umiejętności, które umożliwią uczniom pełny udział w różnych formach życia społecznego. Zajęcia tego typu powinny kształtować system wartości, wpływać na postawy i przekonania.
- Informacje powinny być przekazane w sposób ciekawy, zachęcający, ale przede wszystkim ważne jest, aby umożliwiły zdobycie praktycznych umiejętności, a nie tylko „suchą” wiedzę. Tematy winny być tak opracowane, by przemawiały do wyobraźni uczniów i pomogły w kształtowaniu indywidualnych wizji świata opartych na tolerancji, poszanowaniu praw człowieka i szacunku dla różnic kulturowych.
- W swoim scenariuszu starałam się zawrzeć wymagane informacje i dostosować do potrzeb odbiorcy. Biorąc pod uwagę limit czasowy (lekcja 45-minutowa), dokonałam selekcji materiału. Przede wszystkim moim celem było stworzenie scenariusza, który zainteresuje odbiorcę i skłoni do refleksji. Dlatego posłużyłam się różnymi metaforami, które trafią do gimnazjalistów – odwołanie do „Małego Księcia”, komiksu „Asteriks”. Ważne było dla mnie wykonanie prezentacji za pomocą programu

PowerPoint, ponieważ uważam, że wyświetlanie w czasie lekcji bądź wykładu prezentacji multimedialnej w dużym stopniu wpływa na jej atrakcyjność. Ponadto daje to dodatkowe możliwości (np. zamieszczanie zdjęć) i szansę zrealizowania ciekawych pomysłów. Zależało mi również na czynnym udziale uczniów w czasie lekcji (ewentualne rozmowy podczas lekcji, a na koniec praca w grupach).

- Jeżeli uczeń po takiej lekcji zdałby sobie sprawę, jakie to jest wielkie szczęście, że na świecie jest wiele kultur, mój cel byłby osiągnięty.

Załącznik nr 1 – Prezentacja powerpoint

1. Anna Tylek, prezentacja powerpoint „Świat bez granic?”, www.etnoteam.pl.

Załącznik nr 2 – Cytaty

- „W naszym społeczeństwie jeden przed drugim ma lęk. Nie tyle boi się drugiego człowieka, ile ma strach, że ten drugi człowiek jest inny” – Peter Fonda, amerykański aktor, scenarzysta i reżyser filmowy
- „Niek którym są potrzebne okulary, aby widzieć jasno i wyraźnie: nie pozwólcie im jednak mówić, że bez okularów nikt nie widzi wyraźnie” – John Locke, angielski filozof
- „Możemy szanować człowieka, dlatego że jest od nas odmienny, i możemy go rozumieć, ponieważ jest nam równy” – Karel Čapek, jeden z najważniejszych czeskich pisarzy XX wieku
- „Ludzie są równi, tylko nierówność ich dzieli” – Kazimierz Przerwa-Tetmajer, polski poeta
- „Ludzie, którzy chcą się porozumieć, zawsze znajdują drogę do siebie” – Katarzyna Grochola, polska pisarka i dziennikarka
- „Naprawdę istnieje tylko jedna radość: obcowania z ludźmi” – Antoine de Saint-Exupéry, francuski lotnik, pisarz i poeta
- „Wszystkie drogi prowadzą do ludzi” – Antoine de Saint-Exupéry
- „Masy ludzkie – mówił mi ojciec – nienawidzą obrazu człowieka. Masa jest bowiem niespójna, dąży równocześnie w wielu sprzecznych kierunkach i nie dopuszcza do wysiłku twórczego. Z pewnością to źle, kiedy jeden człowiek gnębi stado. Ale nie tu doszukuj się największego zniewolenia: dochodzi do niego, kiedy stado gnębi człowieka” – Antoine de Saint-Exupéry
- „Tylko nieznanne przeraża człowieka. Ale dla tego, kto stawia mu czoło, ono już nie jest nieznanne” – Antoine de Saint-Exupéry
- „W ludziach więcej rzeczy zasługuje na podziw niż na pogardę” – Albert Camus, francuski pisarz
- „Człowiek boi się ludzi, bo ich nie zna” – Mikołaj Gogol, rosyjski dramaturg i powieściopisarz
- „Zbyt surowi jesteśmy dla ludzi, którzy nam się nie podobają” – Mikołaj Gogol
- „Lubimy ludzi, którzy bez wahania mówią to, co myślą, pod warunkiem,

- że myślą to samo, co my” – Mark Twain, amerykański pisarz, satyryk
- „Nie wiemy, w jakim stopniu człowiek człowiekowi jest wrogiem, a w jakim przyjacielem” – Antoni Kępiński, jeden z najbardziej znanych polskich psychiatrów
 - „Wielka tajemnica wszystkiego: czuć się pępkiem świata. To właśnie robi każdy człowiek” – Emil Cioran, pisarz pochodzenia rumuńskiego
 - „Jeden człowiek tak mało różni się zazwyczaj od drugiego, że nie ma wcale powodów do zrozumiałości” – Monteskiusz, francuski filozof, pisarz

Załącznik nr 3 – Instrukcja do ćwiczenia (praca w grupach)

- Do Polski przyjeżdża grupa obcokrajowców – chce dowiedzieć się o naszym kraju jak najwięcej. Niestety mówią różnymi językami i żeby nikt nie czuł się pokrzywdzony ustalono, że będziemy porozumiewać się słów. Wasza klasa została wybrana do reprezentowania Polski. Podzielcie się na 3-4 grupy, każda dostanie swoje hasło do przedstawienia. Są dwie kategorie: wydarzenie i sławna postać. Macie dwie minuty na przygotowanie i jednej minucie na prezentację. Zadaniem reszty klasy będzie odgadnięcie, co chciały pokazać poszczególne grupy. Wykażcie się pomysłowością. Powodzenia!
- Macie trzy minuty na przygotowanie, jedyne czego wam nie wolno podczas prezentacji to mówić. Wszelka gestykulacja wskazana. Powodzenia!

Do wyboru:

1. Z życia – Oświadczyzny i ślub kościelny (wydarzenie)
2. Ważne święto – Boże Narodzenie (wydarzenie)
3. Powitanie – chlebem i solą (wydarzenie)
4. Sukces sportowy – Adam Małysz (postać)
5. Wielki artysta – Fryderyk Chopin (postać)
6. Wielkie odkrycie – Mikołaj Kopernik (postać)

Załącznik nr 4 – Materiał dla nauczyciela; proponowane wypowiedzi

- Nie powiem Wam, o czym będzie dzisiejsza lekcja. Ja nie powiem, ale zrobi to ktoś inny. A nawet kilka innych osób – i to jakich! Każdy z was dostał karteczkę, na której wypisane są cytaty. Bardzo proszę, żebyście w parach, w ciszy, je przeczytali. Są to słowa warte zapamiętania, a nawet wyrycia w sercu, bo dotyczą niesamowicie ważnej sprawy. Ja też mam swój cytat, przeczytam go Wam: „Wszystkie drogi prowadzą do ludzi” Antoine de Saint-Exupéry, autor „Małego Księcia”. Gdziekolwiek byśmy nie byli, zawsze będziemy musieli stawić czoło innym ludziom. A „inni” ludzie mogą oznaczać „inny” świat, bo przecież każdy ma swój własny, prawda? Choćby my, tutaj, w tej klasie. Bardzo łatwo tego dowieść np. bardzo proszę, żeby osoby, które lubią film „Władca pierścieni” podniosły rękę. Widzicie – jedna kwestia, a już nas podzieliła. Dobrze, że nie zadałam trudniejszego pytania.
- W czasie lekcji wszystko, o czym będziemy mówić, będzie miało związek z ludźmi, porozmawiamy o zjawisku migracji, sytuacji mniejszości narodowych. Odpowiemy na pytanie, co to jest kultura i co sprawia, że kultury na całym świecie tak bardzo róż-

nią się od siebie. A co najważniejsze – nauczymy się funkcjonować w społeczeństwie, w którym żyją przedstawiciele różnych kultur. Pojęciem, które będzie towarzyszyć nam przez całą lekcję i mam nadzieję, każdemu z was na co dzień, jest tolerancja. To właśnie do tolerancji odnosiły się cytaty, które rozdałam.

- Dlaczego wybrałam akurat cytaty „Wszystkie drogi prowadzą do ludzi”? Z bardzo prostej przyczyny – ogromna liczba ludzi, z różnych powodów, pakuje swoje rzeczy i wyrusza w świat. A której drogi by nie wybrali, samolotem, statkiem czy autobusem, gdziekolwiek by nie chcieli dotrzeć, na pewno na swej drodze napotkają drugiego człowieka. I powinni być przygotowani na to spotkanie. Zatem omówmy sobie zjawisko migracji i związane z nim pojęcia.

Migracja to trwale lub czasowe przemieszczanie się mieszkańców danego kraju lub regionu, czyli zmiana stałego miejsca pobytu.

Imigracja to przybycie do kraju w celu osiedlenia się lub długotrwałego pobytu. Imigrantami są osoby, które przybywają do Polski.

Emigracja to opuszczenie kraju w celu osiedlenia się lub długotrwałego pobytu w innym kraju. Emigrantami są Polacy, którzy wyjeżdżają np. do Anglii czy Irlandii.

Ale właściwie dlaczego ostatnio tak dużo osób zmienia miejsce zamieszkania?

Macie jakieś pomysły?

- Przyczyny migracji są następujące: ekonomiczne, mamy wtedy do czynienia z migracją zarobkową, religijne, światopoglądowe, gdy ludzie nie mogą swobodnie w danym kraju pielegnować wyznawanych przez siebie wartości, oraz polityczne, związane np. z wojną.
- Skutkiem migracji jest przepływ kapitału ludzkiego, czyli wykwalifikowanej siły roboczej. Co sprawia, że ludzie opuszczają swoją ojczyznę i decydują się na życie w obcym kraju? Bardzo często wyjeżdżamy do pracy, ponieważ myślimy, że gdzie indziej będzie się nam żyło lepiej. Chcemy też poznać świat, zwiedzić ciekawe miejsca. Co najważniejsze, coraz mniej przeszkód stoi na drodze, aby spróbować szczęścia w innym kraju – możliwość szybkiego przemieszczania się, tanie linie lotnicze, podjęcie legalnej pracy zza granicą.
- Wydaje się, że granice państw zacierają się, ale musimy się zastanowić nad tym, co czeka nas po drugiej stronie. I nie zapominajmy, że nasza ojczyzna również może być dla jakiegoś podróżnika drugą stroną i także od nas zależy, jak się odnajdzie w nowym miejscu. Zwłaszcza, że „ten podróżnik” może żyć w naszym kraju już bardzo długo, tak jest w przypadku mniejszości narodowych.
- W naszym kraju mieszkają przedstawiciele 13 mniejszości narodowych i etnicznych. Wytlumaczmy najpierw pojęcie. Mniejszość narodowa to grupa obywateli polskich mniej liczna od pozostałych mieszkańców Polski, która w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą, tradycją. Ponadto dąży do zachowania swojej odrębności, ma jej świadomość. Przedstawiciele mniejszości od co najmniej

100 lat zamieszkują teren Polski. Do mniejszości narodowych w Polsce zalicza się mniejszość białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską. Natomiast do mniejszości etnicznej (która w przeciwieństwie do mniejszości narodowych nie posiada swojego państwa) zaliczamy mniejszość karaibską, łemkowską, romską i tatarską.

- A więc mniejszości narodowe reprezentują obce kultury na terenie kraju, w którym nie stanowią większości. Co sprawia, że niektórzy pozwalają sobie na jawne przejawy dyskryminacji wobec ludzi, którzy „zawinili” jedynie tym, że „odbiegają od normy”. Dyskryminacja to wykluczenie społeczne, objawia się mniej przychylnym traktowaniem kogoś ze względu na daną cechę. Może to być rasa czy pochodzenie etniczne, wiek, religia, niepełnosprawność, światopogląd. Zastanówmy się, dlaczego tak się dzieje, a przekonamy się, jak bardzo jest to krzywdzące. Czyli spróbujmy odpowiedzieć na pytanie, co sprawia, że kultury różnią się od siebie?

- Symbolicznie można powiedzieć, że każdy z nas ma na nosie okulary, a co przez nie widzi, zależy od koloru szkieł. Na naszych szklach powiewa polska flaga. Jesteśmy Polakami, mamy swoją tradycję, dzięki której wyróżniamy się wśród innych narodów. A jak to wygląda w praktyce? Aby odpowiedzieć na to pytanie, podam kilka przykładów charakterystycznych dla naszej kultury i ocenimy, jak wyglądają na tle innych, w czym – mam nadzieję – mi pomożecie.

Język – Jedna z najbardziej oczywistych różnic między kulturami. W Polsce witamy się i najczęściej padają dwa słowa „Dzień Dobry”, ale prawdopodobnie w innym kraju nie zrozumieją nas i usłyszymy zupełnie inny zwrot.

Religia – Na pewno zgodzicie się ze mną, że religia jednoczy ludzi, ale równocześnie jest powodem podziałów i nieraz konfliktów na te religijny. W Polsce w większości jesteśmy chrześcijanami, ale czy naszą pobożność zrozumieją społeczeństwa ateistyczne lub wyznawcy innych religii np. taoizmu, islamu, hinduizmu?

- Tworzy się rodzina – Rodzina to podstawowa komórka społeczna, wiele osób twierdzi, że nie ma nic od niej ważniejszego, ale może mieć na myśli zupełnie coś innego. Np. w Afryce kupno narzeczonej jest rozpowszechnionym zwyczajem, a „cenę narzeczonej” wyraża się często w liczbie wielbłądów. Po ślubie żona staje się rodzajem własności, tak jak służący czy zwierzę. W Europie natomiast pobieramy się z własnej woli, w Polsce, zgodnie z tradycją chrześcijańską, a równouprawnienie kobiet i mężczyzn jest na porządku dziennym.

- Nasi bohaterowie – Oczywiście każdy naród ma swoją historię, sztukę, literaturę. Może poszczycić się sławnymi postaciami. Jednym z naszych bohaterów jest król Jagiełło, który poprowadził wojska polskie do zwycięstwa pod Grunwaldem. Francuzi natomiast szcżą się postacią wybitnego wodza Napoleona Bonapartego, a w Rosji stawia się pomniki Leninowi.

- Co jest symbolem Twojego kraju? – Każdy państwo ma też tzw. „perełki”, z którymi jest kojarzone. W Polsce to np. Wawel, we Francji Wieża Eiffla, w Wielkiej Brytanii Big

Ben. Oczywiście każdy naród uważa swój symbol za najpiękniejszy.

- **Co na obiad?** – Nieraz zdarza się, że krzywimy się na myśl o przysmakach z innych krajów. Każdy ma swoją narodową kuchnię. U nas, gdy zgłodniejemy, myślimy np. o schabowym. A Francuzi myślą o ślimakach.

W KOŃCU CO KRAJ, TO OBYCZAJ

- Na podstawie tych przykładów możemy spróbować zdefiniować kulturę. Jest to całościowy kształt sposobu życia grupy ludzi – język, sposób myślenia o świecie, formy porozumiewania się, reguły dotyczące zachowania, wartości, ideały, sztuka, nauka, literatura, historia. Wszystkie te aspekty wpływają na zachowanie przedstawicieli poszczególnych kultur. Co to oznacza? Otóż każda większa zbiorowość, grupa ludzi wraz z biegiem czasu tworzy coś naprawdę swojego. Coś, co rozumie doskonale od początku do końca, co jest dla niej niesamowicie ważne, z czym może się utożsamiać. Ale dla kogoś z zewnątrz może to być czystą abstrakcją.

- Czy potrafimy zrozumieć siebie nawzajem? I najważniejsze, czy będziemy chcieli spróbować? Warto przywołać następujący cytat: „Tylko nieznanne przeraża człowieka. Ale dla tego, kto stawia mu czoło, ono już nie jest nieznanne” (Antoine de Saint-Exupéry). Czasem bariery mogą wydawać się nie do pokonania. Ale jeśli zdamy sobie sprawę, że nie ma w tym nic złego, bo to właśnie różnorodność świata czyni go wyjątkowym, jesteśmy na dobrej drodze do zaakceptowania różnic kulturowych. Pamiętajmy, nie wszystko jest jasne na pierwszy rzut oka, czasem trzeba zajrzeć głębiej i spróbować zobaczyć świat takim, jakim widzą go inni ludzie. Szacunek należy się każdemu, bez względu na rasę, kolor skóry, światopogląd. Każdy ma prawo widzieć świat po swojemu. Przywołam przykład z „Małego Księcia”. Jedni widzą na rysunku kapelusza, a inni węża boa zjadającego słonia. Niestety zdarza się, że ludziom odbierane jest prawo do bycia sobą. Ten, kto widzi węża zjadającego słonia, bywa nieakceptowany, bo różni się od większości. Nie wolno nam popełnić tego błędu. Każdy ma prawo do szacunku, własnych przekonań, godnego traktowania, własnej religii i tradycji. Każdemu przysługują prawa człowieka, które są powszechne:

- przyrodzone, nadawane są przez urodzenie,
- niezbywalne, nie można się ich zrzec,
- nienaruszalne, nikt nie może ich nam odebrać.

Przykładowe dokumenty chroniące praw człowieka to:

- Powszechna deklaracja praw człowieka (1948 r.) – uchwalenie pierwszego katalogu praw człowieka,
 - Konwencja w sprawie wyeliminowania wszelkich form dyskryminacji rasowej (1965 r.).
- Można by było ich wymienić jeszcze dużo więcej, ale najważniejsze to to, że prawa człowieka są gwarantowane przez konstytucje i umowy międzynarodowe, a na ich straży stoją organizacje rządowe i pozarządowe. Jednak przede wszystkim od nas samych zależy, czy będziemy umieli być tolerancyjni i otwarci na inne kultury. Musimy

o tym pamiętać, ponieważ polskie społeczeństwo staje się wielokulturowe. Tak jak mówiliśmy, mieszkają z nami mniejszości narodowe, ale nie zapominajmy, że do Polski przyjeżdża coraz więcej cudzoziemców. Zatem możemy „pozbawić” świata granic, wszystko w naszych rękach. Ale jak to zrobić? Jedno jest pewne, stykając się z obcą kulturą, musimy „ubrać na nos okulary drugiej osoby” i na różne sposoby próbować się dogadać. Tak, jak pokazali to Asteriks i Obeliks w jednym z komiksów. Jak widzimy, nawet na migi można powiedzieć bardzo dużo o sobie. Aby tego dowieść, podzielimy się na 3-4 grupy i sprawdzimy, czy potrafilibyśmy przekazać informacje o naszej kulturze turystom z innego kraju, bez słów (Dokładna instrukcja w załączniku nr 3).

■ Jestem przekonana, że ćwiczenie przebiegnie pomyślnie i nie sprawi większego problemu, co jest dowodem na to, że można porozumieć się na różne sposoby. Mam nadzieję, że będziecie o tym pamiętać, kiedy na swojej drodze spotkacie osobę, która na pierwszy rzut oka będzie inna, a jej zachowanie niezrozumiałe. Ale wtedy wróćcie pamięcią do dzisiejszej lekcji i postaracie się z nią porozumieć.

Powstawanie stereotypów i uprzedzeń

Autor scenariusza: Małgorzata Wojnarowska, nauczyciel Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego w Wieliczce

Skrócony opis zajęć:

- W czasie zajęć uczestnicy poznają źródła powstawania stereotypów i uprzedzeń, dostrzegą niebezpieczeństwa z nich wynikające.

Cele zajęć:

Po lekcji uczeń:

- potrafi zdefiniować pojęcia: stereotypy, uprzedzenia i poprawnie ich używać,
- dostrzega znaczenie propagandy i demagogii w rozpowszechnianiu się uprzedzeń,
- rozumie niebezpieczeństwa wynikające z utrwalania się stereotypów i uprzedzeń,
- potrafi znaleźć argumenty przeciwstawiające się stereotypowemu postrzeganiu ludzi.

Adresat:

- Uczniowie gimnazjum

Metody i formy pracy:

- Mini-wykład, „burza mózgów”, drama.

Materiały:

- Materiał pomocniczy nr 1 „Cechy różnych narodowości”, Materiał pomocniczy nr 2 „Uprzedzenia”, duże arkusze papieru, flamastry.

Czas:

- 1 godzina lekcyjna

Najważniejsze pojęcia:

- Stereotyp, uprzedzenie, dyskryminacja, izolacja, wykluczenie.

Przebieg zajęć:

1. Zaczynaj od zapytania uczniów, czy słyszeli określenia: „pijany jak Polak” albo żarty typu: „Jedź do Polski, twój samochód już tam jest”. Porozmawiajcie, jak może czuć się nasz rodak, gdy się w jego obecności wygłasza takie opinie. Zastanówcie się wspólnie, skąd wziął się taki obraz Polaka. Wyjaśnij, że tego rodzaju stereotypy biorą się z niewiedzy, braku pełnego obrazu rzeczywistości i bardzo często bywają krzywdzące. Zakończ stwierdzeniem, że na podstawie cząstkowej wiedzy oraz subiektywnych opinii nie można wydawać kategoriycznych sądów i uogólnień.

2. Podziel zespół na cztery grupy i losowo przyporządkuj każdej z nich dwie z narodowości: Niemcy, Włosi, Żydzi, Rosjanie, Francuzi, Cyganie, Japończycy, Anglicy (załącznik nr 1). Nie zdradzajcie pozostałym wylosowanych nazw. Poproś uczniów, aby zastanowili się nad cechami charakterystycznymi dla poszczególnych narodów i wypisali je na plakacie (można ozdobić go rysunkami). Poleć także, aby przygotowali scenkę pantomimiczną lub żywy obraz, dzięki któremu pozostałe grupy odgadłyby, który to naród.
3. Następnie każda grupa po kolei prezentuje swoje obrazy/scenki, pozostałe odgadują. Potem grupa prezentująca omawia plakat. Na podsumowanie wymieniacie uwagi o tym, czy to było łatwe ćwiczenie polegające na przedstawieniu i odgadnięciu poszczególnych narodowości.
4. Poproś, aby uczniowie spróbowali – jak w poprzednim ćwiczeniu – wykonać typowy obraz Polaka Trudności w wykonaniu tego zadania powinny prowadzić do wniosku, że nie da się tego wykonać, bo nie istnieje ktoś taki, jak typowy Polak. Każdy z nas jest inny. Porozmawiajcie wobec tym, czy wobec tego stworzone wcześniej przez uczniów wizerunki poszczególnych nacji są wiarygodne? Czy odpowiadają prawdzie, czy są daleko idącym uproszczeniem?
5. Wyjaśnij uczniom, że takie uproszczone obrazy rzeczywistości określamy mianem stereotypów. Powstają na skutek wielokrotnie powtarzanego kojarzenia pewnychwybranych zachowań i symboli z całą grupą społeczną. Na stereotyp składają się m.in.: opinie, ich uzasadnienia, reakcje emocjonalne itp. Mówimy o negatywnym lub pozytywnym stereotypie – z uwagi na to emocjonalne zabarwienie. Częściej występują te negatywne. Mogą prowadzić do uprzedzeń i dyskryminacji.
6. Wyjaśnij uczniom, że stereotypy i uprzedzenia nie dotyczą jedynie narodowości czy religii. Mogą mieć inne źródła. Zapytaj, co jeszcze może być przyczyną uprzedzeń i zapisz to na tablicy („burza mózgów”). Porozmawiajcie o tym, które z uprzedzeń można zaobserwować w klasie, szkole, najbliższym otoczeniu.
7. Rozdaj uczniom kartki z ćwiczeniem „Uprzedzenia” (załącznik nr 2) i poproś o dokończenie zdań. Porównajcie odpowiedzi, porozmawiajcie, które z nich wynikają z osobistych doświadczeń i kontaktów, a które opierają się na stereotypach.
8. Zapytaj uczniów o własne doświadczenia wynikające z odrzucenia spowodowanego wyglądem, przekonaniem, narodowością itp. Jak się wtedy czuli?
9. Podsumowując, wyjaśnij uczniom, jak niebezpieczne bywają stereotypy i uprzedzenia. Mogą one w konsekwencji prowadzić nawet do masowych zbrodni i ludobójstwa. Przedstaw kolejne kroki: stereotyp – uprzedzenie – dyskryminacja – izolacja – wykluczenie – prześladowanie – ludobójstwo. Poproś o przykłady z historii świadczące o takiej zależności między stereotypami i uprzedzeniami a ludobójstwem.

10. Na zakończenie zajęć zastanówcie się, jak walczyć z uprzedzeniami w szkole i najbliższym środowisku. Uświadom uczniom, że także są za istniejącą sytuację w dużym stopniu odpowiedzialni.

Załącznik nr 1 – Ćwiczenie „Cechy różnych narodowości”

- Wylosowaliście dwie narodowości. Nie zdradzajcie pozostałym wylosowanych nazw.
1. Zastanówcie się nad cechami charakterystycznymi dla tych narodów i wypiszcie je osobno na plakatach (można ozdobić je rysunkami).
 2. Przygotujcie scenkę pantomimiczną lub żywy obraz, dzięki któremu pozostałe grupy odgadłyby, który to naród.
- | | | |
|------------------|---|---------------------|
| <u>Grupa I</u> | - | Cyganie |
| <u>Grupa II</u> | - | Włosi, Żydzi |
| <u>Grupa III</u> | - | Francuzi |
| <u>Grupa IV</u> | - | Japończycy, Anglicy |

Załącznik nr 2 – Ćwiczenie „Uprzedzenia”

- Dokończ zdania:
- Chłopcy z tatuażem to ...
 - Kolczyk w uchu świadczy o ...
 - Niemodne ubranie jest dowodem na ...
 - Wszyscy bezdomni są ...
 - Homoseksualiści to ...
 - Nie chciałbym, aby moim kolegą był ...
 - Bezrobotni są ...
 - Okularnicy to...
 - Nie chciałbym mieć za sąsiada...
 - Wszyscy politycy to ...
 - Kibice piłkarscy są...

Świat *bez* granic? Rasizm, ksenofobia a ochrona praw człowieka w Polsce

Autor scenariusza: Mateusz Ziomber, student Instytutu Politologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Cele:

- uczeń zna i rozumie koncepcję praw człowieka,
- uczeń zna przyczyny imigracji,
- uczeń potrafi wymienić najważniejsze skupiska imigranckie w Polsce,
- posługuje się odpowiednim słownictwem,
- współpracuje w grupie przy wykonywaniu zadań.

Metody i techniki:

- prezentacja filmu edukacyjnego,
- praca z tekstem źródłowym,
- praca w grupach.

Tok lekcji:

1. Nauczyciel zapisuje na tablicy temat zajęć. Uczniowie zadają pytania, które są w ich ocenie związane z tematem lekcji np. o skalę i przyczyny zachowań rasistowskich. Nauczyciel zapisuje je celem późniejszego rozwinięcia, udzielenia odpowiedzi na pytanie lub odwołania się w czasie lekcji do dostrzeżonych problemów.
2. Przypomnienie, pod kierunkiem nauczyciela, koncepcji praw człowieka i ich konstytucyjnej ochrony.
3. Uczniowie oglądają film edukacyjny z zadaniem udzielenia odpowiedzi na pytania o:
 - a. przyczyny imigracji i jej rozmiary,
 - b. związane z nią problemy nietolerancji, ksenofobii i rasizmu, skalę tego typu zjawisk,
 - c. podejmowane działania zaradcze.
4. Uczniowie czytają podsumowanie przekazanego im „Raportu” z zadaniem określenia skali przypadków nietolerancji i rasizmu w Polsce oraz podejmowanych środków zaradczych.
5. Praca w grupach: uczniowie rozwiązują przekazane grupom ćwiczenia polegające na określeniu wagi przestępstw i środków przeciwdziałania. Uczniowie mają wykorzystać uprzednio przekazane informacje.
6. Podsumowanie tematu lekcji. Uczniowie z pomocą nauczyciela próbują udzielić odpowiedzi na pytania postawione na początku zajęć.

Środki dydaktyczne:

- Podręcznik „Wiedza o społeczeństwie”, K. Wojtaszczyk, Kraków 2007,
- Film edukacyjny „Multikulturowość i tolerancja w Europie”,
- „Raport Zespołu Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii 2007”.

Wskazówki metodyczne:

- Przed realizacją tego tematu niezbędne jest omówienie praw człowieka i obywatela oraz ich konstytucyjnej ochrony,
- Praca w grupach może nastęrczać trudności, zaleca się skorzystanie z metody wyboru liderów,
- Należy obserwować pracę członków każdej z grup i przyznać ocenę tej, która najlepiej poradzi sobie z zadaniem.



Współczesna różnorodność kulturowa, czyli czy Europie grozi los Wieży Babel?

Autor scenariusza: Dorota Żaba, studentka Międzywydziałowego Instytutu Bioetyki Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie

Cele:

- zwalczanie etnocentryzmu, uprzedzeń i stereotypów,
- zapobieganie przemocy i agresji,
- uwrażliwienie na inne kultury,
- interioryzacja praw człowieka i twórcza ich interpretacja w stosunku do innych kultur,
- pokazanie tego, co łączy ludzi.

Cele operacyjne:

Uczeń:

- zna historię wieży Babel oraz potrafi przyporządkować obraz Pietera Bruegela do tego motywu,
- potrafi wyjaśnić znaczenie tej opowieści w kontekście symbolu współczesnej Europy,
- potrafi podać wyznaczniki (komponenty) własnej tożsamości narodowej (język, kultura, historia, symbole narodowe),
- jest w stanie wyjaśnić, czego dotyczą różnice między poszczególnymi narodami Europy,
- podaje przykłady z życia codziennego negatywnego i pozytywnego nastawienia na inną kulturę,
- zna znaczenie terminów: etnocentryzm, stereotyp, tolerancja,
- potrafi wyjaśnić, na czym polega wspólnota różnych kultur Europy,
- zna podstawowe prawa człowieka oraz potrafi wymienić główne dokumenty o nich traktujące,
- jest w stanie stworzyć własną hierarchię wartości, praw, które jego zdaniem ułatwią dialog i współpracę między obywatelami różnych krajów.

Słowa kluczowe:

- Wieża Babel, Europa, różnorodność, tożsamość, etnocentryzm, stereotyp, prawa człowieka.

Metody:

- Losowanie, praca w grupie, pogadanka, praca z obrazem, rewizja życia, burza mózgów, dyskusja, ranking, ankieta, niedokończone zdania, dylemat moralny, pokaz, notatka, pogadanka podsumowująca.

Tok lekcji:

- Problemowy, praktyczny

Pomoce dydaktyczne:

- Kartoniki do losowania (podział na cztery grupy), cztery kartony na wpisanie nazwy grupy, reprodukcja obrazu „Wieża Babel” (Pieter Bruegel) lub prezentacja multimedialna (komputer, rzutnik), przygotowane ankiety, wydrukowane teksty tzw. dylematów moralnych, cztery modele wież dla grup, cztery różnie zapakowane prezenty dla grup (elegancki prezent, list w butelce, zwój, list), około 30 karteczek z prawami człowieka.

Plan lekcji:**Wstęp**

1. Powitanie uczniów.
2. Podzielenie klasy na cztery grupy. Grupy są wyznaczone przez losowanie kartoników z państwami, miastami, rzekami, religiami Europy. Uczniowie są proszeni o wyjście z ławek i samodzielne odnalezienie swojej grupy. Następnie każda grupa jest proszona o wybranie swojego przedstawiciela oraz wybranie nazwy związanej z rodzajem kartoników.
3. Pogadanka mająca na celu skojarzenie rozgardiaszu, bałaganu, który panował, kiedy uczniowie próbowali odnaleźć swoje grupy z zamieszczeniem w wieży Babel (kiedy ludzie zaczęli mówić różnymi językami).

Przekazywane treści:

- Wieża Babel jako symbol zamieszania, niemożność współpracy i realizacji wspólnych celów.

Metody:

- Pogadanka wstępna, losowanie, praca w grupach.

Pomoce dydaktyczne:

- Kartoniki do losowania, cztery kartony na wpisanie nazwy grupy.

Czas:

- Ok. 8 minut

Rozwinięcie

1. Prezentacja reprodukcji obrazu Pietera Bruegela „Wieża Babel”. Można przytoczyć historię z Biblii (Rdz 11,1-9). Pogadanka na ten temat, dyskusja, próba odpowiedzi na pytania: Dlaczego ludzie budowali wieżę? Dlaczego ten projekt nie powstał? Jakie spotkały ich konsekwencje? O czym stanowi język,

w którym mówimy? Co mogło wydarzyć się później?

2. Zadania do wykonania w grupach – przewidziana jest dyskusja w grupie nad uzupełnieniem zdań, a następnie przedstawiciel uzupełnia i prezentuje na forum klasy:

a. „Sytuacja budowniczych wieży Babel może przypominać współczesne społeczeństwo europejskie, dlatego że... Mogę podać z własnych doświadczeń podobne przykłady, kiedy ludzie nie potrafią się porozumieć... Można podać kilka powodów takiego wzajemnego niezrozumienia”

b. Pani Stasia ma 73 lata, wraca z zakupów na placu targowym. Jest zmęczona, a przed nią jeszcze długa droga do domu. Ale w tramwaju, do którego wsiadła, jest więcej ludzi starszych, więc nie ma pretensji, że nikt jej nie ustępuje miejsca. Jednak jedno miejsce zajmuje młody chłopak, który jej nie dostrzega, bo interesują go widoki za oknem. Pani Stasia postanawia po prostu podejść i zapytać, czy byłby tak uprzejmy i ustąpił jej miejsca. On patrzy na nią przez chwilę i siedzi dalej. Starsza pani nie wie, że to Anglik, który w ogóle jej nie rozumie...

Dopisz zakończenie tej historii: co pani Stasia myśli sobie o młodym człowieku, a co on może sądzić o niej? Jak zachowają się inni pasażerowie? Jakie można wyciągnąć wnioski z tego nieporozumienia?

Aneta właśnie skończyła studia i zaczyna szukać pracy, na razie w Polsce. Ma nadzieję, że dyplom i znajomość dwóch języków obcych pozwoli jej znaleźć coś ciekawego i dobrze płatnego. Właśnie przyszła na rozmowę we włoskiej firmie otwierającej swoją filię w jednym z polskich miast. Rozmowa miała się rozpocząć o 10.00 rano, Aneta czeka jednak 25 minut przed siedzibą nowo powstającej firmy (wszystko jest zamknięte), jest już dość poirytowana i traci ochotę na jakąkolwiek rozmowę, kiedy w końcu pojawia się Paolo, dyrektor firmy, wraz ze swoim asystentem. Wyglądają na wesółych, powoli otwierają biuro...

Dopisz zakończenie tej historii: czy Włosi przeproszą Anetę za spóźnienie? Co dziewczyna myśli o całej sytuacji? Jak się zachowa? Co o zwyczajach Polaków powinni wiedzieć Włosi, otwierając w Polsce firmę?

Wojtek jedzie na wymianę do Niemiec, przez dwa tygodnie będzie mieszkał u niemieckiej rodziny, co powinno przyczynić się do poprawy jego znajomości języka niemieckiego. Cieszy się również z tego powodu, gdyż będzie to jego pierwszy wyjazd za granicę. Do Wojtka przyjechała tymczasem babcia, która jednak nie podziela entuzjazmu wnuka na wizytę w Niemczech. Babcia jako jedyna ze swojego rodzeństwa przeżyła wojnę, Niemców zna od jak najgorszej strony i nie rozumie, dlaczego Wojtek musi akurat jechać do Niemiec...

Dopisz zakończenie tej historii: co Wojtek odpowie babci na jej niezadowolony? Czy babcia może jeszcze jakoś zmienić swoje nastawienie do Niemców? Co musiałyby się wydarzyć, aby tak się stało?

Bartek jest na trzecim roku studiów, właśnie udało mu się dostać na roczne stypendium w Kopenhadze. Mieszka w akademiku wraz z dwoma duńskimi kolegami z grupy, przygotowują się do pierwszych egzaminów. Bartek miał w zwyczaju przygotowywać przed sesją mini ściągę ze wzorami i najistotniejszymi definicjami, nawet z nich nie korzysta, ale czuje się bezpieczniej, gdy je ma ze sobą. Również w Danii próbuje w taki sposób upewnić się, że jest dobrze przygotowany. Christian, duński kolega Bartka, ze zdumieniem dostrzeżę na jego biurku małą ściągę. Mówi do niego, że ściąganie jest oszustwem i ostrzega, że jeśli Bartek natychmiast nie zniszczy ściągę, to będzie musiał zgłosić to profesorowi wykładającemu ten przedmiot.

Dopisz zakończenie tej historii: jak będzie tłumaczył się Bartek? Dlaczego Christian zareagował tak gwałtownie? Czy naprawdę mógłby „nakablować” na kolegę? Co ze ściągą zrobi Bartek?

Pogadanka podsumowująca ćwiczenie. Czym jest stereotyp? Jaką może pełnić rolę w relacjach międzyludzkich? Czy można ufać pierwszemu wrażeniu? Dlaczego należy poznawać zwyczaje i kulturę innych narodów?

- c. Każda z grup otrzymuje wyciętą wieżę, która pokryta jest fragmentami mapy Europy. Uczniowie proszeni są o krótką dyskusję w grupach moderowaną przez przedstawiciela na temat wartości, praw, które byłyby wspólne wszystkim krajom Europy. Chodzi o te wartości, które są ponad różnorodnością kultury, języka, a które umożliwią wzajemną współpracę i efektywne realizowanie wspólnych celów, a o których zapomnieli budowniczy wieży Babel. Jednym słowem uczniowie stają przed zadaniem zbudowania „wieży wartości”, które mogłyby być uznane przez ludzi różnych narodowości. Wpisują wybrane wartości na modelu wieży, rozpoczynając od góry od najważniejszych. Następnie przedstawiciel lub wskazana przez niego osoba prezentuje na forum klasy wyniki pracy, które nauczyciel krótko podsumowuje.
- d. W zależności od liczby jednostek lekcyjnych poświęconych na realizację tego tematu podczas pracy w grupach można dołączyć jeszcze jedno zadanie – ankietę do samodzielnego rozwiązania, która ma za cel ukazać, jakie stereotypy w nas funkcjonują.

Przekazywane treści:

- Język, kultura, wspólna historia należą do podstawowych wyznaczników naszej tożsamości. Etnocentryzm jest stawianiem własnego narodu lub grupy etnicznej w centrum zainteresowania i wywyższanie go ponad inne, co może prowadzić do nacjonalizmu. Oznacza również afirmacyjny stosunek do własnej kultury przy jednoczesnej deprecjacji innych kultur. Ogromną rolę w naszym nastawieniu do innych narodowości są stereotypy, które mogą być krzywdzące i ukazywać niepełny obraz danego społeczeństwa. Istotną kwestią przed wyjazdem za granicę jest podjęcie wysiłku dowiadywania

się jak najwięcej o zwyczajach i kulturze danego kraju. Bycie człowiekiem i wynikające z tego faktu prawa są fundamentem współpracy i realizacji wspólnych celów. W kontaktach międzyludzkich należy prawa te twórczo interpretować, nie ograniczając się jedynie do ich literalnego rozumienia.

Metody:

Praca z obrazem, pogadanka, dyskusja, burza mózgów, praca w grupach, niedokończone zdania, dylemat moralny, ranking, ankieta.

Pomoce dydaktyczne:

Reprodukcja obrazu „Wieża Babel” lub prezentacja multimedialna (komputer, rzutnik), przygotowane karteczki ze zdaniami do uzupełnienia, 4 kartki z dylematami moralnymi dla grup, 4 modele wyciętych z kartonu wież pokrytych mapą Europy, 4 czarne markery, około 30 ankiet do wypełnienia (opcjonalnie).

Czas:

Ok. 7 minut na pracę z obrazem i uzupełnienie zdania,

Ok. 15 minut na rozwiązywanie dylematów moralnych i prezentację wyników pracy na forum klasy,

Ok. 7 minut na uzupełnienie wieży wartości i praw,

Łącznie: około 30 minut

Zakończenie

1. Każda z grup otrzymuje na zakończenie lekcji prezent inaczej zapakowany, ale o tej samej zawartości – karteczki z prawami człowieka (tyle egzemplarzy, ilu uczniów jest w grupie). Metodą pogadanki nauczyciel inicjuje wnioski: bycie człowiekiem pociąga za sobą powszechne, niezbywalne i nienaruszalne prawa: prawo do godności, prawo do życia, prawo do wolności osobistej, prawo do własności, prawo do wolności sumienia, religii, poglądów. Jednocześnie z praw tych wypływają obowiązki do przestrzegania ich w stosunku do innych ludzi. Są to wartości niezależne od narodowości, zwyczajów, kultury – niezależnie, w jaki sposób prezent został zapakowany, w środku znajdowało się to samo.
2. Uczniowie siadają w swoich ławkach, proszeni są o zanotowanie tematu lekcji oraz zapisanie krótkiej notatki, podyktowanej przez nauczyciela. Treść notatki: Współczesną Europę można porównać do biblijnej wieży Babel – taka sama różnorodność języków i kultur, jak również problemy z komunikacją interpersonalną i współpracą. Co zrobić, by współczesne społeczeństwa europejskie nie skończyły tak tragicznie, jak budowniczości starożytnej budowli? Należy odnaleźć wspólny, bezwzględnie przestrzegany fundament, a stanowią go prawa człowieka – bezwzględne wartości. Uczniowie wklejają

również karteczki z prawami człowieka, do których (wyliczając w punktach) dopisują prawa, wartości, które ustalili podczas pracy w grupach. Chodzi tu o interioryzację praw i twórcze ich rozwinięcie na zasady bardziej szczegółowe w odniesieniu do relacji między ludźmi różnych narodowości i kultur.

3. Ważne jest, by nauczyciel metodą rewizji życia podsumował całą lekcję.
 - Jak jest? – Przykłady, które wymienili na początku uczniowie, różnorodność narodowości i kultur, stereotypy, uleganie etnocentryzmowi i pierwszemu wrażeniu.
 - Jak być powinno? – Traktowanie różnorodności kulturowej jako bogactwa, otwartość na innych, wiedza o zwyczajach i kulturze innych narodowości, każdy człowiek traktowany jest jak osoba, która ma swoje niezniszczalne prawa.
 - Co zrobić, aby było lepiej? – Praca nad sobą (uczeń już ją zaczął, wykonując zadania w grupach), obalać stereotypy, tworzyć wokół siebie pozytywne relacje międzyludzkie (rodzina, koleżeństwo), propagować idee godności i równości wszystkich ludzi, być wrażliwym na łamanie praw człowieka.

Przekazywane treści:

- Sam fakt bycia człowiekiem stanowi o posiadaniu niezniszczalnych praw. Stoją ponad przynależnością narodową i kulturową. Przestrzeganie ich i respektowanie stanowi konieczny fundament dialogu i współpracy międzynarodowej na szczeblu lokalnym (np. wymiany szkolne, stypendia studenckie, wyjazdy zagraniczne) i państwowym (np. spotkania i szczyty międzynarodowe, realizacja wspólnej polityki gospodarczej, integracja europejska).

Metody:

- Pokaz, notatka, pogadanka podsumowująca, rewizja życia.

Czas:

- Ok. 8 minut

Wskazówki metodyczne:

- Scenariusz lekcji został napisany z myślą o zrealizowaniu go w klasach gimnazjalnych, aczkolwiek może być również wykorzystany w liceum. Celowo zrezygnowano z podającego toku prowadzenia lekcji na rzecz problemowego i praktycznego, by zaangażować w lekcję uczniów, sprowokować ich do myślenia w kontekście wspólnej Europy i ukazać im ich osobisty wkład i odpowiedzialność w kształt współczesnego społeczeństwa. Służą temu polecane metody, jak i środki dydaktyczne, z których jedynie pogadanki noszą znamiona podania pewnych informacji. Jest ich stosunkowo dużo, by lekcja była prowadzona w sposób interesujący i dynamiczny. Losowanie (dzięki któremu tworzą się grupy) pozwala już na początku „ożywić” uczniów, „wyrwać” ich z ławek, w których i tak spędzają większość szkolnego czasu. Praca z obrazem jest ele-

mentem wprowadzenia elementów sztuki do lekcji, uczy twórczego interpretowania malarstwa, wycisza klasę. Główna metoda – praca w grupach, daje możliwość kontaktów między uczniami, którzy może na ogół nie pracują razem lub nawet za bardzo się nie znają. Poza tym metoda ta umożliwia swobodne wypowiedzenie swoich myśli najpierw w grupie, a następnie wzajemne skonfrontowanie różnych stanowisk na forum klasy.

Metody:

- Niedokończone zdania, dylemat moralny pobudzają uczniów do zajęcia określonego stanowiska w sytuacji konfliktu, uruchamiają wyobraźnię, pozwalają na twórcze zastosowanie symbolu w myśleniu powszechnym. Zastosowanie metody rankingu wprowadza w lekcję elementy wychowania do wartości. Uczeń stwarzając w grupie swój własny ranking wartości, efektywniej je interioryzuje, ale jednocześnie uczy się iść na pewien kompromis (bo ranking powinien odzwierciedlać poglądy całej grupy).
- Pokaz (prezenty) pozwala na ukazanie związku praw z czymś przyjemnym i dobrym, co człowiek dostaje, ponadto jest elementem zaskoczenia i niespodzianki.
- Pogadanka podsumowująca oparta na aktywizującej metodzie rewizji życia pozwala wychwycić praktyczny wymiar przeprowadzonej lekcji i jednocześnie ukazuje jej twórcze rozwinięcie w pracy nad sobą.

Źródła:

- www.nike.ces.uj.edu.pl
- www.edukacja.edux.pl
- *Konstytucja RP*, 1997 r.
- *Powszechna deklaracja praw człowieka ONZ*, 1948 r.
- *Europejska konwencja praw człowieka i podstawowych wolności*, 1950 r.

Ankieta:

Przy każdym zdaniu napisz odpowiedź: „Tak”, „Nie” lub „Nie wiem”.

1. Mężczyzna powinien zarabiać na dom.
2. Chorzy na AIDS muszą mieszkać w izolacji.
3. Cyganie to złodzieje.
4. Rudzi są fałszywi.
5. Nauczyciele nie lubią uczniów.
6. Mało jest wybitnych kobiet.
7. Polski nie stać na ułatwienia architektoniczne dla ludzi na wózkach.
8. Uczniowie z klasy integracyjnej są gorsi.
9. Grubi są leniwi, ale pogodni.
10. Uczniowie nie lubią nauczycieli.
11. Mężczyźni dużo lepiej prowadzą samochód.
12. Chorzy na AIDS są sami sobie winni.

13. Anglicy są flegmatyczni.
14. Łysi, umięśnieni młodzi ludzie to brutale.
15. Rodzice nie rozumieją swoich dzieci.
16. Kobiety nie nadają się do polityki.
17. Chorych psychicznie nigdy nie wolno wypuszczać ze szpitala.
18. Większość Polaków to pijacy.
19. Murzyni są gorsi.
20. Dawniej młodzież była lepsza.
21. Najważniejszą rolą w życiu kobiety jest rola matki.
22. Narkomanów i alkoholików nie warto leczyć.
23. Amerykanie to „duże dzieci”.
24. Wszyscy na starość dzieciennieją.
25. Tylko szczupłe dziewczyny są atrakcyjne.



Europa bez granic – moja postawa w wielokulturowym społeczeństwie

Autorki scenariusza: Anna Branas, Barbara Koszyk, nauczycielki Gimnazjum w Uściu Gorlickim

Czas trwania:

- 60 minut

Cele zajęć:

- Po zakończeniu lekcji uczniowie powinni:
 - wiedzieć, jakie są prawa przysługujące współczesnemu człowiekowi,
 - rozumieć, że prawa człowieka dotyczą każdego z nas,
 - umieć wyjaśnić pojęcia: tolerancja, dyskryminacja,
 - znać, interpretować, porównywać dokumenty związane z prawami człowieka, takie jak: *Konstytucja RP*, *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*,
 - potrafić ocenić zachowanie ludzi kwalifikujące się jako tolerancyjne lub nietolerancyjne,
 - rozumieć znaczenie dobrze pojętej tolerancji jako cechy koniecznej dla społeczeństwa demokratycznego,
 - starać się postępować zgodnie z zasadami tolerancji, a także odnosić się z szacunkiem do ludzi myślących lub wyglądających inaczej.

Metody pracy:

- Metoda niedokończonych zdań, praca w grupach, drama, praca z tekstem źródłowym.

Środki dydaktyczne:

- Duże arkusze papieru, karteczki samoprzylepne, kolorowe pisaki, fragmenty dokumentów: *Konstytucja RP*, *Karta praw podstawowych UE*, rozsypanka wyrazowa, foliogramy, grafoskop.

Uzasadnienie wyboru metod pracy i środków dydaktycznych:

- W scenariuszu znalazły się głównie metody aktywizujące, aby uczniowie czynnie uczestniczyli w zajęciach. Chcemy, aby uczniowie mogli wyrazić swoje opinie i skonfrontować je z tym, co mówią prowadzący, jak również poprzez pracę w małych grupach zapoznać się z opiniami rówieśników. Zajęcia może prowadzić dwóch nauczycieli.

Tok lekcji:

- [Miejsca dla uczniów są ustawione w kręgu albo w podkowie.]

1. Przywitanie i wprowadzenie do zajęć.
2. Ćwiczenie 1 – „Niedokończone zdania”. Nauczyciel dzieli klasę na dwie grupy i rozdaje karteczki, na których każdy uczeń będzie miał za zadanie napisać zakończenie zdania odzwierciedlającego życiowe sytuacje.
I grupa – „Jestem tolerancyjny, gdy...
II grupa – „Nie jestem tolerancyjny, gdy...
Po zakończeniu ćwiczenia uczniowie na dużych, wcześniej przygotowanych arkuszach przyklejają i odczytują swoje wypowiedzi. Prowadzący podsumowuje tę część pracy uczniów w zależności od najczęściej powtarzających się sformułowań i wyraża swoją opinię.
3. Podział klasy na 5-osobowe grupy.
4. Ćwiczenie 2 – Przedstawienie sytuacji, w których przestrzegane i łamane są prawa człowieka.
Każda z grup otrzymuje na kartce jedno, wybrane prawo człowieka. Zadaniem grup jest przedstawienie za pomocą pantomimy sytuacji łamania lub przestrzegania praw człowieka.
Grupa I – prawo do własności,
Grupa II – prawo do życia,
Grupa III – prawo do niedyskryminacji,
Grupa IV – prawo do zawarcia małżeństwa,
Grupa V – integracja osób niepełnosprawnych.
[Grupy I-III przedstawiają łamanie praw człowieka, grupy IV-V przestrzeganie praw.]
Grupy kolejno prezentują scenki. Uczniowie z pozostałych grup starają się odgadnąć, które prawa zostały przedstawione przez poszczególne zespoły. Nauczyciel komentuje krótko pracę uczniów, a następnie przechodzi do prezentacji pojęć.
5. Przedstawienie encyklopedycznych definicji pojęć (foliogram) – tolerancja, dyskryminacja. Porównanie ich z rozumowaniem uczniów. Nauczyciel prosi uczniów o wyrażenie swoich odczuć podczas przygotowywania i prezentowania scenek.
6. Ćwiczenie 3 – Tworzenie katalogu zasad obowiązujących w państwach tworzonych przez uczniów.
Nauczyciel przedstawia uczniom następującą sytuację:
Wyobraźcie sobie, że zasiedliliście wyspę i społeczność wybrała was, abyście stworzyli katalog podstawowych praw obowiązujących na wyspie. Waszej grupie zostało wyznaczone zadanie: ustalenie pięciu podstawowych praw, które regulowałyby życie na wyspie. Pamiętajcie jednak, że nie wiecie, jaką pozycję społeczną będziecie tam zajmowali. Na koniec nadajcie swojemu państwu nazwę.

Prowadzący informuje, że rezultaty pracy zostaną przedstawione na forum klasy i wspólnie omówione. Grupy po uzgodnieniach zapisują na kartkach nazwę państwa i pięć praw, które będą podstawą funkcjonowania nowo powstałego państwa. Reprezentant każdej grupy przedstawia i omawia na forum klasy prawa swojego państwa. Prowadzący porównuje rezultaty.

7. Porównanie katalogów praw stworzonych przez uczniów z wybranymi dokumentami: *Konstytucja RP*, *Karta praw podstawowych Unii Europejskiej*. Prowadzący zajęcia podsumowuje pracę uczniów i zaznacza, że część stworzonych przez nich praw została już zawarta w obowiązujących dokumentach *Konstytucji RP* i *Karcie praw podstawowych UE*. Następnie rozdaje uczniom skrócone wersje w/w dokumentów i wyświetla foliogramy z dokumentami. Uczniowie z pomocą prowadzącego zajęcia porównują prawa obowiązujące w ich państwach z prawami zawartymi w w/w dokumentach. Podsumowując pracę uczniów, nauczyciel podkreśla, że w związku z wejściem Polski do UE i strefy Schengen wszyscy będziemy mieć coraz częstszy kontakt z osobami różnych narodowości i kultur.
8. Podsumowanie zajęć. Ćwiczenie 4 – „Rozsypanka wyrazowa”. Uczniowie otrzymują w kopertach rozsypankę wyrazową. Ich zadaniem jest ułożenie hasła. Nauczyciel na zakończenie prosi uczniów o wypowiedzenie się, czy zgadzają się z myślą przewodnią hasła.

„Rozsypanka wyrazowa”: najbliższym praw swoim krzywdzonych może kto w obronie
Obroncą człowieka występuje w każdy osób być otoczeniu.

Hasło: **Obroncą praw człowieka może być każdy, kto występuje w obronie osób, krzywdzonych w swoim najbliższym otoczeniu.**



Świat bez granic? Problemy przekraczania barier wielokulturowych

Autor scenariusza: Edyta Franczak, studentka Instytutu Politologii Akademii Pedagogicznej w Krakowie

Cele:

- poszerzenie wiedzy na temat wielokulturowości i tolerancji,
- zaszczepienie w uczniach postawy tolerancji,
- przekraczanie granic własnej kultury, wzbudzenie zainteresowania, uczniowie są bardziej otwarci na przedstawicieli innych kultur,
- ukazanie niebezpieczeństwa, jakie niesie ze sobą fakt niezrozumienia drugiej osoby i wynikające z tego inne negatywne implikacje,
- próba znalezienia wśród uczniów myślenia stereotypowego,
- zapoznanie ucznia z informacjami dotyczącymi mniejszości narodowych, emigrantów, uchodźców w Polsce oraz ich praw,
- zapoznanie się z międzynarodowymi aktami prawnymi chroniącymi prawa człowieka,
- skłonienie do refleksji na podstawie swojego i najbliższego otoczenia wobec przedstawicieli innych kultur i ras,
- zwiększenie mobilizacji do nauki języków obcych.

Po zajęciach uczniowie powinni:

- wiedzieć, co oznaczają terminy: kultura, wielokulturowość, tolerancja/stereotyp, mniejszości narodowe i etniczne, rasizm, ksenofobia, szowinizm,
- umieć wymienić, które mniejszości narodowe zamieszkują Polskę oraz znać ich prawa,
- znać różnice pomiędzy mniejszością narodową a etniczną,
- umieć wymienić akty międzynarodowe chroniące prawa człowieka,
- wiedzieć, do których instytucji można się zgłosić w razie naruszenia praw człowieka.

Metody i techniki:

- Wykład konwersatoryjny, dyskusja, praca z materiałami w grupach.

Tok zajęć:

1. Przywitanie, sprawdzenie listy obecności.
2. Zapoznanie uczniów z tematem lekcji.
3. Zapytanie uczniów, czym jest według nich „bariera”, „kultura” i co może oznaczać bariera wielokulturowa.
4. Wygłoszenie krótkiego wstępu dotyczącego zjawiska wielokulturowości. Co

kryje się pod tym pojęciem?

5. Zadanie pytania, jakie uczniowie znają kultury, mniejszości narodowe w Polsce.
6. Podzielenie uczniów na pięć grup. Rozdanie materiałów (składających się z czterech segmentów: nazwa kultury, jej cechy oraz kraj bądź region, z którym jest kojarzona, obrazek przedstawiający przedstawiciela danej kultury) zawierających informacje na temat czterech różnych kultur np. arabska, żydowska, romska i hinduska. Zadaniem uczniów jest dopasowanie trzech cech danej kultury do jej nazwy, kraju lub regionu, skąd się wywodzi oraz obrazka. Grupę, która najszybciej i prawidłowo wykona zadanie, można uhonorować plusami.
7. Zapoznanie uczniów z pojęciem mniejszości narodowej i etnicznej. Wskazanie na różnice.
8. Zapoznanie uczniów z prawami mniejszości w Polsce.
9. Kolejnym etapem jest dyskusja. Nauczyciel zadaje pytania: Czym jest tolerancja? Czy Polska jest krajem tolerancyjnym? Czym jest stereotyp? Jakie uczniowie znają stereotypy? Jakie konsekwencje i zaburzenie w komunikacji myślenie stereotypowe może powodować? Czym jest rasizm, szowinizm, ksenofobia? Nauczyciel systematyzuje odpowiedzi uczniów. Uczniowie zapisują definicje.
10. Nauczyciel dzieli klasy według rzędów. Każdy z nich dostaje zadanie, aby pomyśleć, jakie prawa powinny przysługiwać człowiekowi niezależnie od koloru skóry, wymania, kraju pochodzenia itp.
11. Następnym zadaniem jest przeczytanie informacji z podręcznika na temat następujących aktów prawnych:
 - *Powszechna deklaracja praw człowieka* (1948 r.),
 - *Międzynarodowy pakt praw obywatelskich i politycznych* (1966 r.),
 - *Międzynarodowy pakt praw gospodarczych, społecznych i kulturalnych* (1966 r.),
 - *Europejska konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (1950 r.).Ważne, by każdy rząd otrzymał inny akt prawny do analizy. Nauczyciel wskazuje grupom, na co szczególnie powinny zwrócić uwagę. Następnie wybrane przez nauczyciela osoby z grupy prezentują zebrane informacje. Przedstawiają je na forum klasy. Pozostali uczniowie sporządzają notatki.
12. Pod koniec lekcji nauczyciel sprawdza, czy uczniowie przyswoili tematykę zajęć, ważne terminy. Mówi, jak ważne jest, by umieć żyć w społeczeństwie wielokulturowym. Zadaje uczniom pytania do przemyślenia, czy ich dotychczasowa postawa była postawą tolerancyjną, czy nie warto czegoś w niej zmienić?

Środki dydaktyczne:

- Podręcznik, przygotowane materiały do pracy w grupach.



3.2. LEKCJE W OPARCIU O NAGRODZONE SCENARIUSZE „ŚWIAT BEZ GRANIC?”

*Możemy szanować człowieka,
dlatego że jest od nas odmienny,
i możemy go rozumieć,
ponieważ jest nam równy.*

Karel Čapek

- Przeprowadzenie lekcji w oparciu o nagrodzone scenariusze „Świat bez granic?” stanowiło praktyczny wymiar i weryfikację wyników konkursu. Autorzy nagrodzonych prac odbyli szkolenie w Willi Decjusza w Krakowie, podczas którego omówiono szczegóły dotyczące prowadzenia lekcji według scenariuszy pod kątem realizacji celów projektu „Nasza Europa”. Lekcje prowadzone były w 15 gimnazjach na terenie województw: małopolskiego, podkarpackiego i dolnośląskiego w terminie od 28 marca do 14 kwietnia 2008 roku.
- Laureaci konkursu – studenci oraz nauczyciele – zostali połączeni w grupy 2-osobowe i zatrudnieni na umowę-zlecenie jako realizatorzy swoich scenariuszy. W każdej szkole odbyły się zajęcia w wymiarze 4 godzin i każdorazowo wzięło w nich udział średnio 25 osób. Po zakończeniu lekcji uczniowie oceniali przeprowadzone zajęcia, zwracając uwagę na ich walory poznawcze.

Harmonogram

- Wręczenie dyplomów dla zwycięzców konkursu na scenariusz lekcji „Świat bez granic?” oraz szkolenie pod kątem celów projektu
- Termin: 7 marca 2008
 - Powitanie – informacje o projekcie
 - Odczytanie protokołu jury konkursu na scenariusz lekcji „Świat bez granic?”
 - Omówienie nagrodzonych scenariuszy
 - Wręczenie dyplomów
 - Szkolenie (zagadnienia metodologiczne i logistyczne realizacji zajęć w szkołach)
- Przeprowadzenie zajęć
- Termin: 28 marca-14 kwietnia 2008

Przebieg zajęć

ZESPÓŁ I

Przedstawiciel zespołu projektowego: Dominika Kasprowicz

- Prowadzący, tematy zajęć: „Świat bez granic?” (Małgorzata Smółka), „Współczesna różnorodność kulturowa, czyli czy Europie grozi los Wieży Babel?” (Dorota Żaba)
- Metody, pomoce dydaktyczne: Praca w grupach, dyskusja, prezentacja multimedialna, materiały informacyjne
- Termin: 28 marca 2008

Podsumowanie:

Gimnazjum nr 1, Limanowa

- Gimnazjaliści z zainteresowaniem uczestniczyli w zajęciach dotyczących konfliktów we współczesnym świecie i sposobów ich rozwiązywania oraz tolerancji i praw człowieka. Podczas ożywionej dyskusji poruszono szereg zagadnień głęboko wnikających w istotę poruszanych problemów.

Gimnazjum nr 4, Limanowa

- Gimnazjaliści, w tym uczniowie reprezentujący mniejszość romską, z zainteresowaniem zaangażowali się w zajęcia, które dotyczyły konfliktów we współczesnym świecie i sposobów ich rozwiązywania oraz tolerancji i praw człowieka.

Gimnazjum nr 2, Nowy Sącz

- Uczniowie nastawieni byli sceptycznie zarówno do tematu lekcji dotyczącego konfliktów we współczesnym świecie i sposobów ich rozwiązywania, jak i tolerancji oraz praw człowieka. Uczniowie nie przejawiali chęci współpracy, w dyskusji widoczna była postawa roszczeniowa i brak dyscypliny ze strony uczniów.

ZESPÓŁ II

Przedstawiciel zespołu projektowego: Igor Kalina

- Prowadzący, tematy zajęć: „Powstawanie stereotypów i uprzedzeń” (Małgorzata Wojnarowska), „Świat bez granic? Rasizm, ksenofobia a ochrona praw człowieka” (Mateusz Ziomber)
- Metody i pomoce dydaktyczne: Ćwiczenia w grupach, gry sytuacyjne, materiały informacyjne
- Termin: 4 kwietnia 2008

Podsumowanie:

Gimnazjum nr 1, Krempachy

- Uczniowie wykazywali wysoki poziom zaangażowania, uczestniczyli w zajęciach w sposób aktywny i spontaniczny, zachowując jednocześnie wysoki poziom kultury osobistej. Stymulująco na uczniów wpływały szczególnie zajęcia w grupach oraz ćwiczenia, w ramach których mogli przedstawić na forum swoje osobiste opinie. Gimnazjaliści podkreślali, że problem ksenofobii, rasizmu i braku tolerancji dotyczy

ich środowiska i wymaga podejmowania środków mających na celu wyeliminowanie powyższych zjawisk. Młodzież bardzo trafnie potrafiła odnieść poruszane kwestie do lokalnej historii, w której pojawiały się konflikty wynikające z bliskości granicy polsko-słowackiej.

Gimnazjum nr 5, Nowy Targ

Gimnazjaliści wykazali duże zainteresowanie problematyką powstawania stereotypów oraz zwracali uwagę na niebezpieczeństwo, jakim jest kształtowanie opinii w oparciu o stereotypowe wizerunki. Często pojawiały się sugestie dotyczące konieczności edukacji młodych ludzi w zakresie poruszanych zagadnień, szczególnie w rejonach, gdzie obok siebie żyją społeczności o różnym pochodzeniu etnicznym i narodowościowym. Podczas jednej z lekcji uczniowie bardzo intensywnie zaangażowali się w „odgrzywanie” stereotypowych wizerunków różnych nacji, jednocześnie podkreślając, że tego typu nieszablonowe metody nauczania bardzo pozytywnie ożywiają przebieg zajęć, pozwalając lepiej zrozumieć istotę omawianych zagadnień.

Gimnazjum, Maruszyna Dolna

Uczniowie aktywnie włączyli się w przebieg zajęć. Największy entuzjazm i zaangażowanie gimnazjaliści wykazali podczas ćwiczeń odnoszących się do problemów dotyczących mniejszości romskiej, której przedstawiciele stanowili liczną grupę wśród uczestników. Uczniowie z Maruszyny Dolnej reprezentowali ponadto najwyższy poziom dyscypliny i kultury spośród wszystkich szkół. Skutecznym sposobem zainteresowania uczniów poruszonymi problemami było poszukiwanie w codziennym życiu uczniów odniesień do podejmowanych zagadnień.

ZESPÓŁ III

Przedstawiciel zespołu projektowego: Dominika Kasprowicz

- Prowadzący, tematy zajęć: „Świat bez granic? Kapitał ludzki – przyczyny, możliwości i skutki migracji” (Anna Taczanowska), „Igrzyska? Nie dla Tybetu” (Andrzej Mizera)
- Metody, pomoce dydaktyczne: Dyskusja, pogadanka, pisanie listu w obronie tybetańskich więźniów, multimedia (prezentacja powerpoint, film przedstawiający łamanie praw człowieka), materiały informacyjne
- Termin: 4 kwietnia, 7 kwietnia, 9 kwietnia 2008

Podsumowanie:

Gimnazjum nr 4, Tarnów

Gimnazjaliści z chęcią zaangażowali się w zajęcia, których tematem były prawa człowieka na przykładzie współczesnego Tybetu oraz migracja ludności we współczesnej Europie. Żywa dyskusja na temat bieżących wydarzeń w relacjach chińsko-tybetańskich została zakończona napisaniem przez każdego z uczniów listu w obronie tybetańskich więźniów – listy zostały przekazane przez nauczyciela do ambasady Chin.

Gimnazjum nr 7, Tarnów

- Uczniowie z dużym zainteresowaniem uczestniczyli w zajęciach. Dzięki prezentacjom multimedialnym nauczyciele prowadzący lekcje nawiązali dobry kontakt z gimnazjalistami. Dodatkowo zastosowane pomoce dydaktyczne w widoczny sposób ułatwiły przyswajanie podstawowych pojęć przez uczniów.

Gimnazjum, Pogórska Wola

- W trakcie zajęć można było zaobserwować słabe zaangażowanie uczniów w zajęcia oraz niski poziom ich wiedzy. Prowadzący zajęcia podjęli próbę dyskusji na temat bieżących wydarzeń w relacjach chińsko-tybetańskich oraz sytuacji Polaków wyjeżdżających za granicę w poszukiwaniu pracy.

ZESPÓŁ IV

Przedstawiciel zespołu projektowego: Igor Kalina

- Prowadzący, tematy zajęć: „Problem uchodźców w Polsce” (Jolanta Trzebniak), „Świat bez granic? (Anna Tylek)
- Metody, pomoce dydaktyczne: Prezentacja multimedialna, dyskusja, materiały informacyjne
- Termin: 9 kwietnia 2008

Podsumowanie:

Gimnazjum „Arka”, Wrocław

- Prezentacja multimedialna skutecznie przyciągnęła uwagę uczniów i przyczyniła się do przeprowadzenia ożywionej dyskusji na temat emigracji i tolerancji wobec mniejszości etnicznych i narodowych w Polsce. Gimnazjaliści reprezentowali wysoki poziom wiedzy na temat kultury i społeczeństwa, dzięki czemu podczas zajęć poruszono szereg zagadnień głęboko wnikających w istotę poruszanych problemów.

Gimnazjum nr 16, Wrocław

- Uczniowie podjęli żywą dyskusję z prowadzącymi. Szczególne zainteresowanie wywołał problem uchodźców we współczesnej Polsce. Gimnazjaliści wykazali wysoki stopień zaangażowania, cechowało ich także empatyczne podejście do trudnych kwestii przedstawianych podczas lekcji. Wiele osób sygnalizowało konieczność szerszego nagłaśniania problemów uchodźców w celu poprawienia ich sytuacji oraz skuteczniejszego informowania o możliwościach bezpośredniej pomocy uchodźcom przez indywidualne osoby (w tym również przez młodzież).

Gimnazjum nr 14, Wrocław

- Zajęcia miały interesujący przebieg, ponieważ kilkoro uczniów reprezentowało postawę nietolerancyjną – spowodowało to gorącą dyskusję, gdzie rzeczowe argumenty

spotkały się z poglądami opartymi na uprzedzeniach i stereotypach. Umiejętna moderacja prowadzącego pozwoliła pokazać źródła i przyczyny uprzedzeń oraz otworzyła perspektywę do zmiany podejścia do zagadnienia mniejszości wśród części uczniów. Często pojawiały się głosy mówiące o potrzebie intensywniejszej promocji i edukacji na temat tolerancji i wielokulturowości.

ZESPÓŁ V

Przedstawiciel zespołu projektowego: Igor Kalina

- Prowadzący, tematy zajęć: „Migracje jako efekt rodzących się konfliktów” (Alicja Piegdoń) oraz „Dlaczego wybieramy inny kraj? Polonia. Mniejszości narodowe i etniczne w Polsce” (Kinga Majchrzak)
- Metody, pomoce dydaktyczne: Dyskusja, ćwiczenia, zajęcia grupowe, prezentacja multimedialna, materiały informacyjne
- Termin: 11 kwietnia, 14 kwietnia 2008

Podsumowanie:

Gimnazjum, Uście Gorlickie

- Początkową nieśmiałość uczniów udało się dość szybko przełamać poprzez zaangażowanie ich w ćwiczenia oraz prowokowanie do komentarzy dotyczących prezentacji multimedialnej. Szczególnie żywo przyjęty został temat emigracji. Jak się później okazało, w rodzinach wielu uczniów z Uścia miały miejsce przypadki emigracji, co pozwoliło oprzeć dyskusję na osobistych doświadczeniach części gimnazjalistów. Podczas przeprowadzonych pod koniec lekcji podsumowań uczniowie byli w stanie przytoczyć zdecydowaną większość informacji z lekcji, co pozwala wysnuć wniosek o wysokim poziomie zaangażowania i skupienia uczniów podczas całych zajęć.

Gimnazjum nr 5, Gorlice

- Wśród uczniów szczególnym zainteresowaniem cieszyły się kwestie dotyczące mniejszości. Dużą aktywność w dyskusjach i ćwiczeniach poświęconych temu zagadnieniu wykazywali młodzi przedstawiciele mniejszości łemkowskiej. Uwagę osób prowadzących zajęcia zwrócił całkowity brak napięć pomiędzy przedstawicielami mniejszości łemkowskiej i polską większością – uczniowie z wyraźną swobodą i dojrzałością mówili o zagadnieniach mniejszości, sprawiając wrażenie, że nie jest to pierwszy ich kontakt z poruszonym tematem.

Gimnazjum, Jasienica Rosielna

- Uczniowie prezentowali zaskakująco wysoki poziom wiedzy o przyczynach i charakterze migracji oraz jej uwarunkowaniach społeczno-geograficznych, umożliwiając osadzenie lekcji w szerszym kontekście. Młodzież bardzo aktywnie uczestniczyła w zajęciach grupowych (na uwagę zasługuje fakt, że w większości przypadków uczniowie bardzo pozytywnie reagowali na taką formę prowadzenia zajęć). Okazało się, że

znaczna część uczniów osobiście zetknęła się z zagadnieniem migracji, co zaowocowało interesującą dyskusją, podczas której omówiono problemy wynikające z rozpoczynania życia w obcym kraju.

Wnioski

- Zaangażowanie uczniów w prowadzone zajęcia świadczy o dużym zainteresowaniu poruszonymi tematami oraz koniecznością szerszego i częstszego podejmowania zagadnień odnoszących się do pojęć tolerancji i wielokulturowości.
- Elementami, które sprzyjały aktywizacji uczniów oraz gwarantowały dynamiczny przebieg lekcji były zastosowane techniki multimedialne, gry sytuacyjne i elementy dyskusji oraz prowadzenie części zajęć w niewielkich grupach, co wpłynęło na duże zaangażowanie uczniów wykraczające poza standardowy przebieg lekcji.
- Gimnazjaliści z dużą uwagą wysłuchiwali wykładów i prezentacji, chętnie uczestniczyli w dyskusjach. Spotkania były okazją do pozyskania uwagi słuchaczy, skłonienia ich do refleksji, a także do doskonalenia umiejętności dyskusji, wystąpień publicznych oraz przekazania wiedzy. Podczas warsztatów aranżowane były sytuacje umożliwiające młodym ludziom samodzielną analizę faktów i ocenę zdarzeń.
- Wszyscy uczestnicy lekcji oraz opiekujący się nimi nauczyciele otrzymali zestawy materiałów dydaktycznych oraz publikacje i drobne gadżety reklamowe pozyskane z Urzędu Komitetu Integracji Europejskiej. Kompletory materiałów szkoleniowych zostały przekazane również do bibliotek szkolnych dla każdej szkoły.

Ewaluacja przeprowadzonych lekcji w gimnazjach województw: małopolskiego, podkarpackiego i dolnośląskiego w marcu i kwietniu 2008 roku

Opracowała: Dominika Kasprócz

Przedmiot i podmiot ewaluacji

- Ewaluacja była jednym z najistotniejszych elementów projektu polegającego na realizacji lekcji według scenariuszy nagrodzonych w ramach konkursu „Świat bez granic?” Ewaluacja została przeprowadzona w marcu i kwietniu 2008 roku wśród ok. 700 uczniów biorących udział w zajęciach w Gimnazjum nr 1 w Limanowej, Gimnazjum nr 4 w Limanowej, Gimnazjum nr 2 w Nowym Sączu, Gimnazjum nr 4 w Tarnowie, Gimnazjum nr 7 w Tarnowie, Gimnazjum w Pogórskiej Woli, Gimnazjum w Maruszynie, Gimnazjum nr 1 w Krempachach, Gimnazjum nr 2 w Nowym Targu, Gimnazjum w Uściu Gorlickim, Gimnazjum nr 5 w Gorlicach oraz trzech gimnazjach wrocławskich: Gimnazjum „Arka”, Gimnazjum nr 16 i Gimnazjum nr 14.
- Podmiot badań został wybrany w toku conceptualizacji projektu: po pierwsze określono grupę docelową, czyli młodzież w wieku gimnazjalnym oraz szkoły, w których



miały się odbywać lekcje. Poszczególne szkoły zostały wybrane ze względu na uczące się w nich grupy uczniów reprezentujących mniejszości etniczne: słowacką, łemkowską, romską i ukraińską.

- W każdej ze szkół grupy młodzieży liczące ok. 25-30 osób uczestniczyły w dwóch lekcjach prowadzonych przez nauczycieli i studentów uczelni pedagogicznych według nagrodzonych w konkursie „Świat bez granic?” scenariuszy lekcji. Po zakończeniu lekcji anonimowo i dobrowolnie uczniowie wypełniali kwestionariusze ankiet.
- Celem ewaluacji była ocena odbioru lekcji przez uczniów, zarówno w warstwie merytorycznej (pytania dotyczące przydatności informacji z lekcji w praktyce, sensowności prowadzenia podobnych warsztatów, nowych dla uczniów informacji) oraz w warstwie metodycznej (pytania o ocenę jasności przekazu, łatwość zapamiętania informacji, chęć udziału w podobnych projektach).
- Kwestionariusz ankiety zawierał pytania zamknięte oraz otwarte i półotwarte, co miało umożliwić wyrażenie także własnej opinii uczniów.

Podsumowanie wyników kwestionariuszy ankiet

- Analizie zostało poddanych 406 wypełnionych przez uczniów kwestionariuszy ankiet. Większość z nich nie została uzupełniona w 100 procentach, dlatego dane procentowe podawane poniżej odnoszą się będą do ogółu odpowiedzi udzielonych na konkretne pytanie (100 procent).
- Na pytanie „**Czy do tej pory brałaś/-łeś udział w podobnych lekcjach?**” twierdząco odpowiedziało 85 osób, w tym na pytanie „gdzie dokładnie” najczęściej wskazywano szkołę (81 osób), gminny ośrodek kultury (2 osoby), rozmowę z rodzicami (2 osoby). 264 osoby – czyli ok. 75 procent uczniów, którzy odpowiedzieli na pytanie – twierdziły, że do tej pory nie brały udziału w podobnych lekcjach.
- Na pytanie „**Czego dowiedziałaś/-łeś się na dzisiejszych lekcjach?**” wielu uczniów odpowiadało podobnie. Najczęściej pojawiające się odpowiedzi to: [na dzisiejszych lekcjach dowiedziałam/-łem się...]
 - że nie każdy naród jest taki sam, pomimo że przypisuje im się te same cechy,
 - nowych informacji o moim kraju,
 - że żeby kogoś ocenić, należy wcześniej go poznać,
 - w jakich dokumentach znaleźć można informacje o swoich prawach,
 - jakie jest prawdziwe znaczenie często używanych słów, takich jak tolerancja,
 - jak rozpoznać dyskryminację,
 - co znaczy empatia,
 - o innych religiach,
 - o historii uchodźców,
 - o procedurze przyznania polskiego obywatelstwa obcokrajowcom,
 - co oznacza słowo kultura,
 - że Polska stanie się krajem wielokulturowym,
 - jakie są konflikty między Polakami a innymi narodami,
 - o sposobach rozwiązywania konfliktów,
 - o wybitnych przedstawicielach mniejszości narodowych,

- o sytuacji mniejszości w Polsce i Polonii na świecie,
- że ważne dla mnie jest wykształcenie,
- o sporach religijnych,
- co to jest mniejszość narodowa,
- o polityce Unii Europejskiej,
- co to jest kapitał ludzki, emigracja i imigracja oraz jakie są ich dobre i złe strony
- o dobrych stronach migracji,
- o łamaniu praw człowieka w Tybecie.

Na pytanie „Czy uważasz, że lekcje na temat tolerancji i praw człowieka są potrzebne? Uzasadnij odpowiedź” 40 uczniów odpowiedziało negatywnie, nie uzasadniając swojej odpowiedzi. Pozytywnie odpowiedziało 255 uczniów, uzasadniając swoje odpowiedzi najczęściej według podanych wzorów:

[lekcje o tolerancji są potrzebne...]

- bo ludzie są uprzedzeni w stosunku do innych, sami nie wiedząc do końca dlaczego,
- ponieważ można je wykorzystać w praktyce,
- ponieważ młodego człowieka, który poszukuje, dorośli powinni uczyć tolerancji,
- bo pomogą nam podczas pobytu za granicą,
- bo prawa człowieka są łamane również w szkołach i małych grupach,
- bo nie wszyscy są tolerancyjni,
- bo pozwalają ujawnić nietolerancję,
- bo mamy w Polsce mniejszości narodowe,
- bo lepiej poznajemy samych siebie,
- bo osoby nietolerancyjne mogą zmienić swoje poglądy,
- bo dowiadujemy się, jak żyją inni ludzie i doceniamy to, co mamy,
- bo ludzie o tym zapominają,
- bo uczyliśmy się pomagać innym,
- bo mówią o problemach społecznych,
- bo nie wiemy, jakie mamy prawa,
- bo będziemy mogli bronić swoich praw i godności,
- bo zwracają uwagę, gdy ktoś postępuje źle,
- bo dzięki temu żyje nam się lepiej,
- bo temat jest ważny i dotyczy każdego z nas,
- bo uczyliśmy się nowych rzeczy.

346 uczniów chciałoby ponownie wziąć udział w podobnych zajęciach, a 42 uczniów – czyli ok. 10 procent z tych, którzy udzielili odpowiedzi na to pytanie – nie miało takiego zamiaru (najczęściej były to osoby, które zaznaczyły, że informacje te są im już znane).

Pytania dotyczące sposobu prowadzenia lekcji, jasności przekazu informacji i łatwości ich zapamiętania oraz możliwości wykorzystania informacji w praktyce miały charakter zamknięty. Uczniowie każdy z tych elementów mogli ocenić w skali 1 do 5

punktów odpowiadającej szkolnej skali ocen od niedostatecznej do bardzo dobrej.

Średnie oceny dla poszczególnych elementów kształtowały się następująco:

- Sposób prowadzenia lekcji przez nauczyciela: 4,4
- Łatwość zrozumienia przedstawianego materiału: 4,2
- Czy wiedza z lekcji przyda się „w praktyce”: 4,2

Przeważały oceny dobre i bardzo dobre.

Wnioski

Kwestionariusz ankiety wypełniony został przez reprezentatywną, ponad 60-procentową grupę uczniów biorących udział w lekcjach i przyniósł szereg istotnych z punktu widzenia celów projektu informacji.

75 procent uczniów biorących udział w lekcjach deklarowało, że są to ich pierwsze lekcje o podobnej tematyce. Wniosek wynikający z tej odpowiedzi jest jednak niejednoznaczny, ponieważ pozostałe 25 procent uczniów jako źródło podobnych informacji wskazało najczęściej szkołę (zarówno podstawową, jak i obecną – gimnazjum). Można przypuszczać, że pomimo iż treści dotyczące praw człowieka, sytuacji mniejszości narodowych czy migracji i konfliktów współczesnego świata były przedstawiane w ramach programu nauczania wszystkim pytanym uczniom, tylko 25 procent z nich je zapamiętało.

Pytanie dotyczące zawartości merytorycznej lekcji potwierdziło realizację celów projektu, co widoczne jest w wypowiedziach uczniów przytoczonych powyżej. Najbardziej wyraziste odpowiedzi dotyczyły lekcji poświęconych:

- przestrzeganiu praw człowieka na przykładzie Tybetu (A. Mizera),
- prawom człowieka oraz dokumentom, w których można znaleźć zapisy o nich (M. Ziomber),
- rozwiązywaniu konfliktów oraz sytuacji mniejszości narodowych – metafora „okularów kulturowych” (A. Tylek).

Pozostali uznali lekcje za potrzebne, uzasadniając swoją odpowiedź (przykłady powyżej) koniecznością poszerzania wiedzy, chęcią poprawy stosunków społecznych ogólnie i w grupie rówieśniczej oraz sytuacją Polski jako kraju zamieszkiwanego przez mniejszości narodowe. Większość z uczniów chciałaby wziąć udział w podobnych zajęciach, co potwierdza dobrą ocenę sposobu prowadzenia zajęć (w większości przy użyciu prezentacji powerpoint, aktywizujących metod dydaktycznych, nagrań, dodatkowych materiałów). Dodatkowym elementem uatrakcyjniającym spotkania były drobne upominki i materiały informacyjne dotyczące Unii Europejskiej i praw człowieka, które generalnie cieszyły się zainteresowaniem.

Dobrze oceniona została również możliwość zrozumienia przedstawionych informacji, a także ich przydatność w życiu codziennym.

Wypowiedzi zawarte w ankietach w większości cechowała niestaranność i schematyczność odpowiedzi, większość z ankiet nie zostało wypełnionych w 100 procentach. Jednocześnie jednak ocena zebranego materiału pozwala pozytywnie ocenić dobór grupy i odbiór lekcji przez liczną i wymagającą pod względem wychowawczym grupę gimnazjalnej młodzieży.



4. DEBATA „PRAWA CZŁOWIEKA I TOLERANCJA W POLSCE”

*Nie możemy iść na kompromis,
gdy w grę wchodzi prawa człowieka.
Będę szanować daną kulturę,
jeśli ta będzie szanować każdego człowieka.*

Unni Wikan

- W debacie „Prawa człowieka i tolerancja w Polsce” wzięli udział uczniowie gimnazjów reprezentujący małopolskie szkoły współpracujące ze Stowarzyszeniem Willa Decjusza w programie „Nasza Europa” oraz eksperci zajmujący się tą tematyką. Konfrontacja punktów widzenia młodzieży i dorosłych oraz dyskusja nad możliwością wspólnych działań na rzecz praw człowieka stały się dla młodzieży nie tylko wyjątkową okazją rozmowy z przedstawicielami administracji, lecz również inspiracją do samodzielnego podejmowania inicjatyw w tym obszarze.

Harmonogram

- Termin: 24 kwietnia 2008
 - Międzykulturowe warsztaty integracyjne, Katarzyna Kopff-Muszyńska, Uniwersytet Jagielloński
 - Warsztaty przygotowujące do debaty oraz debata próbna, dr Paweł Świdorski, Uniwersytet Jagielloński
- Termin: 25 kwietnia 2008
 - Debata: dr Paweł Świdorski, Uniwersytet Jagielloński
 - Wręczenie dyplomów dla laureatów konkursu literackiego „(Nie)zwykła przyjaźń”: Danuta Glondys, Dyrektor Stowarzyszenia Willa Decjusza

Działania

- Debata „Prawa człowieka i tolerancja w Polsce” poprzedzona została warsztatami integracyjnymi oraz debatą próbną. Debata odbyła się 25 kwietnia 2008 roku w Willi Decjusza w Krakowie. W spotkaniu udział wzięli uczniowie gimnazjów z terenu Małopolski, w których odbyły się zajęcia na podstawie scenariuszy nagrodzonych w ramach konkursu „Świat bez granic?”. Uczestnicy zostali wytypowani przez nauczycieli prowadzących lekcje oraz przedstawicieli zespołu projektowego obecnych podczas zajęć spośród najbardziej aktywnych uczniów uczestniczących w lekcjach i zaproszeni do wzięcia udziału w debacie.
- Poszczególne gimnazja reprezentowane były przez zespoły składające się z trzech uczniów oraz opiekuna. Do udziału w dyskusji zaproszeni zostali również eksperci – przedstawiciele władz centralnych, lokalnych oraz kuratoriów – zajmujący się problematyką praw człowieka i tolerancji.

W debacie wzięli udział przedstawiciele następujących gimnazjów:

- Gimnazjum nr 1 w Krempachach (szkoła z mniejszością słowacką i romską)
- Gimnazjum nr 2 w Nowym Targu (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum w Maruszynie Dolnej (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum nr 1 w Limanowej (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum nr 4 w Limanowej (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum nr 4 w Tarnowie (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum nr 7 w Tarnowie (szkoła z mniejszością romską)
- Gimnazjum w Uściu Gorlickim (szkoła z mniejszością łemkowską i ukraińską)

Stronę ekspertów reprezentowali:

- Edyta Tuta – Koordynator Zespołu Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii w MSWiA
- Elżbieta Mirga – Pełnomocnik Wojewody ds. Mniejszości Narodowych
- Stanisław Szudek – Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu
- Krystyna Gućwa – Dyrektor Delegatury Kuratorium w Nowym Targu
- Józef Wojas – Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Limanowej
- Uczestnicy debaty łącznie – 61 osób, w tym: 22 gimnazjalistów, 8 nauczycieli, 6 ekspertów, 25 uczestników

- Część przedpołudniowa debaty została poświęcona kwestiom czysto praktycznym: integracji grupy, umiejętności wypracowania wspólnego stanowiska oraz umiejętności prezentacji własnych racji i argumentów. Uczniowie sformułowali cztery tematy do dyskusji, jednocześnie dzieląc się na cztery zespoły (o zbliżonej liczbie uczestników).
- Jako pierwszy w części popołudniowej poruszony został problem pejoratywnych konotacji słowa „Żyd” i funkcjonowanie tego pojęcia w charakterze obelgi. Uczniowie wskazywali na fakt, iż młodzież stosuje ten termin, nie mając nawet podstawowych wiadomości o żydowskiej mniejszości narodowej. Praktycznym rozwiązaniem miałyby tu być działania w celu wzajemnego poznania oraz wspólnie realizowane projekty na rzecz zgodnego współżycia Polaków i Żydów w społeczności lokalnej.
- W prawie wszystkich miejscowościach, w których zlokalizowane są gimnazja biorące udział w projekcie, funkcjonują też grupy Romów. Wypowiedzi uczniów świadczyły o niedostatecznej liczbie programów służących obustronnemu poznaniu się. Wskazywano też na bariery dotyczące wzajemnej współpracy oraz różnice zachowań.
- Kolejna część debaty poświęcona została zagadnieniu dyskryminacji i powstawaniu stereotypów. Szczególną uwagę zwrócono na metody przeciwdziałania tym procesom – sugerowano wspólne projekty oraz działania na rzecz wzajemnego poznania.
- Ostatnim z tematów była kwestia dyskryminacji kobiet, szczególnie w życiu zawodowym. W dyskusji nie zabrakło jednak głosów o coraz powszechniej występującej dyskryminacji mężczyzn i związanych z tym problemach społeczeństwa przyszłości.

- Podsumowanie debaty przeprowadził dr Paweł Świdorski, akcentując kluczowe punkty dyskusji i zwracając uwagę na potrzebę realizacji wspólnych projektów.
- Debacie towarzyszyła wystawa prac plastycznych uczniów szkół podstawowych przygotowanych w ramach konkursu „Ludzie Europy”.

Wnioski

- Udział w debacie uświadomił jej uczestnikom (uczniom gimnazjów) znaczenie przestrzegania praw człowieka, utrwalił przekonanie o konieczności budowania postaw otwartych wobec odmienności oraz istnieniu cech wspólnych dla wielu grup etnicznych i narodowych. Stało się to możliwe dzięki możliwości uczestnictwa w bezpośredniej dyskusji i nawiązaniu osobistych relacji pomiędzy uczniami o różnym pochodzeniu lub miejscu zamieszkania. Oddziaływanie przez bezpośrednie interakcje stanowi efektywną metodę wpływania na świadomość i wrażliwość głównych adresatów – młodzieży. Na szczególną uwagę zasługuje zwrócenie uwagi młodzieży na wymiar praw człowieka, który ich bezpośrednio dotyka i który sami kształtują poprzez codzienne zachowania (np. problem pejoratywnych konotacji związanych ze stosowaniem określeń odnoszących się do mniejszości). Takie uwrażliwienie młodzieży na kontekst zachowań, których znaczenia często nie są do końca świadomi oraz możliwość „oswojenia” się z przedstawicielami mniejszości z pewnością będą miały wpływ na zmniejszenie liczby zachowań o charakterze dyskryminacyjnym oraz wzmocnienie wzajemnych więzi pomiędzy różnymi grupami. Równocześnie udział w debacie stanowił inspirację dla osób pełniących funkcje w sektorze edukacji oraz administracji lokalnej, pozwalając im na bezpośrednie zapoznanie się z problemami widzianymi z perspektywy młodzieży oraz postulatami młodych ludzi.



5. KONKURS PLASTYCZNY „LUDZIE EUROPY”

*Prawdziwie odkrywczą podróż
to nie poznawanie nowych lądów,
a poznawanie nowymi oczami.*

Marcel Proust

Konkurs plastyczny „Ludzie Europy” adresowany był do uczniów szkół podstawowych oraz podopiecznych placówek kulturalno-oświatowych z województw: małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. Za wiodącą tematykę konkursu uznano „Ludzi Europy”, czyli prezentację Europy wielu kultur etnicznych i wielu narodów. Konkurs podejmował problematykę różnorodności kulturowej i etnicznej, bogactwa językowego i kulturowego wynikającego z wielokulturowości oraz zwracał uwagę na elementy łączące mieszkańców Europy pomimo kulturowych i etnicznych różnic.

Harmonogram

- Ogłoszenie konkursu – 3 marca 2008
- Termin nadsyłania prac konkursowych – 10 kwietnia 2008
- Obrady jury – 16 kwietnia 2008
- Ogłoszenie wyników konkursu – 17 kwietnia 2008
- Otwarcie wystawy prezentującej nagrodzone prace oraz wręczenie nagród – 21 kwietnia 2008

Działania

- Ze względu na dużą rozpiętość wiekową uczestników zdecydowano, że wprowadzone zostaną dwie kategorie wiekowe: klasy 1-3 i klasy 4-6. Założenia konkursu definiowały także kwestie techniczne (wielkość pracy nieprzekraczająca formatu A3; metoda wykonania pracy dowolna, z uwzględnieniem takich technik, jak farba, ołówki, kredki, tusz, węgiel, pastel, wydzieranka, wyklejanka; prace powinny być wykonane na papierze, kartonie, płótnie lub desce). Ogłoszenia o konkursie zostały rozesłane do szkół i placówek kulturalno-wychowawczych, organizacji pozarządowych, kuratoriów i władz samorządowych oraz do mediów lokalnych.
- W konkursie łącznie udział wzięły 374 osoby – uczniowie szkół podstawowych z województw: małopolskiego (68 osób), dolnośląskiego (176 osób) i podkarpackiego (130 osób). W kategorii klas 1-3 wpłynęły 192 prace, a w kategorii klas 4-6 – 182 prace.
- W większości uczestnikami konkursu byli mieszkańcy wsi i miast poniżej 50 000 mieszkańców.
- Wszystkie prace zostały zakwalifikowane jako spełniające wymogi formalne i dopuszczone do oceny.

- 16 kwietnia 2008 roku jury konkursu w składzie: Katarzyna Trojanowska – Stowarzyszenie Willa Decjusza, Ziyad Raof – Przedstawiciel Regionalnego Rządu Kurdystanu w Polsce, Patrycja Musiał – Fundacja No Local, Mariusz Rutkowski – artysta plastyk,
- spośród prac nadesłanych na konkurs wyłoniło następujących laureatów w oparciu o następujące kryteria: zgodność z tematyką konkursu, walory artystyczne, innowacyjność artystyczna pracy, innowacyjność tematyczna pracy, autorski wymiar pracy.

LAUREACI

Kategoria I – Klasy 1-3

- I nagroda
Debora Kotagomba, Szkoła Podstawowa Lauder – Etz Chaim we Wrocławiu
- II nagroda
Miłosz Kolczyński, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 30 w Wałbrzychu
- III nagroda – *ex aequo*:
Igor Dutczak, Szkoła Podstawowa nr 5 w Brzegu Dolnym
Amelia Królczyk, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolne

Wyróżnienia:

- *Justyna Bieda*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Paweł Bogdan*, Zespół Szkół w Międzyzlesiu
- *Katarzyna Brzyska*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Majdanie Sieniawskim
- *Piotr Czopor*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Domaradzu
- *Eliza Kucharska*, Szkoła Podstawowa nr 5 w Brzegu Dolnym
- *Faustynka Misiura*, Szkoła Podstawowa nr 2 w Zagórzcu
- *Arkadiusz Ochmański*, Szkoła Podstawowa w Miszkowicach
- *Izabela Pletnik*, Szkoła Podstawowa nr 12 w Lubinie
- *Marta Rusinek*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Majdanie Sieniawskim
- *Katarzyna Sondej*, Zespół Szkół w Pogwizdowie Nowym

Kategoria II – Klasy 4-6

- I nagroda
Wojciech Tulik, Szkoła Podstawowa nr 3 w Mielcu
- II nagroda – *ex aequo*:
Hubert Kusz, Szkoła Podstawowa w Błazowej oraz
Damian Krawczyk, Szkoła Podstawowa nr 87 we Wrocławiu
- III nagroda
Paulina Myśliwiec, Szkoła Podstawowa nr 18 w Tarnowie

Wyróżnienia:

- *Kasia Buczyńska, Kasia Dziedzic, Ania Kurzydło*, Stowarzyszenie „U Siemachy” w Krakowie
- *Kinga Gubernat*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Rzeszowie
- *Justyna Klara*, Szkoła Podstawowa w Ziępiowie
- *Sylvia Krasnowska*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Bogatyni
- *Damian Krawczyk*, Szkoła Podstawowa nr 87 we Wrocławiu
- *Małgorzata Maruszewska*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Kaja Milewska*, Szkoła Podstawowa w Krzeszowicach
- *Małgorzata Myśliwiec*, Szkoła Podstawowa nr 18 w Tarnowie
- *Monika Niciejewska*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Justyna Świder*, Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Spytkowicach

■ Dodatkowo jury postanowiło wyróżnić osoby, których prace zostały zaprezentowane w ramach wystawy podsumowującej konkurs:

- *Sandra Ambroziak*, Zespół Szkół w Międzyzlesiu
- *Joanna Baran*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Rzeszowie
- *Martyna Białas*, Szkoła Podstawowa nr 12 w Lubinie
- *Zita Brejwo*, Gminny Zespół Szkół w Janowicach Wielkich
- *Anna Broszkiewicz*, Szkoła Podstawowa nr 9 we Wrocławiu
- *Jan Bukowski*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Monika Bukowska*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Sebastian Cudzych*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Teresa Cudzych*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Agnieszka Duda*, Zespół Szkół Podstawowo-Gimnazjalnych w Spytkowicach
- *Oliwia Dymek*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Natalia Dwidowska*, Zespół Szkół Publicznych nr 1, Szkoła Podstawowa w Żurawinie
- *Agata Fałkowska*, Szkoła Podstawowa nr 7 w Kłodzku
- *Marek Gil*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Wiktoria Gumienna*, Szkoła Podstawowa nr 3 w Mielcu
- *Iza Hnat*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Domaradzu
- *Beata Karp*, Świetlica Szkolna przy Szkole Podstawowej w Iwoniczu-Zdroju
- *Aleksandra Kralka*, Szkoła Podstawowa w Poskwitowie
- *Zuzanna Król*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Natalia Kulka*, Szkoła Podstawowa w Łoziu
- *Karolina Kukla*, Zespół Szkół Samorządowych nr 4 w Limanowej
- *Jakub Kuśnierz*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Domaradzu
- *Adrian Łabisz*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Domaradzu

- *Barbara Miąsik*, Szkoła Podstawowa nr 1 w Rzeszowie
- *Jan Mirga*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Tomasz Morawa*, Zespół Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Maruszynie Dolnej
- *Natalia Mrowca*, Stowarzyszenie „U Siemachy” w Krakowie
- *Krzysztof Mróz*, Szkoła Podstawowa Węglińcu
- *Anna Piątek*, Fundacja Kultury i Edukacji Żydowskiej „Gesher”, Szkoła Podstawowa Lauder – Etz Chaim we Wrocławiu
- *Tomasz Powązka*, Zespół Szkół Publicznych, Szkoła Podstawowa w Lubawce
- *Karolina Rapa*, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 31 w Wałbrzychu
- *Wiktoria Rola*, Fundacja Kultury i Edukacji Żydowskiej „Gesher”, Szkoła Podstawowa Lauder – Etz Chaim we Wrocławiu
- *Patryk Róg*, Szkoła Podstawowa nr 2 w Nowej Dębie
- *Magdalena Rubacha*, Zespół Szkół w Pogwizdowie Nowym
- *Magdalena Semenowicz*, Gminny Zespół Szkół w Janowicach Wielkich
- *Maja Sobieszek*, Fundacja Kultury i Edukacji Żydowskiej „Gesher”, Szkoła Podstawowa Lauder – Etz Chaim we Wrocławiu
- *Sandra Stal*, Publiczna Szkoła Podstawowa nr 1 w Bogatyni
- *Oliwia Szczerba*, Stowarzyszenie „U Siemachy”, Dzienny Ośrodek Socjoterapii „Na Długiej” w Krakowie
- *Agata Świetlicka*, Szkoła Podstawowa w Zbylutowie, filia we Włodzicach Wielkich
- *Klaudia Targosz*, Szkoła Podstawowa nr 7 w Kłodzku
- *Paulina Tłomak*, Szkoła Podstawowa w Ziempińowie
- *Magdalena Tomkiewicz*, Zespół Szkół Miejskich nr 4, Szkoła Podstawowa nr 1 w Jaśle
- *Karolina Wieczorek*, Fundacja Kultury i Edukacji Żydowskiej „Gesher”, Szkoła Podstawowa Lauder – Etz Chaim we Wrocławiu
- *Paula Winiatowska*, Szkoła Podstawowa nr 12 w Lubinie
- *Anna Wizerkaniuk*, Szkoła Podstawowa nr 30 w Wałbrzychu
- *Anna Zażycka*, Szkoła Podstawowa nr 30 w Wałbrzychu
- *Karolina Żyra*, Szkoła Podstawowa nr 5 w Brzegu Dolnym

- Uroczyste wręczenie nagród i dyplomów oraz otwarcie wystawy prac konkursowych odbyło się w dniu 21 kwietnia w Willi Decjusza w Krakowie.
- Łącznie w obu kategoriach przyznano 2 pierwsze miejsca, 3 drugie oraz 3 trzecie. Wyróżnionych zostało 20 prac. Na wystawie łącznie zaprezentowano 76 prac. Uroczyste otwarcie wystawy połączone z wręczeniem nagród zwycięzcom konkursu i wyróżnionym odbyło się 21 kwietnia w Willi Decjusza w Krakowie. Prezentacja prac miała miejsce 25 kwietnia w Willi Decjusza, podczas debaty na temat przestrzegania praw człowieka i tolerancji w Polsce. Wystawa prac plastycznych „Ludzie Europy” prezentowana była również podczas Szkoły Praw Człowieka i Wielokulturowości.

Wnioski

Konkurs przybliżył uczestnikom zagadnienia wielokulturowości Europy oraz uświadomił obecność innych narodowości, religii i kultur w społecznym pejzażu Polski. W trakcie tworzenia prac dzieci odbywały rozmowy z nauczycielami na temat mniejszości etnicznych, narodowych i kulturowych zamieszkujących Polskę i najbliższe otoczenie, ich kultur oraz religii. Szczególną uwagę zwracano na funkcjonujące w społeczeństwie stereotypowe obrazy „innego”. Autorzy w swoich pracach podkreślali bogactwo wielokulturowości i wartości płynące z tolerancji: pokój, przyjaźń, brak głodu, różnorodność środowiska kulturowego, pozytywne nastawienie w stosunku do innych ludzi, dbałość o najbliższe otoczenie.

5.1. PRACE NAGRODZONE W RAMACH KONKURSU PLASTYCZNEGO „LUDZIE EUROPY”

6. KONKURS LITERACKI „(NIE)ZWYK A PRZYJAŻ ”

*Sprawdzianem przyjaźni
jest pomoc w przeciwnościach,
i to bezwarunkowa.*

Mahatma Gandhi

- Konkurs literacki „(Nie)zwykła przyjaźń” adresowany był do uczniów gimnazjów z województw małopolskiego, dolnośląskiego i podkarpackiego. Tematem przewodnim prac była przyjaźń przekraczająca bariery narodowe, kulturowe, religijne czy środowiskowe oraz doświadczenia młodych ludzi w przewycięzaniu historycznych obciążeń, przeciwstawianiu się zagrożeniom i budowaniu poczucia solidarności i wzajemnego zaufania. Wiodącym motywem była przyjaźń pomimo różnic narodowościowych, kulturowych i religijnych, jednak prace mogły dotyczyć także zagadnienia przyjaźni pokonującej inne granice: między młodym i starym, zdrowym i chorym, biednym i bogatym.
- Proponowana tematyka nawiązywała do problematyki konkursu dla młodzieży pt. „Nasza niezwykła przyjaźń” zorganizowanego w ramach programu „Mosty Tolerancji” (www.tolerancja.pl) w roku 2002 przez Fundację Kultury Chrześcijańskiej Znak przy współpracy Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli.

Harmonogram

- Ogłoszenie konkursu – 3 marca 2008
- Termin nadsyłania prac konkursowych – 10 kwietnia 2008
- Obrady jury – 21 kwietnia 2008
- Ogłoszenie wyników konkursu – 22 kwietnia 2008
- Wręczenie nagród – 25 kwietnia 2008

Działania

- Każdy z autorów mógł nadesłać maksymalnie 1 pracę w formie opowiadania o objętości nieprzekraczającej 5 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu. Ogłoszenia o konkursie zostały rozesłane do szkół i placówek kulturalno-wychowawczych, organizacji pozarządowych, kuratorów i władz samorządowych oraz do mediów lokalnych i ogólnopolskich. W konkursie łącznie udział wzięło 366 osób – uczniów gimnazjów z województw: małopolskiego (110 osób), dolnośląskiego (123 osoby) i podkarpackiego (133 osoby).

- Do oceny dopuszczone zostały 364 prace spełniające wymogi formalne (2 prace nie zostały podpisane, co zmusiło jury do ich dyskwalifikacji).
- Prace oceniane były przez jury w oparciu o następujące kryteria:
 - zgodność z tematyką konkursu,
 - walory literackie,
 - autorski wymiar pracy.
- W dniu 21 kwietnia 2008 roku jury w składzie: Sylwia Gajownik – Fundacja Kultury Chrześcijańskiej Znak, Renata Serednicka – Stowarzyszenie Willa Decjusza, Łukasz Orbisowski – pisarz, Adelajda Truścińska – pisarka, Małgorzata Wach – Gazeta Wyborcza, Martyna Sztaba – Wydawnictwo Korporacja Ha!art, Urszula Błachut – Stowarzyszenie Willa Decjusza, Karolina Jędras – Uniwersytet Jagielloński, spośród prac nadesłanych na konkurs wyłoniło 3 laureatów oraz przyznało 2 wyróżnienia.

LAUREACI:

- I nagroda
praca „Jerozolima” – Rafał Sowiński, Publiczne Gimnazjum w Wojniczu,
- II nagroda
praca „Pani Mądra Głowa” – Magdalena Łaciak, Gimnazjum im Ks. Inf. Ferdynanda Machaya w Jabłonce,
- III nagroda
praca „Magia głębi życia” – Sandra Micek, Zespół Szkół nr 1 w Kolbuszowej,

Wyróżnienia:

- za pracę „Przepaść długa na osiem domów” – Adam Biel, Publiczne Gimnazjum im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Gnojniku,
 - za pracę „(Nie)zwykła przyjaźń” – Anna Partacz, Zespół Szkół Publicznych w Wiewiórcze.
- Uroczyste wręczenie nagród odbyło się 25 kwietnia 2008 roku w Willi Decjusza w Krakowie. Laureaci otrzymali nagrody rzeczowe, a ich prace prezentowane są w niniejszej publikacji. Ponadto zdobywca I nagrody został zaproszony do udziału w zajęciach Szkoły Praw Człowieka i Wielokulturowości.

Wnioski

- Konkurs umożliwił gimnazjalistom konfrontację ze stereotypami wiążącymi się z pojęciem „obcego” i pozwolił na twórcze odniesienie się do zjawiska przyjaźni i lojalności. Autorzy prac często wychodzili poza szablonowe podejście do problematyki przyjaźni z „innym”, nie ograniczając się do przedstawiania go jako członka odmiennej grupy etnicznej bądź religijnej, ale prezentując także relacje między np. młodymi i starszymi lub niepełnosprawnymi i osobami cieszącymi się pełnym zdrowiem.

Świadczy to o postrzeganiu osób starszych bądź niepełnosprawnych jako członków specyficznej mniejszości.

■ Konkurs cieszył się bardzo dużym zainteresowaniem, o czym świadczy liczba nadesłanych prac. Działania podjęte w ramach konkursu spotkały się również z bardzo pozytywnym przyjęciem przedstawicieli środowiska szkolnego (nauczycieli, przedstawicieli kuratoriów) oraz pozarządowego. Wskazuje to na słuszność tezy, iż działania podejmujące tematykę mniejszości i wielokulturowości są niezbędnym elementem edukacji młodzieży i kształtowania ich światopoglądu oraz udowadnia, że aktywność organizacji pozarządowych w tym obszarze, stanowiąca uzupełnienie działalności edukacyjnej szkół, jest potrzebna i spotyka się z dużą akceptacją środowiska szkolnego.

6.1. Prace literackie nagrodzone w konkursie „(Nie)zwyk a przyjaźń”

*Lecz jeden krok może zmienić Świat,
jeden gest i podanie ręki,
jeden dzień może zmienić wszystko!*

Hunter „Spadany”

Jerozolima

Rafał Sowiński, I nagroda

Jerozolima o wschodzie słońca jest naprawdę piękna. Słynna Kopała na Skale mieni się złotem, wyróżniając się spośród ziemistoszarych murów, a obłoki nad miastem zdają się płonąć jaskrawym ogniem. Oto Jeruzalem – miasto po trzykroć święte. Serce Ziemi Świętej, ziemi, która po raz kolejny spłynęła krwią.

Wszystko odbyło się tak, jak zwykle. Odgłos eksplozji nagle rozerwał ciszę. Już po chwili słychać było wycie karetok pogotowia. A zatem znowu zamach. Ta spirala przemocy i morderstw trwa już tak długo... Nie można jednak przyzwyczaić się do czegoś takiego. Nie można przywyknąć do ciągłego poczucia niepewności i zagrożenia. Wczoraj jeszcze było w miarę spokojnie, dziś kilka osób musiało zginąć. Musiało? Niby dlaczego? Jak można zabijać niewinnych, przypadkowych ludzi? Ciekawe, czy wojownik dżihadu zadawał sobie to pytanie? Zapewne nie, on przecież tylko wypełniał wolę boską, a przynajmniej tak myślał. Tama człowieczeństwa została przerwana przez falę fanatyzmu.

Z pewnością siły Izraela zareagują. Może odbędzie się jakaś akcja odwetowa? Niezależnie od wszystkiego i tak ucierpią zwykli ludzie. Zarówno Izraelczycy, jak i Palestyńczycy nie chcą wojny, a mimo to pochłania ona coraz więcej ofiar. Samonapędzające się koło przemocy: zamach, odwet, zamach, odwet... Płacz matek jest zagłuszany przez huk bomb.

Od ostatniego zamachu minęły trzy dni. Natanael, kilkunastoletni Żyd, włóczył się po mieście bez celu i myślał. Myślał głównie o ostatnich wydarzeniach, które napawały go coraz większą nienawiścią do Palestyńczyków. Miał dość tej wojny, miał dość zamachów. Chciał żyć bez lęku, w spokoju. *Palestyńczycy. Mordercy i fanatycy. Potrafią zabijać wszystkich jak popadnie, tylko za to, że są Żydami.* Natanael myślał, a jego myśli zdawały się krzyczeć.

Wąskie uliczki starego miasta można pokochać lub znienawidzić. Niektórzy uwielbiali bijącą od murów atmosferę wiekowości, inni czuli się pośród nich niczym uwięzieni w labiryncie. Natanael należał do tej pierwszej kategorii. Chłodna obecność starożytnych kamieni pozwalała mu oderwać się od

nieprzyjemnego toku myślenia. Jednak chwilę później usłyszał arabską mowę. Koło niego przechodziła grupka młodych Palestyńczyków. Nie wiedział, o czym rozmawiają, zresztą wcale go to nie interesowało. Posłał im jedynie groźne spojrzenie. Na sekundę atmosfera stała się ciężka, jednak Palestyńczycy odeszli.

Natanael usiadł na ławce. Chłodny wiatr owiewał jego twarz, co w tym klimacie jest prawdziwym błogosławieństwem. Było wczesne popołudnie, więc słońce jeszcze mocno grzało. Cisza, spokój...

Potworny hałas zatykający uszy. Kula ognia i czarny dym unoszący się do góry. W takich chwilach czas się zatrzymuje. Wydaje się, że minęły godziny, podczas gdy wszystko trwało kilka sekund. Natanael szybko się opanował. Pobiegł w miejsce eksplozji, nie zważając na niebezpieczeństwo. Widok, który ukazał się jego oczom, był straszny. Ulica pełna była odłamków szkła pochodzących z rozbitych wybuchem witryn sklepowych. Pośrodku drogi stał płonący wrak samochodu. Zapewne był wypełniony ładunkami. To musiał być samobójczy zamach. Natanael nasłuchiwał. *Dlaczego jeszcze nie wyją syreny? Czemu nie słycać sygnałów karetek?*

Młody Żyd wiedział, że musi coś zrobić. Rozejrzał się dookoła. Zauważył kilka zwęglonych ciał... Im już nie można pomóc. Jednakże nieopodal byli jeszcze żywi ludzie. Niektórzy nieprzytomni, ogłuszeni wybuchem, inni poważnie ranni. Myśli Natanaela były bardzo chaotyczne. *Od czego zacząć?! Co zrobić?! Najważniejsze, to zająć się nieprzytomnymi.* Najbliżej niego leżał około trzydziestoletni mężczyzna. Podszedł do niego, po czym sprawdził jego tętno. *Żyje!* Wyglądał bardzo źle; jego lewe przedramię było dogłębnie oparzone. Natanael nie miał przy sobie nic, czym mógłby przemyć oparzenie. I tak nie byłoby na to czasu. Musiał najpierw przenieść go w bezpieczne miejsce. Bał się, że może jeszcze bardziej zaszkodzić rannemu i żałował, że niezbyt uważał na lekcjach pierwszej pomocy. *Czy jednak naprawdę pomogłyby mu one w takiej sytuacji?* Natanael nie zastanawiał się nad tym. Z wielkim trudem udało mu się odciągnąć mężczyznę i ułożyć w prawidłowej pozycji. Teraz pora zająć się pozostałymi, jest jeszcze ich kilku. *Dlaczego jeszcze nie ma pogotowia?*

Zamiast pogotowia przybył ktoś inny... Była to grupka Palestyńczyków, ta sama, którą Natanael minął na starym mieście. Żyd stanął jak wryty. *Jak... Jak oni śmieją tu przychodzić?! Mordercy! Barbarzyńcy!* Palestyńczycy zaczęli robić coś, czego Natanael nigdy by się nie spodziewał. Zaczęli przenosić poszkodowanych. Izraelczyk dołączył do nich. Nie mógł uwierzyć, że oni... A jednak. Jednak razem z nim pomagali rannym. Po chwili usłyszał nadjeżdżające karetki.

Późniejsze wspomnienia Natanaela z tych chwil były bardzo chaotyczne. Pamiętał zapach spalenizny, widok krwi, ciężar przenoszonych ludzi, nieznanne arabskie słowa, jakieś pochwały od lekarzy, pytania policji... Pamiętał szok, strach, zdziwienie.

Było już po wszystkim. Wszyscy ranni zostali odwiezieni do szpitala, teren został zabezpieczony i był badany przez służby bezpieczeństwa. Wszyscy świadkowie

zostali już przesłuchani. Natanael był wolny. Czuł się oszołomiony i zmęczony. Kilku Palestynczyków podeszło do niego. To nie byli mordercy, potwory... To byli ludzie, tacy jak on sam. Spojrzał na nich. Na ich ustach pojawił się niepewny uśmiech. Jeden z nich wyciągnął przed siebie dłoń. Natanael bez wahania ją uściskał. Nie znał arabskiego, więc nie mógł z nimi porozmawiać. Nie wiedział, czy kiedykolwiek jeszcze ich spotka. Wiedział jedno – to byli jego prawdziwi przyjaciele.

Zbliżał się koniec dnia. Nie był to zwyczajny dzień. Natanael zrozumiał coś dzięki niemu. Otóż Palestynczycy – dotychczas myślał o nich jako o wrogach – okazali się zwykłymi ludźmi, którzy mają zwyczajne, ludzkie odruchy, którzy są w stanie pomóc cierpiącemu. Jego i ich dzieliło bardzo wiele: narodowość, religia, język, nie wspominając o trwającym kilka dziesiątek lat konflikcie. Łączyło ich jedno: człowieczeństwo. Oczywiście? Może, ale bardzo łatwo o tej oczywistości zapomnieć. Można nie pamiętać, że „przeciwnicy” też czują strach, ból, niepewność... Że też pragną pokoju. Natanael teraz to wiedział.

Jerozolima o zachodzie słońca jest naprawdę piękna!

Pani Mądra Głowa

Magdalena Łaciak, II nagroda

Jakieś cztery miesiące temu do naszej klasy dołączyła pewna dziewczyna o imieniu Łucja. Była bardzo nieśmiała. Miała kręcone ciemne włosy i duże brązowe oczy. Gdy weszła pierwszy raz do klasy, wzbudziła ogromne zainteresowanie, szczególnie wśród chłopców. I od tego wszystko się zaczęło. Była skryta w sobie i wcale nie chciała z nami rozmawiać. Zawsze chodziła własnymi ścieżkami. Nie było to normalne według mnie i według wielu innych dziewczyn z mojej paczki. Ubierała się jak ludzie w średniowieczu i nie wiedziała, co to jest tusz do rzęs. Szczerze mówiąc, robiła z siebie istne pośmiewisko i przynosiła wstyd naszej klasie. Była kujonem. Wszystkie zadania miała zawsze zrobione najlepiej i brała udział we wszystkich teatrzykach, które były organizowane w szkole. Dla mnie to była żenada! Jako klasa postanowiliśmy jej odpłacić za to, że nas ośmiesza przed innymi w szkole.

Na początek poszedł plan Ali i Moniki, a mianowicie, żeby schować jej ubrania. W trakcie wychowania fizycznego Ala wymknęła się z hali niby do toalety. W tym czasie poszła jednak do naszej szatni, gdzie Łucja miała ubrania. Zabrała je i wyrzuciła do kosza. Po lekcji nasza pani Mądra Głowa (tak nazwaaliśmy Łucję) wszędzie szukała ubrań. Oczywiście my udawałyśmy, że o niczym nie wiemy. Śmiałyśmy się do rozpuku, gdy chodziła po szkole w samych spodenkach i podkoszulce na szelkach.

Na kolejny pomysł wpadł Piotrek. Podczas długiej przerwy siedzieliśmy

wszyscy na stołówce szkolnej. Świetnie się bawiliśmy. Opowiadaliśmy sobie żarty i rozmawialiśmy na różne tematy. Łucja siedziała sama przy stoliku. Oczywiście się uczyła... To było jej najczęstsze zajęcie. Na stole obok książek i zeszytów miała położony sok – chyba porzeczkowy, bo miał taki specyficzny kolor. Wtedy Piotrek wkroczył do akcji. Wychodząc ze stołówki, specjalnie przeszedł obok stolika Mrs Mądrej Głowy i niby przypadkiem szturchnął szklankę z sokiem. Cały sok wylał się na książki, zeszyty oraz białą bluzeczkę Łucji. Trochę szkoda mi jej było... Ale to zaraz przeszło, gdyż zaczęliśmy z dziewczynami śmiać się z niej i robić zdjęcia. Łucja zaczęła płakać... Wtedy rozpętało się totalne piekło. Razem z Łucją zostaliśmy wezwani na dywanik do dyrektora. Zapytał, kto ją oblał. Ona długo zwlekała z odpowiedzią i w końcu wystękała, że to Piotrek. Byłam wściekła. Nie sądziłam, że będzie z niej aż taka skarżypyta. Wszystko się we mnie gotowało, myślałam, że obedrę ją ze skóry i powyrzynam wszystkie te jej wstrętne loki! Jednak Ala mnie powstrzymała... Teraz to już wiedziałam, że jej nie daruję! To, co zrobiła, nie mogło jej ujsć na sucho! Kretynka jedna! Spotkałyśmy się z dziewczynami u mnie i obmyślałyśmy plan zemsty. Pierwszy punkt naszego planu miał na celu zaprzyjaźnienie się z Łucją...

Był wtorek. Po południu miała się odbyć dyskoteka szkolna. Razem z Alą i Moniką zrobiłyśmy ulotki, na których było napisane „Łucja z II b – gwiazda dyskoteki, która zaśpiewa i zatańczy – zapraszamy wszystkich serdecznie”. Pod tym ogłoszeniem znajdował się fotomontaż z jej zdjęciem. Gdy skończyłyśmy lekcje i byłyśmy pewne, że Łucja poszła do domu, zaczęłyśmy rozwieszać ulotki po całej szkole. Uczniowie od razu się zainteresowali... Po zakończeniu lekcji, gdy już byliśmy gotowe na zabawę, poszłyśmy do Łucji do domu. Zdziwiła się, że przyszłyśmy, gdyż było wiadomo, że nie darzymy jej największą sympatią. Jednak wpuściła nas do domu jak gdyby nigdy nic, a my byliśmy wyjątkowo miłe. Umalowałyśmy ją (nie zważając na to, że wyglądała jak gwiazda emo) oraz przyniosłyśmy jej skąpe ciuszki. Na te ubrania nie bardzo chciała się zgodzić, jednak w końcu ją przekonaliśmy, mówiąc, że będzie się podobać wszystkim chłopakom. Zdziwiło nas bardzo, że u niej w domu była tylko sama babcia, więc grzecznie zapytałyśmy, gdzie są rodzice. Odpowiedziała, że w pracy, więc my na to: „Gdzie pracują?”. Jednak od odpowiedzi na to pytanie szybko się wykręciła i ponagliła, że musimy już iść na dyskotekę, żeby się nie spóźnić. Gdy szłyśmy, ciągle uśmiechałam się do Ali. Po prostu nie mogłam się doczekać, kiedy uczniowie i nauczyciele zobaczą Łucję w tych wyzywających ubraniach i makijażu oraz usłyszą, jak śpiewa Mrs Mądra Głowa. Gdy weszłyśmy do szkoły, wszyscy na nas patrzyli, jakby widzieli duchy... W sumie to się nie dziwię, bo Łucja wyglądała jak jakiś clown. Gdy zobaczyli ją nauczyciele, szczęki im opadły. Dyrektor zapytał nas, dlaczego ona tak wygląda, jednak my udałyśmy, że nic o tym nie wiemy i powiedziałyśmy mu, że z Łucją spotkałyśmy się dopiero przed szkołą. Widziałyśmy, że pani Mądra Głowa odbyła niezłą pogawędkę z dyrektorem. Z tej rozmowy wiem tylko tyle, że kazał jej się umyć i odpowiednio ubrać... Jednak Łucja

od razu pobiegła do domu... Biedna dziewczynka. Teraz wyraźnie byliśmy górą i to nie był koniec naszej zemsty!

Na drugi dzień wszyscy dogadywali Łucji, że niezła z niej „laseczka”.

Dziewczyny upokarzały ją, a chłopcy obrażali. I właśnie to nam chodziło! Mialiśmy niezły ubaw, bo Wojtek (megaprzystojniak z III c) nakleił jej na plecy kartkę z napisem „szukam chłopaka”. Cała szkoła się śmiała. Wszyscy pokazywali ją palcem, a ona biedna nie wiedziała, o co chodzi. Znowu się rozbeczała... Jednak ta sytuacja bardzo mnie zaciękała. Krystian (chłopak, do którego od początku roku wzdycham) podszedł do niej i próbował ją pocieszyć. No nie, tego to już było za wiele. Zdradził naszą paczkę! Przecież na początku też się z niej śmiał, a teraz to co... Jest po prostu jednym wielkim zdrajcą! Starałam się dowiedzieć, dlaczego to zrobił, dlaczego wstawił się za tą pokraką, która nawet nie umie się ubrać. Jednak on powiedział mi tylko tyle, że nikt nie zasłużył na takie traktowanie. Nie wiedziałam, o co mu chodzi! Myślałam, że zależy mu na przyjaźni ze mną... Wtedy pomyślałam sobie, że nie daruję jej tego. Postanowiłam zrobić okropne świństwo. Może wtedy nauczy się, że nie wolno zabierać komuś chłopaków sprzed nosa.

Kolejnego dnia puściłam plotkę na jej temat. Teraz to aż wstydzę się do tego przyznać. Wymyśliłam, że Łucja podrywa nauczyciela wychowania fizycznego. Oczywiście wszyscy uwierzyli w tę bajkę, bo jak można było mi nie uwierzyć. Przecież byłam królową kantowania. W szkole zaczęło się dochodzenie, kto puścił tę wstrętną plotkę. Zaczęłam się bać. Jeśli wyjdzie, że to ja, to dostanę szlaban na kompa, na imprezy... Totalna załamka... Sprawa ciągnęła się przez dwa tygodnie. Ciągłe było dochodzenie. Ciągłe jakieś przesłuchania. Gdy wezwano mnie do dyrektora, zrobiło mi się ciepło. Wszystko we mnie się gotowało, a nogi miałam jak z waty. Była tam Łucja. Wiedziała, że to koniec. Albo wyrzucą mnie ze szkoły, albo dostanę naganę. Wtedy usłyszałam pytanie dyrektora „Czy to ty puściłaś tę wstrętną plotkę?” Nie wiem, jak to się stało, ale sama się przyznałam. Ledwo wystękałam słowa „tak, to ja”, a już po chwili opamiętałam się, co zrobiłam. Byłam po prostu w szoku. Dostałam naganę. I zakaz od rodziców na wychodzenie z domu i korzystanie z neta. Byłam wściekła na Łucję. Wiedziała, że to ona na mnie doniosła. Miałam jej po prostu dosyć! Chciałam, żeby wyniosła się z naszej wsi i naszej szkoły. Ale pocieszałam się faktem, że wszyscy w szkole są po mojej stronie. Jednak najbardziej działało mi na nerwy to, że Krystian ciągle spotykał się z Łucją. To nie było w porządku, bo on miał być moim chłopakiem, a nie tej sknery. Jednak wtedy już wiedziałam, że nie mam u niego żadnych, nawet najmniejszych szans. A to wszystko przez nią.

Dwa tygodnie po aferze z nauczycielem cała nasza klasa pojechała na wycieczkę w Bieszczady. Obiecałam sobie, że nawet nie tknę się Mrs Mądrej Głowy (nie chciałam więcej problemów). Było spokojnie i fajnie. Gdyby tylko jej tutaj nie było! Nie dość, że zabrała mi Krystiana, to jeszcze moje koleżanki zaczynały się ode mnie odsuwać, gdyż twierdziły, że przeginam. Tak strasznie jej nienawidziłam. Ciągłe miałam ochotę zrobić jej jakiś głupi żart. Ale nic nie przychodziło mi do

głowy. Jednak wieczorem, gdy leżałam w łóżku, przyszedł mi do głowy pewien plan. Był tak fantastyczny, że nie mogłam się powstrzymać. Potrzebowałam tylko paru rzeczy. Ale z tym nie było większego problemu. Około godziny 24.00 wtargnęłam do pokoju Łucji. Na samym początku wzięłam nożyczki i... obciąłam jej śliczne loczki. Oj, to była wielka strata. Następnie posmarowałam ją miodem, który wzięłam z kuchni. Tak słodko spała, że nawet nie drgnęła. Na samym końcu rozprułam poduszkę i posypałam ją delikatnie piórami. Wyglądała jak kurczak. Obok na półce zostawiłam kartkę, na której było napisane „Jeszcze z tobą nie skończyłam”. Myślałam, że nie powstrzymam się od śmiechu... Jednak jakoś udało mi się wymknąć z jej pokoju bez śladu. Na drugi dzień obudził mnie śmiech dziewczyn. Pomyślałam „Kurczaczek się nam obudził”. Gdy ją zobaczyłam, o mało nie rzucałam się po podłodze ze śmiechu. Zresztą nie tylko ja. Gdy nasze spojrzenia spotkały się, myślałam, że Łucja wybuchnie. Podeszła do mnie. Była wściekła – jeszcze nigdy jej takiej nie widziałam. Zaczęła krzyżeć na mnie, a gdy zapytała, czym sobie zasłużyła na takie traktowanie, zaczęłam się z nią szarpać. Wyzywałam ją od najgorszych i wypominałam to, że kiczowato się ubiera, że rodzice się nią nie interesują, że wygląda jak ostatnia sierota. Ciągle się szarpałyśmy, mimo że wiele osób chciało nas rozdzielić. W końcu popchnęłam ją i spadła ze schodów. Patrzyłam, jak turlała się ze stopnia na stopień. Czułam ten jej ból. Chciałam zapaść się pod ziemię. Widziałam na sobie te okropne zniechęcone spojrzenia moich koleżanek i kolegów. Było mi wstyd. Pobiegłam na dół. Łucja leżała na podłodze, miała zamknięte oczy, jednak ciągle jeszcze oddychała. Obok niej widać było tylko strugę czerwonej krwi. Popatrzyłam na nią, a ona powiedziała mi: „Z tą sierotą to miałaś rację. Nie mam rodziców”. Serce zabiło mi mocniej. Czułam, jak łza spływa mi po policzku. Jak mogłam znęcać się nad tą biedną dziewczyną? Przecież nic mi nie zrobiła. Nie miałam prawa... Teraz może być już za późno. Popeniłam zbrodnię i nie da się tego już cofnąć. Stałam tak 20 minut. Później zostałam sama i słyszałam tylko dźwięk sygnału karetki. „Nawet nie wiem, czy żyje” – powiedziałam sama do siebie. Zza pleców usłyszałam cichy głosik – „Żyje”.

Dwa tygodnie później zdecydowałam się odwiedzić Łucję w szpitalu. Kupiłam kwiatki i słodycze. Bałam się iść do niej. Bałam się jej reakcji. Ale nie mogłam wytrzymać. Musiałam ją przeprosić. Musiałam jej powiedzieć, że nie powinnam była jej tak upokarzać.

Łucja leżała na łóżku. Jej stan był już stabilny. Ale od lekarzy usłyszałam, że na początku nie było tak różowo. Czułam do siebie wstręt – przecież mogłam ją zabić. Podeszłam do niej i uściśnęłam ją. Razem płakałyśmy, było mi wstyd za moje zachowanie. Myślałam, że mnie zniechędzi, a ona powiedziała, że już mi przebaczyła. Od tego momentu zaczęła się nasza przyjaźń.

Teraz nie wyobrażam sobie życia bez Łucji. Jest moją najlepszą przyjaciółką. Mogę jej wszystko powiedzieć, powierzyć swoje problemy. Odkąd wyjaśniłyśmy sobie „nasze nieporozumienie” to nigdy już do tego nie wracałyśmy. Wiele dzięki

niej zrozumiałam. Zrozumiałam również słowa Krystiana, że nikt nie zasługuje na takie traktowanie. Miał rację. Tylko ja byłam taka głupia, że nie widziałam, że krzywdzę wszystkich wokół mnie. Ale teraz wiem, że nie popełnię takiego błędu. Dzięki Łucji zapisałam się na kurs tańca. Razem się uczymy. Chodzimy na różne zabawy. Zawdzięczam jej również poprawę swoich stopni w szkole i swojego zachowania. Popełniłam wiele błędów, ale przecież człowiek uczy się na błędach i teraz już wiem, że jeśli chcę, aby inni mnie szanowali, ja muszę szanować ich. Wierzę, że przyjaźń z Łucją będzie zawsze polegać na szczerości i że będziemy sobie nawzajem pomagać do końca życia. Przecież potrzeba tak niewiele, aby uszczęśliwić innych!

Magia głębi życia

Sandra Micek, III nagroda

Cała historia miała miejsce w Warszawie podczas drugiej wojny światowej. Tak jak setki, a może nawet tysiące ludzi otaczających mnie na co dzień nie potrafiłem uwierzyć w to, co zaczęło dziać się na ulicach mojego pięknego miasta. Miałem tylko czternaście lat, lecz moje dzieciństwo już dawno się skończyło. W szybkim tempie musiałem dojrzeć. Codzienna praca i intensywna pomoc rodzicom powoli przerastały moje możliwości. Na samą myśl o nalotach, bombardowaniach oraz możliwości trafienia do obozu koncentracyjnego, z którego szansa na wyjście była równa zeru, przechodziły mnie dreszcze. Dzięki Bogu spotkało mnie coś pięknego, a moje dotychczasowe życie zmieniło się o sto osiemdziesiąt stopni. Była to mianowicie przyjaźń. Niezwykła, piękna, a zarazem krucha jak skrzydła motyla. Postaram się jednak opowiedzieć wam wszystko od początku.

Pewnego wieczoru czułem, że opuszczają mnie resztki sił. Położyłem się na łóżku. Tym razem jednak nie przeczytałem nawet krótkiego fragmentu mojego ulubionego dzieła Mickiewicza pt. „Pan Tadeusz”. Wcześniej jednak robiłem to w miarę regularnie z uwagi na fakt, że miałem do niego ogromny sentyment. Tej nocy błyskawicznie przeniosłem się do „krainy snu”. Sen był cudowny. Nikt nie pamiętał już o koszmarze wojny oraz o słowie „nienawiść”. Chciałem, żeby tak było już zawsze. Niestety nagle wszystko prysło jak bańka mydlana, a mnie obudził ogromny huk. Krzyki i płacze ludzi dosłownie wirowały w mojej głowie. Poczułem, jak wszystko spada mi na głowę. Nie wiadomo, kiedy straciłem przytomność. Wczesnym rankiem jasny promień słońca padający wprost na moją twarz zmusił mnie do otworzenia oczu. Spojrzałem na swoje ubranie, które przesiąknięte było krwią. Wiedziałem, że jest ze mną źle. Zacząłem wołać o pomoc, a gdy znikąd nie otrzymywałem odpowiedzi, uświadomiłem sobie, że znalazłem się w pułapce bez wyjścia. Przez głowę przebiegało mi wiele strasznych myśli. Wygłodzony organizm odmawiał posłuszeństwa. Gdy już straciłem nadzieję, że

wyjdę stamtąd żywy, usłyszałem głos. Ten głos już gdzieś słyszałem.

- Chwileczkę! Poczekaj, zaraz ci pomogę. Jesteś cały? - pytał młodzieniec.

- Myślę, że tak, choć straciłem dużo krwi - odpowiedziałem.

Zobaczyłem, jak chłopak szybko zorganizował pomoc i już po godzinie leżałem pod opieką lekarzy w jednym ze szpitali polowych, który wypełniony był po same brzegi. Na twarzach mężczyzn, kobiet i dzieci można było wyczytać jak na dłoni rozpaczę i ogromny smutek. Nie mogłem dłużej na to patrzeć. Zwróciłem się więc do mojego wybawcy:

- Gdyby nie ty, nie byłoby mnie już na tym świecie - mówiłem przez łzy.

- Miałeś wiele szczęścia. Nie martw się. Musimy sobie przecież pomagać. Mam na imię Bernard. Jestem Żydem i moje życie jest ciągle zagrożone - odparł.

- Ja jestem Wojtek. Wiesz może, co stało się konkretnie tej nocy? Co z moimi rodzicami? Czy żyją? - zacząłem histeryzować.

- Uspokój się. Nerwy w niczym ci nie pomogą. Rozpoczęły się naloty na miasto. Można było się tego spodziewać. Niestety nie wiem, co się stało z twoimi rodzicami. Podobno zabrano wiele osób do obozu. Przykro mi. Muszę już iść. Będę ci odwiedzał tak często, jak tylko będę mógł - odparł i po prostu odszedł. Nie zdążyłem nic powiedzieć. Przypomniało mi się nagle w tej chwili, skąd go znam. Tak, to jego podejrzewano o kradzież pieniędzy pani Malinowskiej, która była moją dawną sąsiadką. Nie wiedziałem, jak dalej potoczyła się tamta sprawa i chociaż byłem niezmiernie ciekawy, obiecałem sobie, że o tym zapomnę. Jakiś wewnętrzny głos podpowiadał mi, że cała ta sytuacja była jedną wielką farsą.

Kolejne dni potoczyły się lepiej niż mogłem przypuszczać. Po opuszczeniu szpitala Bernard zaproponował mi, abym zamieszkał razem z nim i jego rodzicami. Już na początku ustaliliśmy, że żaden z nas nie będzie w żaden sposób wnikał i wtrącał się do wyznawanej przez drugiego religii. Doszliśmy do wniosku, że jest to po prostu sprawa osobista. Byłem jednak mile zaskoczony atmosferą, jaka panowała w domu Berniego, a w zasadzie w piwnicy, która pełniła funkcję schronu. Dużo rozmawialiśmy o Polsce, o naszych planach na przyszłość oraz o wielu innych ważnych sprawach. Wspólnie wymykaliśmy się też na dwór. Nastrój wojny można było bez problemu wyczuć nawet w powietrzu. Wiele czasu spędzaliśmy na poszukiwaniu żywych osób pod gruzami zawałonych budynków. Któregoś dnia w popiele znalazłem książkę bez okładki. Otworzyłem ją i - nie wierząc własnym oczom - zacząłem czytać fragment inwokacji mojego kochanego dzieła. W jednej chwili po moich policzkach popłynęły łzy. Bern przytulił mnie i zaczął pocieszać. Zrobiło mi się od razu lżej na sercu. Obydwaj doszliśmy do wniosku, że weźmiemy tę książkę do siebie. Od tamtej pory znów powrócił do mnie zwyczaj wieczornego czytania. W dużym stopniu spodobał się on mojemu przyjacielowi, dlatego chętnie mi towarzyszył. W takich właśnie chwilach przez moment zapominaliśmy o tym wszystkim, co dzieje się na zewnątrz. Co jakiś czas dochodziły do nas informacje o śmierci naszych znajomych. Każdy osobno, na swój sposób - najczęściej chwilą ciszy - uczył ich pamięć. Rozumieliśmy się bez

słow. Pewnego razu czułem, że Bernarda dręczą jakieś myśli. Nie myliłem się. Pod koniec dnia zaczął mi się zwierzać:

– Wiesz... Kiedyś przed tym, jak cię poznałem, zostałem posądzony o kradzież pieniędzy. Nie zrobiłem tego. Nie zdążyłem jednak, a może po prostu nie umiałem wytłumaczyć się z całego tego zamieszania. Do tej pory czuję się z tym okropnie. Mieszkam w Polsce od urodzenia, a tylko religia i obyczaje różnią mnie od innych jej obywateli – mówił bardzo poważnie.

– Nie przejmuj się, przyjacielu. Wiedziałem o tym incydencie już od dawna. Przypomniałem sobie wtedy, kiedy leżałem w szpitalu. Byłem jednak przekonany, że to farsa. Dlatego nic ci o tym nie mówiłem. Nie martw się. Ludzie chwilami potrafią szybko bez wyraźnych powodów przekreślić człowieka. Gdybym teraz wiedział, gdzie obecnie znajduje się pani Malinowska, na pewno wszystko jej wyjaśniłbym – odpowiedziałem.

– Dziękuję... – zaczął mówić Berni. Przerwała mu jednak jego matka, która wbiegła zdyszana do pomieszczenia. Krzyczała, że jej męża przygniotły gruzy i nie wie, co się teraz z nim dzieje. Przytuliła nas i zaczęła okropnie płakać. Oboje z Bernardem wiedzieliśmy, co mamy robić. Szybko dotarliśmy do miejsca zdarzenia. Od widoku ludzkiej krwi zakręciło mi się w głowie. Wołaliśmy wiele razy, czy nikt nie potrzebuje od nas pomocy. Nie usłyszeliśmy nawet żadnego jęku. Najwidoczniej wszyscy nie żyli. Nagle za naszymi plecami zjawili się Niemcy. Złapali mnie. Próbowałem się jakoś wyrwać, lecz nie miałem żadnych szans. Błagałem Berniego o to, aby uciekał do swojej matki i uratował chociaż swoje życie. Ten jednak nie miał nawet takiego zamiaru. Poprosił Niemców, aby zamiast mnie wzięli jego. Zaczął się z nimi kłócić. W końcu zostałem puszczony. Ruszyli w kierunku Bernarda. Chciałem ich powstrzymać, jednak jeden z nich z całej siły odepchnął mnie na ziemię. Przez chwilę nie mogłem się ruszyć. Zaczęłem przeraźliwie krzyczeć. Nagle usłyszałem strzał. Nie mogłem uwierzyć w to, co się stało. Niemcy odjechali. Podbiegłem do Bernarda. Leżał w kałuży krwi. Błagałem go o to, żeby mnie nie opuszczał. Niestety umarł, oddając swoje życie za mnie. Cały we łzach poprosiłem przechodzącego mężczyznę, aby pomógł mi zanieść ciało do matki chłopaka. Nie potrafiłem tak po prostu porzucić go na ulicy. Świat przestał się dla mnie liczyć. Wiedziałem jednak, że nasza przyjaźń nigdy się nie skończy.

Przez następnych kilka lat mieszkalem wraz z mamą Bernarda aż do jej śmierci.

Traktowała mnie jak własnego syna. Wspólnie przebrnęliśmy przez ten ciężki czas. Kilka miesięcy po śmierci Berniego spotkałem w okolicy panią Malinowską. Wyjaśniłem jej cały problem sprzed kilkunastu lat. Czułem, że w ten sposób odwdzieczyłem się choć w pewnym stopniu za to, co zrobił dla mnie mój wielki przyjaciel.

To doświadczenie życiowe uświadomiło mi fakt, że przyjaźń jest ważnym, silnym i trwałym lekiem na otaczające nas zło. W moich myślach Bernard żyje do

tej pory. Nigdy o nim nie zapomnę. Chociaż jestem już mężczyzną w podeszłym wieku i od tamtych wydarzeń minęło ponad pół wieku i tak codziennie wieczorem czytam fragment dzieła Mickiewicza, tak jak dawniej. Dla siebie i dla Berniego...

Przepaść długa na osiem domów

Adam Biel, wyróżnienie

– To tu. Nasz nowy dom – powiedział z przejęciem w głosie pan Robert Bergman, wysiadając z samochodu. Jego żona Emilia i dwunastoletni syn Marek zdziwili się. Pan Robert bowiem zawsze był stanowczy, czasem wręcz surowy i nie lubił okazywać swoich uczuć. Nawet on sam był zaskoczony tym nagłym przychylnym wzruszeniem, ale nie było ono niczym dziwnym. Słyszał o tym domu nieraz jako dziecko, a teraz będzie w nim mieszkał.

– Ładnie tutaj. Prawda synku? – spytała jak zawsze ciepłym tonem pani Emilia.

– Tak... bardzo ładnie – odpowiedział Marek.

Nie pokazywał tego, ale w głębi serca czuł olbrzymi strach. Jego świat został kilka tysięcy kilometrów dalej – w innym miejscu, w innej szkole, wśród innych ludzi. Tu wszystko było nowe, obce. Bał się, jak odnajdzie się w nowej rzeczywistości. Cieszył się jednak z tego, że jego tata spełnił marzenie swojego życia.

Minęło kilka dni. Marek, mimo obaw, szybko nawiązał nowe znajomości i zaaklimatyzował się w nowym miejscu. Polubił też nauczycieli, wszystkich, oprócz jednego – pana Krafta, nauczyciela matematyki. Był to zgorzkniały, zmęczony życiem kawaler. Już pierwszego dnia po powrocie ze zwolnienia lekarskiego wziął Marka do odpowiedzi i postawił jedynekę. Tłumaczenia nic nie pomogły. Zadzwoił dzwonek. Chłopiec z ciężkim sercem wyszedł na przerwę. Nie spodziewał się, że ta przerwa zmieni całe jego życie. Podszedł do niego kolega, który siedział w sąsiedniej ławce, Zbyszek, i powiedział:

– Nie przejmuj się tym szwabem.

Markowi zbladła twarz, zszinały wargi i zaświeciły się oczy. Drżącym głosem spytał Zbyszka: – Co powiedziałeś?!

Zbyszek w pierwszej chwili aż się wystraszył, ale po chwili wykrztusił niepewnym głosem: – Przecież Kraft jest Niemcem. Nie wiedziałeś?

Wtem zadzwonił dzwonek na lekcję. Marek oprzytomniał na tyle, żeby wrócić do klasy. Do końca dnia w szkole nie odezwał się już jednak ani słowem. Wszystkie jego myśli zagłuszała ta jedna: Kraft jest Niemcem.

Chłopiec wrócił do domu i, pod pozorem konieczności odrobienia zadania, zamknął się w pokoju. Nic jednak nie zrobił. Przesiedział kilka godzin praktycznie bez ruchu, jakby wpadł w jakiś trans. W jego głowie szalała i mąciła racjonalne myślenie tylko jedna myśl – To wredny szwab. Siedział tak aż do późnej nocy, aż zasnął. Ta noc nie była jednak spokojna, ale pełna koszmarów. Marek bowiem

przypomniał sobie, jak usłyszał przypadkiem ostatnią rozmowę swojego taty z jego umierającą mamą, a zwłaszcza kilka zdań przepłatanych łzami: – „Gdyby nie ci przekłęci Niemcy, byłabyś z nami jeszcze długo. Nigdy im nie wybaczę. Najchętniej wsadziłbym ich wszystkich do Oświęcimia, zamiast ciebie!” Tak... Te słowa i te gorzkie łzy. Ilekroć słyszał słowo „Niemiec”, przed oczami stawał mu ten obraz. Kiedy się obudził, znów nękała go jedna myśl: „Jak można dopiec Kraftowi?”

Zaraz po skończeniu lekcji Marek zaczął się niedaleko szkoły i, jak szakał na swą zdobycz, czekał na nauczyciela. Postanowił wysledzić, gdzie mieszka. Szedł za nim dyskretnie. Okazało się, że Niemca od Bergmanów dzieli osiem domów. Te kilkaset metrów było jednak przepaścią nie do przejścia.

Przez kilka najbliższych dni chłopiec kręcił się wśród okolicznych łobuzów. Przywiązał się do nich. Oni jednak wymagali próby lojalności przed przystąpieniem do ich grupy. Marek tylko na to czekał. Zaczął mówić, jak bardzo nienawidzi Krafta i to wystarczyło. Jego egzaminem miało być wyrządzenie szkody nauczycielowi. Nazajutrz wieczorem młody Bergman wraz z kilkoma członkami „bandy” zaczęli się przed starym, małym domem ze skrzypiącymi drzwiami. Marek zaczął rzucać kamieniami w szyby domu i już wybił dziurę w jednej z nich, gdy w drugiej nieoczekiwanie pojawił się Kraft. Marek nie zdążył jednak zahamować ręki i kamień z ogromną siłą poleciał w drugą szybę, prosto w głowę nauczyciela. Wszyscy chuligani uciekli, został tylko młody Bergman. Stał chwilę w bezruchu, jakby skamieniał. W końcu zrobił krok, ale nie do ucieczki, a w stronę domu Niemca. Jego litościwe serce wzięło górę nad nienawiścią. Podszedł pod drzwi, złapał za klamkę, drżącą ręką za nią pociągnął. Skrzywienie otwieranych drzwi potęgowało jego ciarki. Wszedł wolno na ganek, otworzył drzwi do pokoju i zobaczył leżącego nauczyciela. Zbliżył się trochę do nieruchomego ciała i znów skamieniał. Po raz kolejny coś go zatrzymało. I byłby tak stał nie wiadomo jak długo, gdyby nie zobaczył, że matematyk się rusza. Natychmiast otrzeźwiał i zaczął w popłochu uciekać. Wybiegł przed dom, oglądając się za siebie. Nie zauważył przez to wystającej płytki i jego noga zahaczyła o nią. Marek z olbrzymim hukiem uderzył głową o ziemię i stracił przytomność. Leżał tak bez ruchu, bo nie było w pobliżu nikogo, kto mógłby mu pomóc. Koledzy dawno uciekli, a nawet jeśli by tam byli, z pewnością baliby się podejść. Marek jednak obudził się w swoim łóżku następnego dnia, z ogromnym bólem w czaszce. Usiłował sobie przypomnieć, co się stało. Wtem weszła mama i już od progu zapytała troskliwie:

– Jak się czujesz?

Na wpół przytomny chłopiec zaczął mówić nieskładnie ścisłym głosem: – Jak? Co? Gdzie?

Mama zaraz go uspokoiła i powiedziała:

– Już dobrze. Pan Kraft przyniósł cię tu wczoraj nieprzytomnego, powiedział, że biegleś i się potknąłeś, wezwał lekarza i...

– Co?! – wykrzyknął chłopiec – Pan Kraft?

– Tak. Czy coś się stało?

Chłopiec jednak nic nie odpowiedział, tylko sposepniał, wbił oczy w sufit i zapytał, czy może zostać sam. Mama więc wyszła, zaniepokoiła się jednak zachowaniem syna.

Kiedy po kilku dniach Marek poczuł się lepiej, poprosił mamę, by zaprosiła pana Krafta do niego. Mama zrobiła to i nauczyciel przyszedł, choć niechętnie, do domu Bergmanów. Wszedł z jak zawsze skwaszoną miną do pokoju chłopca, razem z jego mamą. Wtedy Marek poprosił mamę, żeby zostawiła ich samych. Jego pierwsze słowa brzmiały:

– Dlaczego?! Dlaczego pan mi pomógł? Przecież zachowywałem się źle wobec pana, wyrządziłem panu szkodę...

– Ale każdy człowiek zasłużył na życie, niezależnie od tego, jak się zachowuje i kim jest – odparł jak zawsze posepny Kraft.

„Szkoda, że w ten sposób nie myśleli Niemcy kilkadziesiąt lat temu, kiedy z zimną krwią mordowali Żydów i innych ludzi” – cisnęło się na usta Markowi, ale patrzył w zmęczoną twarz nauczyciela już nie z nienawiścią, ale z litością, a nawet wdzięcznością. Kraft domyślił się, że chłopcu cisną się na usta jakieś słowa i rzekł:

– Widzę, że chcesz coś powiedzieć. Śmiało.

Te słowa zabrzmiały jakby ciepłej, łagodniej. Marek nigdy nie słyszał, żeby Kraft mówił takim tonem. Postanowił jednak mimo wszystko zrzucić z serca ciężar i zdobył się na pytanie:

– Pan jest Niemcem?

– Tak – odpowiedział nauczyciel i, uprzedzając następne pytanie, mówił dalej – Wiem też, że ty jesteś Żydem i wiem, co moi rodacy zrobili twoim. Ja jednak z całej duszy potępiam te zbrodnie i wierz mi, nie miałem z nimi nic wspólnego.

Po tych słowach po twarzy Krafta spłynęły dwie duże łzy, które szybko otarł, ale nie uszło to uwadze chłopca, który śledził dokładnie każde słowo i każdy gest nauczyciela. Ten nagle dziwnie posmutniał, po chwili milczenia wstał i, życząc chłopcu szybkiego powrotu do zdrowia, wyszedł. Jego głos wprawdzie brzmiał tak samo ciepło i szczerze, ale twarz zupełnie zmieniła swój wyraz. Kiedy gość zamknął drzwi, Marek zaczął się zastanawiać, co to miało znaczyć. Nie dawało mu to spokoju.

Po kilku tygodniach chłopiec wrócił do szkoły. Znowu czuł się jak wtedy, gdy pierwszy raz wstępował w jej mury. Atmosfera jednak była zupełnie inna. Marka, zaraz po tym, jak pojawił się w drzwiach klasy, przywitało kilku kolegów słowami:

– I jak tam? Wyjęli ci te szwabskie kule? Ile ich było?

Wszyscy stanęli wokół Marka, czekając na odpowiedź, a on ze zdziwioną miną powiedział:

– O czym wy mówicie? Jakie kule?!

W odpowiedzi usłyszał:

– No te, którymi strzelał do ciebie Kraft, jak uciekałeś spod jego domu. Chłopaki, którzy z tobą poszli, opowiadali...

Ale Marek przerwał koledze.

– To paskudni tchórze! Nawet nie widzieli, co się stało, bo uciekli i zostawili mnie samego. Opowiadają, co im ślina na język przyniesie.

– Ale nie powiesz chyba – usłyszał po chwili – że to nie ten germaniec cię tak urządził?

– Nie, to nie on. Potknąłem się, kiedy uciekałem, a on mi jeszcze pomógł. Zaniósł mnie do domu i wezwał lekarza. Czym cię wystraszył? – dociekał nadal jeden z kolegów. – Nam możesz powiedzieć prawdę.

– Właśnie mówię. On wcale nie jest taki zły, tylko jakby zmęczony życiem. – Na twarzach kolegów można było dostrzec zdziwienie – Zresztą, przyszedł do mnie, gdy go o to poprosiłem i rozmawiałem z nim.

Wtedy zadzwonił dzwonek. Marek usłyszał już tylko:

– A więc cię przekabacili? Teraz będzie z ciebie taki szwabik?

Młody Bergman miał ochotę rzucić się na niego, ale uspokoił się, wszedł do klasy i zajął swoje miejsce. Miał teraz matematykę. Nauczyciel wszedł do klasy, zmierzył wzrokiem wszystkich uczniów, zwłaszcza Marka i przystąpił do sprawdzania obecności. Zatrzymał się na Bergmanie, myślał chwilę, aż wreszcie otworzył usta i zapytał:

– Już dobrze się czujesz?

Uczniowie byli świadkami czegoś niezwykłego. Ten surowy Kraft, który dotąd pytania zadawał wyłącznie na ocenę, jak każdy zwykły człowiek zadał zwyczajne pytanie. Klasa w milczeniu czekała na odpowiedź kolegi, zastanawiano się, czy w ogóle coś odpowie. Wszyscy już bowiem znali historię, jak nauczyciel gonił młodego Bergmana z bronią.

– Dziękuję, coraz lepiej – usłyszeli spokojną odpowiedź.

Na sali powstał szmer. Ten sam kolega co przedtem krzyknął:

– Marek – szwabik!

Wszyscy zaczęli się śmiać i przytakiwać. Sam chłopiec poczuł się zdradzony. Pomyślał: „Kiedy ktoś bezsensownie nienawidzi, zgadzają się z nim. Kiedy z sercem wybacza, wysmiewają”. Podczas przerwy przerwie nauczyciel podszedł do Marka i powiedział:

– Spokojnie. Nie przejmuj się, przejdzie im.

Po lekcjach chłopiec postanowił pójść do Krafta i jakoś naprawić wyrządzone szkody. Szedł odważnie, aż stanął przed domem matematyka, podniósł rękę, by zapukać i zawahał się. Ale drzwi się otworzyły i stanął w nich nauczyciel, który już wcześniej zauważył chłopca. Uczeń powitał go i powiedział:

– Chcę przeprosić za wyrządzenie szkód i... może mógłbym je jakoś naprawić?

I znów stało się coś wcześniej niespotykanego. Kraft uśmiechnął się i zaprosił chłopca do środka. Marek wszedł i ponowił pytanie, ale nauczyciel nie zdążył odpowiedzieć, bo na jego podwórko wjechała furgonetka.

- Chodź ze mną – powiedział tajemniczo nauczyciel i poszedł na podwórko. Z samochodu wyszedł wysoki mężczyzna, zamienił parę słów z Kraftem i otworzył tylne drzwi pojazdu.

- Chodź, pomożesz mi wymienić szyby – zwrócił się nauczyciel do młodego Bergmana. Ten zaczerwienił się, ale poszedł posłusznie. Praca trwała do wieczora. Gdy Marek wrócił do domu, mama zaczęła wypytywać go, gdzie był. W odpowiedzi usłyszała:

- Pomagałem panu Kraftowi.

Nazajutrz, gdy chłopiec przyszedł do szkoły na powitanie usłyszał: – I co, już zmądrzałeś?

- Chodzi ci o matematyka? – odpowiedział.

- A o kogo? O tego szwaba.

- Może i jest Niemcem, ale nie takim, jak ci z wojny. On jest inny, dobry, tylko nie umie tego okazywać.

- Jesteś chyba zbyt dużym idealistą – wtrącił się przysłuchujący się od początku rozmowie Zbyszek.

- Nie idealistą, tylko szwabikiem! – wykrzyknął pierwszy rozmówca.

I tak było dzień po dniu. Uczniowie obrzucali Krafta błotem, Marek go bronił. Zaczął go też coraz częściej odwiedzać. Pomagał mu w pracach domowych, rozmawiał z nim, uczył się i odrabiał zadania u niego. Zaprzyjaźnił się z nim. Nie przeszkadzały mu słowa innych. Gdy stał się „gościem w domu”, nawet jego rodzice zaczęli źle na to patrzeć. A gdy przypadkiem dowiedzieli się, że nauczyciel jest Niemcem, w ogóle zabronili mu do niego chodzić. Chłopiec jednak się tym nie przejął i postanowił po lekcjach jak zwykle odwiedzić matematyka. Jednak kiedy Kraft nie przyszedł do szkoły, zaczął się niepokoić. Gdy poszedł do niego, nikogo nie zastał. Szukał go do końca dnia, aż dowiedział się, że matematyk jest w szpitalu. Następnego dnia pierwszy raz uciekł z lekcji i pojechał do szpitala. Znalazł salę przyjaciela i wszedł na nią. Nauczyciel skarcił go za wagarowanie, ale w jego oczach było widać wdzięczność. Tegoż jednak dnia odbyła się w szkole wywiadówka i ucieczka Marka wyszła na jaw. Rodzice surowo zabronili mu widywać się z matematykiem, ale chłopiec zagroził, że ucieknie z domu, jeśli mu na to nie pozwolą. Bergmanowie nie mieli więc wyjścia. Marek obiecał tylko, że nie będzie odwiedzał przyjaciela w trakcie zajęć. Począwszy od następnego dnia zaczął chodzić do szpitala po lekcjach. Po kilku tygodniach znów, jak co dzień, poszedł do szpitala, ale tym razem zastał pana Eryka (bo tak miał na imię nauczyciel) w gorszym humorze i ze smutną miną. Kiedy ten go zobaczył, próbował ukryć smutek. Marek udał, że nic nie zauważył i uśmiechnął się na powitanie. Nie mógł przypuszczać, że widzi przyjaciela ostatni raz. Kraft kazał mu usiąść i zaczął mówić:

- Wiesz Mareczku... Lekarze postanowili mnie wywieźć do jakiejś kliniki na drugim końcu kraju. Podobno tam mi pomogą. Możemy się prędko nie zobaczyć.

Opiekuję się moim domem. Wiesz, gdzie są schowane klucze. Korzystaj, z czego będziesz chciał. W razie czego... – tu głos uwiązł mu w gardle, ale przemógł się i mówił dalej, choć teraz jakby z większym trudem – otwórz górną szufladę biurka. Znajdziesz tam list. Jest do ciebie. Teraz mówię ci „Do zobaczenia”. Mam nadzieję...

Chłopiec nic nie mówił, ale wszystko zrozumiał. Tylko dwie duże łzy spłynęły mu po policzkach, ale szybko je wytarł. Został tam jeszcze kilkanaście minut, ale nic nie powiedział. Na sali zapanowała cisza, jakby zwiastująca niedaleką przyszłość.

Po dwóch dniach do domu Marka przyszedł list. Mówił on, że Eryk Kraft zmarł podczas transportu do kliniki. Nauczyciel prosił o powiadomienie Bergmanów w razie swojej śmierci, nie miał bowiem nikogo bliskiego. Chłopiec zaczął gryźć wargi, ale długo nie wytrzymał i wybuchnął płaczem. Wybiegł z domu i popędził przed siebie. Zatrzymał się dopiero przed domem matematyka, wszedł do środka i zrobił to, o co przyjaciel poprosił go przed śmiercią – otworzył szufladę biurka, wyjął list i zaczął go czytać. Nigdy jednak nikomu nie zdradził przeczytanych słów. Potem znalazł drugą kartkę – testament. Dziedziczył po zmarłym wszystko. Ale to nie było dla niego ważne. Najważniejsze było to, że pokonał przepaść długą na osiem domów i wyniósł z tej znajomości, z tej przyjaźni, najważniejszą lekcję życia – żeby nigdy nie sądzić innych po pozorach.

(Nie)zwykła przyjaźń

Anna Partacz, wyróżnienie

Siedziałam na parapecie i płakałam. Obok mnie stali moi rodzice. Patrzyli na mnie z takim przejęciem. W tym spojrzeniu było zawarte wszystko. Mama nie wytrzymała, rozplakała się i mocno mnie przytuliła. Widziałam, jak tato siłuje się z samym sobą, jak stara się, żeby nie pokazać strachu. On dobrze wiedział, że teraz potrzebny jest najbardziej nam... mnie...

Nie musieli nic mówić, nic. Wszystko rozumiałam, nie jestem już dzieckiem, no właśnie – nie jestem. Dlaczego tak mi trudno? Czasami chciałabym mieć znów pięć lat. Móc pokrzyczeć, popłakać, potupać nogami i od razu poczuć się lepiej. Nie, nie będzie lepiej, nie, nie tym razem. Może rodzice nie chcieli przyjąć tego do wiadomości, ale wszyscy wiedzieliśmy, że teraz czas się poddać. Nikt jednak nie mówił o tym. Czułam w głębi serca, że nie można już nic zrobić. To tak, jakby się dostało rozkaz, by umierać. Bez odwołania, bezapelacyjnie zamknąć oczy i pozwolić, by całe życie zawarte w człowieku opuściło go na dobre. Nawet gdybym poruszyła cały świat, już nigdy nie będę tą samą Kaśką. Pewne rzeczy zmieniają człowieka. Drugi raz zmierzyć się z rakiem? Przecież wygrałam, nie poddałam się! Gehenna sprzed dwóch lat znów wraca. Po raz kolejny chemia? To wszystko

kotłowało się w mojej głowie. Serce na przemian przesywał ból i lęk. Coraz to nowsze pytania zanoszone do Boga, a sercu jeden gorący apel o zrozumienie. Jak to możliwe, żeby w wieku szesnastu lat myśleć o śmierci? Przecież wtedy dopiero zaczyna się żyć. To właśnie teraz, kiedy zaczynałam na nowo uczyć się szczęścia, obudziła mnie drastyczna lekcja życia, a właściwie śmierci. Biłam się z myślami. Czasami wątpiłam, czy jest Bóg, a jeśli tak, czy na pewno widzi, jak cierpię? Czasem tak trudno poczuć Jego obecność. A może on cały czas stoi obok mnie, tylko wciąż odpycham Go od siebie? Tak bardzo Go potrzebujemy wszyscy. Wiem, że to On daje nam nadzieję, napełnia nas siłami, gdy już stoimy u kresu wytrzymałości.

Minęły dwa dni od chwili, kiedy dowiedzieliśmy się o nawrocie choroby. Byłam na konsultacji u mojego lekarza. Kazał mi się nie poddawać. Powiedział, że są szanse. Nie wierzę w to, nie wiem skąd, ale wiem, że muszę załatwić parę spraw. Może to żalosne, co piszę, ale po prostu ja to wiem – umrę. Ostatnio bardzo dużo myślę, aż za dużo. Rodzice postanowili, że najlepszym wyjściem jest pozostawienie mnie pod stałą opieką w hospicjum. Nie lubiłam tego słowa, niestety od pewnego czasu nieustannie przewijają się ono w moim życiu, lecz jeszcze nigdy tam nie byłam. Zawsze poprawiałam najbliższych, by mówili na nie przytułek. To słowo jest bardziej przystępne, zresztą teraz to wiem – odzwierciedla ono atmosferę tego miejsca. Wykreślone z rzeczywistości dzieci, przygarnięte przez dobrych ludzi. Bez względu na kolor skóry czy też ilość banknotów w portfelu, każdy może mieć raka. Ta choroba nie wybrzydza, nie daje się przekupić. Wiedziałam, że moi rodzice oddaliby wszystko, bym nie miała białaczki, ale teraz to najmniej istotne...

Ona jednak niszczyła ludzkie szczęście, siała ból i czekała na obfite żniwo.

Zawsze miałam to, czego chciałam, nie było takiej rzeczy, której kupna by mi odmówili rodzice. Może i jestem rozpieszczona, ale zawsze miłość rodziców stawałam na pierwszym miejscu. To był, jest, cały mój świat.

W przytułku mam duży pokój, w którym jest jeszcze jedno wolne łóżko. Przez parę nocy moja mama zostawała tu ze mną. Bałam się tego miejsca. Może dlatego, że kiedy przyszłam tu po raz pierwszy, od razu zetknęłam się ze śmiercią. Usłyszałam ten krzyk bólu, przeraźliwy jęk rodziców. Pomyślałam sobie wtedy, czy po mnie też będą tak płakać. Niewiele myśląc, zadałam takie pytanie mamie. Wtedy ona spojrzała na mnie swoimi wielkimi, zielonymi oczami i powiedziała:

– Nic nie ma silniejszego od miłości, nawet śmierć nie może rozdzielić połączonych serc. Dla nas zawsze będziesz żyć, bo jesteś miłością naszego życia.

Nie wiem, kiedy obydwie zaczęłyśmy płakać, ale to były łzy ulgi dające nadzieję, że śmierć to tylko pewne drzwi, przez które każdy musi przejść. Niektórzy tylko trochę wcześniej... Słowa, które powiedziała mi mama, utkwiły mi głęboko w pamięci. Nie chcę umierać! Oni są mi potrzebni! Jeszcze nie teraz! Nie teraz...

Minęło parę dni odkąd na dobre zaaklimatyzowałam się w przytułku. Przemysślałam pewne rzeczy i powiedziałam mamie, żeby jechała do domu

porządnie się wyspać. Nie chciała się na to zgodzić, ale przekonałam ją, że potrzebuję silnego wsparcia, więc musi odpocząć.

Chciałam, żeby jechała, bo czułam, że muszę pobyć chwilę sama. Cały czas mnie ktoś odwiedzał. Cieszyłam się, że tak wielu ludziom zależy na mnie, lecz jeszcze bardziej było mi ciężko, kiedy widziałam, jak najważniejsze osoby w moim życiu cierpią z mojego powodu.

Często chodziłam do lekarza, lecz z czasem zauważyłam, że nawet on staje się bezsilny.

Powiedział mi, że zostało mi pół roku życia. Pamiętam, jak ciężko przechodziły mu te słowa przez gardło. Nie zaproponował mi chemii. Dał w zamian reklamówkę leków, w której zabrakło tego jednego... z gwarancją. Wiedział, że nie dałabym rady znieść po raz kolejny naświetleń. Pan Krzysztof, tak miał na imię, zupełnie tak samo jak ten zabawny prezenter w telewizji... Szkoda tylko, że nie powiedział mi jakiejś dobrej nowiny – na przykład, że wygrałam 10 000 zł. To już by było coś, ale po co mi teraz pieniądze? Na leczenie? Przecież i tak ono nic już mi nie da. Lekarz powiedział, żebym była silna i nie przestawała ufać Bogu. To prawda, to właśnie teraz jestem najbliżzej Chrystusa. Może dzięki temu rozumieliśmy się tak świetnie, bo On też cierpiał i wiedział, że umrze. Nie ogarniam tego. Bożego świata... Przepraszam.

Często stoję przy oknie. Mam tutaj bardzo dobry widok. Widzę młodych ludzi, którzy rozbawieni nawet nie zdają sobie sprawy z tego, że śmierć nie dotyczy tylko starszych ludzi, siwiutkich babć i niedołączonych dziadków. Ona krąży wśród nas.

Codziennie mijają przytułek kilka par zakochanych ludzi. Lubiłam na nich patrzeć. Oni mają coś specyficznego w sobie. Tę radość życia, której mi brakuje. W duchu zazdrościłam im. Tak jakoś wyszło, że nie miałam czasu na miłość. Jak byłam zdrowa, podkochiwałam się w chłopakach ze starszych klas, lecz oni nie za bardzo zwracali uwagę na taką małąotę, jak ja. A teraz jest, jak jest.

Dokładnie tydzień po moim przyjeździe do przytułku pani dyrektor przyprowadziła do mnie dziewczynę. Była mniej więcej w moim wieku. Widać było, że ma ciężkie chwile za sobą. Uśmiechnęła się delikatnie i powiedziała, że ma na imię Sara. Była bardzo małomówna.

Mijały dni, godziny. Zbliżał się potencjalny termin mojej pewnej śmierci, wyraźnie zaznaczony w kalendarzu. Czasami zastanawiałam się, czy jestem normalna. Jak można zaznaczyć sobie dzień własnej śmierci i czekać na nią? Nie wiem, ta rzecz jest dla mnie też niezrozumiała. Data mojego odejścia zaznaczona w papierowym kalendarzu... Tak na wszelki wypadek, by nie zapomnieć. Więc 20 czerwca umrę. Brrr... jak to strasznie brzmi. Zamknę oczy i już się nie obudzę. Zostało jeszcze trochę czasu... Boże, co ja najlepszego wyprawiam?!

Nie miałam ochoty na nową znajomość. Po co szukać koleżanek, jak i tak się je zostawi? Pewnej nocy zbudził mnie cichutki płacz Sary. Nie wiedziałam, co mam zrobić. Różne myśli kręciły mi się po głowie. Może powinnam jej pozwolić samej pocierpieć? Jednak tego nie zrobiłam. Wstałam z łóżka, podeszłam do niej. Znów

ten dziwny ból przesywał moje ciało. Czegóż tu się spodziewać, przecież teraz to już może być tylko gorzej. Jestem zgorzkniała, wiem. Zapytałam ją, czy mogę usnąć przy niej. Nic nie odpowiedziała, więc zrozumiałam, że tak. Mrok ogarniał cały pokój, tylko księżyc jasnymi strugami światła rozświetlał nasze twarze. Długo jeszcze milczałyśmy, cisza i obojętność towarzyszyły nam od początku naszej znajomości. Nic nie mówiłam, czekałam na jej reakcję.

– Jeśli jest Bóg, dlaczego każe nam umierać, zanim jeszcze nie zaczęłyśmy prawdziwie żyć? – szepnęła z lekką złością. Całkowicie zaskoczyła mnie tymi słowami. Byłam bezradna tak samo, jak wobec białaczki. Nie wiedziałam, co mam powiedzieć, a przecież dobrze znałam to pytanie. Milczałam.

– Jak może Allah pozwalać na to, przecież On może wszystko, a jednak nie chce mi pomóc – kontynuowała. Nie wiedziałam, że Sara jest muzułmanką. Wprawdzie miała śniadą cerę, ale nigdy bym nie przypuszczała, że wierzy w Allaha. Ciągłe gdzieś się słyszało o muzułmanach, niekoniecznie dobre rzeczy, ale jeszcze nigdy nie spotkałam się z kimś takim.

– I co, dlaczego się nie śmiejesz? Nie wytykasz palcami, dlaczego? – zaczęła z furią mówić coraz głośniej. I właśnie te słowa wzbudziły we mnie złość.

– Jak możesz myśleć, że wszyscy są takimi rasistami! Sorry, ale dla mnie nie ma znaczenia, czy jesteś czarna, biała, łaciata. Cholera, i tak umrzemy na to samo. Każda wiara jest dobra, najważniejsze, że wszyscy szukamy Boga.

Kiedy to powiedziałam, Sara popatrzyła na mnie swoimi błyszczącymi, czarnymi oczami. Miała w nich coś niezwykłego. Długo jeszcze rozmawiałyśmy. Nareszcie czułam, że ktoś mnie rozumie, a nie tylko próbuje.

Pogodziłam się z myślą o śmierci, ale ona jeszcze nie. Może stało się tak dlatego, że już miałam dwa lata temu okazję na głębszą refleksję. Może jeszcze nie w pełni zdawałam sobie sprawę ze wszystkiego ani też z wagi tego słowa. Do wszystkiego trzeba dojrzeć, do śmierci też. Może jeszcze moje ciało jest dziecięce, wzrost zahamowany garściami różnokształtnych tabletek, ale w środku bardzo szybko musiałam dorosnąć, zbyt szybko. Poszłyśmy spać długo po północy, czułam, że ta rozmowa zbliżyła nas do siebie. Każdego wieczoru przed snem modliłyśmy się, ale żadna z nas o tym nie mówiła. Nieposłuszne ciało leżące na łóżku i oczy zwrócone w górę. Prośby, dziękczynienia i mnóstwo pytań bez natychmiastowej odpowiedzi zanoszone przez dwa ciała do dwóch różnych Bogów.

Codziennie rano jedna porcja tabletek dla mnie, druga dla Sary. Pewnego dnia zapytałam ją, dlaczego nie odwiedza jej żadna koleżanka czy przyjaciółka. Powiedziała, że nigdy nie miała koleżanek, tym bardziej przyjaciółek. Bardzo zdziwiła mnie jej odpowiedź.

– Zawsze trzymałam się z boku – dziwnie brzmiały w jej ustach te słowa – jestem muzułmanką, a takich ludzi się nie lubi. Może kiedy jeszcze mieszkałam na wsi niedaleko Radomia, miałam parę koleżanek, lecz nigdy nie byłam przy nich sobą. Może to wszystko przez opowieści ojca, jak to zniszczono jego sklepy, pisano na

murach plugawe słowa. Nie wiem, ale w moim domu nie znano słowa „przyjaźń” w rozumieniu muzułmanina i na przykład chrześcijanina. Z czasem coraz bardziej rozumiałam, o co chodzi. W tym świecie ufa się tylko sobie, rodzinie i Allahowi. A ty, czemu nie masz przyjaciół? Nie zauważyłam, żeby ktoś cię odwiedzał poza rodzicami – spytała z ciekawością.

– Pomimo iż wokół mnie ciągle było tyle ludzi, czułam się zawsze samotna. Nie miałam takiej przyjaciółki od serca. Owszem, miałam dużo koleżanek, ale żadna z nich nie spełniała wymagań na prawdziwą przyjaciółkę. Zawsze rywalizowałam z nimi w czymś, przynajmniej ja tak się czułam, przyjaźnie zawierane w podstawówce były kiepskie. Za każdym razem dowiadywałam się, jak to jakaś moja „najlepsza” przyjaciółka obgaduje mnie za plecami. Wtedy robiło mi się naprawdę smutno. Nauczyłam się, że życie nie jest wcale takie kolorowe, a przyjaźń to tylko słowa, którymi ludzie obrzucają się nawzajem, aby było im różnie! Może źle mówię, ale zawsze tak było. W gimnazjum nie szukałam przyjaciółek, byłam po prostu zbyt ostrożna, by zawrzeć nową znajomość. Sama siedziałam w ławce, sama pracowałam i przede wszystkim sama cierpiałam. Może dzięki temu ciągle żyję w przekonaniu, że liczy się tylko na samego siebie, bo innych twoje problemy nie obchodzą. Każdy ma jakieś tam swoje życie i kiedy jest mu źle, zawsze jest sam.

– Wyczerpująca odpowiedź. A rodzina? – zapytała Sara.

– Tak, rodzice zawsze są ze mną, zawsze mnie wspierają i pomagają, ale to nie jest taka przyjaźń, no wiesz, spontaniczna. Z rodzicami to raczej porozumienie i zaufanie przechodzące w miłość, w pewnym sensie naznaczoną koniecznością. Nie taką z wyboru. Tak trudno czasami powiedzieć o tym, co się czuje.

– Czasami tak świetnie cię rozumiem – powiedziała Sara. – Nie wiedziałam, że obca osoba może tak szybko stać się najlepszym wsparciem.

Coraz cieplej robiło się na dworze. Pozwolono nam wyjść chwilę na świeże powietrze. Niewiele myśląc, pełne entuzjazmu wpatrywałyśmy się w błękitne niebo. Różne owieczki, baranki i inne cudenka tworzone przez naszą wyobraźnię beztrudno przewijały się przez niebo. Było bardzo przyjemnie. Naprawdę żyłyśmy się z Sarą. Byłyśmy nierozłączne. Kiedyś Sara nazwała mnie swoją przyjaciółką. Dziwne dreszcze przeszły moje ciało. Bardzo się ucieszyłam. Sama nie wiem, jak to się stało. Może dlatego, że byłyśmy skazane na siebie, może połączyła nas choroba? A może po prostu tam u góry było tak zapisane? W zamian za cierpienie dostałyśmy prawdziwą przyjaźń? Może...

Zaraz za rogiem obok przytułku była cukiernia. Pewnego popołudnia wykradłyśmy się z naszego pokoju i poszłyśmy na wielkie ciastka z kremem. Czujemy na sobie wścibskie spojrzenia klientów, lecz nam to nie przeszkadzało. Co w tym dziwnego, że jesteśmy w piżamach? Miałyśmy przecież jeszcze na sobie swetry, chociaż było ciepło. To była chyba ostatnia rzecz, która teraz by nam przeszkadzała. Kolejny dzień spędzony razem przywracał prawdziwy sens słowu

„radość”. Mała rzecz, a cieszyła.

Ktoś kiedyś powiedział, że przyjaciele to anioły, które pomagają nam latać. Teraz rozumiem, co te słowa znaczą. Kiedy bałam się spać, wypychałam się pod kołdrę do Sary. Obecność drugiego człowieka dawała poczucie bezpieczeństwa. To nic, że rano pielęgniarki krzyczały – z pewnością zbyt mało rozumiały. Nigdy bym nie pomyślała, że będę mieć przyjaciółkę mużułmankę. To zbyt nierealne. Czasami dzieje się tak, że w żaden sposób nie umiemy wytłumaczyć pewnych sytuacji i z nami też tak było. Dwie obce dusze, które stawały się nierozdzielne. Nie było podziałów, żadnej innej kategorii, po prostu obie byłyśmy wyjątkowe. W cierpieniu znalazłyśmy piękną przyjaźń, a to prawdziwa rzadkość. Bez barier, granic, podziałów, bo prawdziwy przyjaciel umie zaakceptować nas takimi, jakimi jesteśmy. Sara nie liczyła na nic, otwierając się przede mną. Obie byłyśmy bezinteresowne, wykluczone ze świata, ale być może dzięki temu szczęśliwe. Znalazłyśmy siebie pośród tłumu ludzi i to jest cudowne.

Kiedy człowiek ma przy sobie taką osobę i wie, że musi korzystać z każdej chwili, wtedy dopiero zdaje sobie sprawę, że życie to cudowny dar. Taki wyjątkowy, bo zawiera wszystkie skarby, a właśnie przyjaźń to największy z nich. Bóg dał nam wspaniałych ludzi, którzy noszą w sobie wielkie, niepojęte bogactwa, których zwykły papier i czarny druk nigdy nie odzwierciedli. Ciało, w którym zostało zamknięte szczęście... Sara i ja wiemy, co to znaczy, bo doświadczyliśmy, że dając siebie drugiemu człowiekowi, stajemy się prawdziwymi ludźmi. Mamy osobę, za którą jesteśmy odpowiedzialni, a to zobowiązuje. Nie jesteśmy tylko lalkami z plastiku w tym szarym świecie. Stajemy się znów dziećmi. Tak, bo to właśnie dzięki przyjaźni odkrywamy na nowo utraconą niewinność, którą brutalne życie w nas zaciera. Nawet na pustkowiu nie jesteśmy samotne, bo mamy siebie. Jeszcze wiele pięknych chwil przed nami, które Bóg daje nam z umiarem, byśmy cały czas doceniały, jak wielką siłę ma słowo „przyjaźń”.

Stan Sary z dnia na dzień gwałtownie się pogorszył. Już wcześniej miała duszności lub nagle ataki kaszlu, lecz nigdy nie wyglądało to tak groźnie. Boże, jak wtedy się bałam. Po prostu stała i osunęła się po ścianie. Byłam przerażona. Nagle zrobiło się takie zamieszanie. Pielęgniarki biegały wokół niej. Lekarz ją badał, a ja stałam bezradnie i patrzyłam na nich. Kiedy Sara doszła do siebie, kazano jej odpocząć. Siedziałam przy jej łóżku i wpatrywałam się w jej bladą twarz. Wystraszyłam się, że to właśnie ten czas na odejście...

A przecież nawet się nie pożegnałyśmy. To by było zbyt niesprawiedliwe, gdyby odeszła bez żadnego słowa!

Wieczorem przejechali do niej rodzice. Zostawiłam ich samych. Nie chciałam im przeszkadzać w tej trudnej rozmowie. Kiedy już wróciłam, nie było nikogo. Sara leżała z na wpół zamkniętymi oczami i cichutkim głosem zawołała mnie do siebie. Powiedziała tylko tyle:

– Allah zesłał mi ciebie, żeby łatwiej było mi do niego trafić. Dziękuję ci za twoją przyjaźń, bo to, co wydawałoby się nierealne, spełniło się. Będę czekać tam u góry na ciebie, może jeszcze się zobaczymy.

I wtedy uśmiechnęła się. Cały czas trzymałam ją za rękę. W pewnej chwili zobaczyłam, że zasnęła. Wiedziałam, że coś jest nie tak. Łzy, jedna za drugą, spływały mi po policzku. Milczałam. Kiedy lekarz powiedział, że ona umarła, nie mogłam w to uwierzyć.

Ciemne niebo z rozsypanymi gwiazdami zakrywa świat. To właśnie w tym niebie szukam wsparcia. Obecności Boga. Nie wiem, co Mu powiedzieć, jak wytłumaczyć, przecież On rozumie mnie lepiej niż ja samą siebie. Boję się. To niewiarygodne, że tak szybko się umiera. Przychodzisz na świat z krzykiem, a odchodzisz z milczeniem na ustach. Jak to jest? Cały czas jej śmiech, jej słowa odbijają się echem. Czekam, aż po ciężkiej nocy nadejdzie ciężki dzień. mam nadzieję, że zobaczę ją jeszcze kiedyś...

7. SZKOŁA PRAW CZŁOWIEKA I WIELOKULTUROWOŚCI

*Tylko nieznane przeraża człowieka.
Ale dla tego, kto stawia mu czoło,
ono już nie jest nieznane.*

Antoine de Saint-Exupéry

- Międzynarodowa Szkoła Praw Człowieka i Wielokulturowości była głównym wydarzeniem rocznego programu edukacyjnego „Nasza Europa”.
- W zajęciach Szkoły wzięli udział gimnazjaliści – przedstawiciele mniejszości narodowych i etnicznych z Małopolski (Słowacy, Romowie, Ukraińcy, Łemkowie) oraz młodzież ze Słowacji i Norwegii. Program Szkoły składał się z warsztatów i dyskusji poruszających zagadnienia związane z prawami człowieka i koniecznością ich przestrzegania oraz z funkcjonowaniem wielokulturowego społeczeństwa. Praca warsztatowa odbywała się w trzech blokach tematycznych: Każdy inny, a jednak podobni, Wielokulturowość i etniczność i Wokół praw człowieka. Warsztaty były prowadzone przez psycholożki międzykulturowe związane ze Szkołą Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie: Maliną Baranowską, Elżbietą Kielak oraz Martę Siciarek.
- Specjalne warsztaty poświęcone były dyskusji nad zawartością serwisu internetowego służącego wzajemnemu poznawaniu się młodzieży z różnych kręgów kulturowych i etnicznych oraz koordynacji wysiłków na rzecz przestrzegania praw człowieka.

Harmonogram

30 kwietnia 2008 – *Każdy inny, a jednak podobni*

- Uroczyste otwarcie szkoły
- Powitanie: Prof. Aleksander Koj – Przewodniczący Zarządu Stowarzyszenia Willa Decjusza
- Józef Wojas – Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Limanowej
- *Każdy inny, a jednak podobni* – warsztaty integracyjne oraz tworzenie grup Trenerki: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak, Marta Siciarek – Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
- *Mapy kultury* – prezentacja plakatów przygotowanych podczas warsztatów
Prowadzenie: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak, Marta Siciarek

1 maja 2008 – *Wielokulturowość i etniczność*

- *Bogactwo różnorodności* – warsztaty w grupach
Prowadzenie: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak, Marta Siciarek
- *Tożsamość dwukulturowa* – warsztaty w grupach
Prowadzenie: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak, Marta Siciarek
- Szlakiem Legend Krakowskich – prowadzenie: Marta Reinfuss

2 maja – Przenikanie kultur

- Wielokulturowy Kraków – wizyta studyjna – prowadzenie: Marta Reinfuss
 - Wizyta studyjna w Radiu Kraków – redaktor prowadzący: Tomasz Müller
 - Integracja.com.pl – zajęcia w grupach: opracowywanie propozycji zawartości portalu internetowego dla młodzieży poświęconego problematyce przestrzegania praw człowieka oraz dialogu międzykulturowego.
- Prowadzenie: Dorota Żaba – Międzywydziałowy Instytut Bioetyki PAT
Łukasz Łuszczynski – informatyk

3 maja 2008 – Wokół Praw Człowieka

- *Wokół Praw Człowieka* – gry w plenerze
- Prowadzenie: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak, Marta Siciarek
- *FREE2CHOOSE. Granice Wolności* – film i dyskusja
 - Prezentacja założeń portalu internetowego dla młodzieży
- Prowadzenie: Dorota Żaba, Łukasz Łuszczynski
- Zakończenie i wręczenie dyplomów

4 maja – Wyjazd uczestników

Uczestnicy:

- Gimnazjum w Maruszynie Dolnej (mniejszość romska)
- Gimnazjum nr 1 Krempachach (mniejszość słowacka)
- Gimnazjum w Uściu Gorlickim (mniejszość łemkowska i ukraińska)
- Gimnazjum w Gorlicach (mniejszość łemkowska i ukraińska)
- Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej
- Gimnazjaliści ze Słowacji
- Gimnazjaliści z Norwegii
- Laureatka konkursu literackiego „(Nie)zwykła przyjaźń”

Łącznie w Szkole Praw Człowieka i Wielokulturowości wzięło udział 44 uczestników, w tym:

- 12 osób z Polski, 6 przedstawicieli mniejszości romskiej, 11 przedstawicieli mniejszości łemkowskiej, 5 przedstawicieli mniejszości słowackiej, 2 osoby z Norwegii, 1 osoba ze Słowacji, 7 nauczycieli i opiekunów.

Działania

- wizyty studyjne

- Wielokulturowy Kraków – W ramach Szkoły Praw Człowieka uczestnicy mieli możliwość osobistego poznania takich miejsc na mapie wielokulturowego Krakowa, które symbolizują wzajemne przenikanie się kultur. Ta część wizyty studyjnej stanowiła dla młodzieży inspirację do pracy podczas warsztatów prowadzonych w ramach Szkoły.
- Wizyta studyjna w Radiu Kraków – Uczestnicy spotkali się z dziennikarzami radio-

wymi, którzy opowiedzieli młodzieży o swojej pracy w rozgłośni. Gimnazjaliści mieli również możliwość przez chwilę spróbować swych sił jako dziennikarze, nagrywając wywiad radiowy – jedna osoba pełniła rolę redaktora rozmawiającego z pozostałymi uczestnikami.

- praca w grupach – Integracja.com.pl

W ramach Szkoły odbyły się specjalne spotkania, podczas których opracowano wartość merytoryczną portalu internetowego dla młodzieży poświęconego prawom człowieka i tolerancji. Wynikiem dyskusji oraz przeprowadzonej „burzy mózgów” była nazwa portalu – www.etnoteam.pl – która została jednogłośnie wybrana spośród innych propozycji. Sugestie i komentarze uczniów dotyczące funkcjonowania serwisu www.etnoteam.pl zostały uwzględnione podczas opracowywania portalu.

Ewaluacja warsztatów realizowanych w ramach Szkoły Praw Człowieka i Wielokulturowości

Opracowanie: Malina Baranowska, Elżbieta Kielak oraz Marta Siciarek

Warsztaty zostały podzielone na trzy bloki tematyczne: „Każdy inny, a jednak podobni”, „Wielokulturowość i etniczność”, „Wokół praw człowieka”.

Każdy inny, a jednak podobni

Celem warsztatu była integracja uczestników, którzy przyjechali do Krakowa z różnych szkół gimnazjalnych. Przeprowadzono kilka gier typowo integracyjnych, ale takich, w których zwraca się uwagę na wagę różnorodności. Potem zadaniem gimnazjalistów było stworzenie posteru grupy, w której się znaleźli w trakcie zajęć. Zrealizowane postery zostały uroczysto przedstawione wszystkim uczestnikom Szkoły.

Wielokulturowość i etniczność

Warsztaty zostały poświęcone kwestiom różnorodności. Podczas gier tematycznych uczestnicy mieli okazję sprawdzić, jak różnią się od siebie ich indywidualne historie życia, zapoznali się z tematem wykluczenia społecznego oraz zastanowili się nad własną tożsamością.

Po przerwie cała grupa obejrzała zdjęcia z kampanii społecznej dotyczącej tożsamości dwukulturowej „Jestem Polką / Jestem Polakiem”. Na tej podstawie uczestnicy podzieleni na podgrupy tworzyli własne kampanie społeczne dotyczące ich własnej dwukulturowej tożsamości. Wynikiem pracy były postery przedstawiające pomysły, w jaki sposób w najbliższym otoczeniu uczestników można zareklamować siebie, a także swoją kulturę. Młodzież wykazała się dużą kreatywnością i różnorodnością stworzonych projektów m.in. dyskusja między królem romskim a prezydentem Polski, spotkanie z mniejszością ukraińską zorganizowane w lokalnej szkole, pasmo audycji radiowych na temat wielokulturowości.

Wokół praw człowieka

Pierwsza część bloku tematycznego była poświęcona kulturowej grze symulacyjnej. Uczestnicy mogli przekonać się, jak to jest, kiedy trzeba się porozumieć z osobami z innych, bardzo odmiennych kultur, by wspólnie osiągnąć zamierzony cel. Mimo że gra przebiegała w formie zabawy, satysfakcja z osiągniętego celu (wspólne budowanie szalasu) była znacząca. W trakcie dyskusji okazało się, że grze towarzyszyło wiele różnorodnych emocji. Uczestnicy opowiadali o sposobach na nawiązywanie pierwszego kontaktu z grupą odmienną kulturowo, a także emocjach temu towarzyszących – od szoku, po radość i zdenerwowanie. Wnioskiem było stwierdzenie, że nie dobrze jest uprzedzać się od początku, ale należy być otwartym na odmienność.

W drugiej części mieli okazję obejrzeć filmy z serii FREE2CHOOSE oraz podyskutować o problemach związanych z tematem praw człowieka. Sala projekcyjna podzielona była na dwie części, na osoby popierające oraz będące przeciwko przedstawianej w filmowej scenie sytuacji (wszystkie scenki oparte na autentycznych wydarzeniach łamania lub naginania praw człowieka).

Podsumowanie warsztatów

Warsztat przebiegał zgodnie z założonym programem, mimo że już pierwszego dnia dało się zauważyć, że uczestnicy nie są przyzwyczajeni do pracy projektowej w mniejszych grupach, a także do nauki przez zabawę. Jednak dzięki otwartości młodzieży na nowe doświadczenia i nowe formy nauki udało się zbudować atmosferę otwartości, która wpłynęła na aktywność i wysoki poziom dyskusji w grupie.

Cele osiągnięte w procesie warsztatowym

- Uwrażliwienie uczestników na kwestie praw człowieka, zarówno odpowiedzialności, jak i wpływu, jaki na ich przestrzeganie mają jednostki. Poprzez dobrze dobrany materiał ćwiczeniowy podejmujący aktualne i kontrowersyjne aspekty praw człowieka na linii praw a wolności jednostek, młodzież bardzo aktywnie uczestniczyła w dyskusjach, utożsamiała się z tematem, uznając go za ważny dla nich samych. Grupa miała możliwość nauczyć się publicznego prezentowania swych opinii, argumentacji, doświadczyć, że różne opinie mogą pokojowo współistnieć.
- Uświadomienie sobie przez uczestników istoty procesów międzygrupowych zachodzących w społeczeństwie. Poprzez udział w grupowych ćwiczeniach uczestnicy przekonali się, jak sami formują grupy oraz jak z nich wykluczają innych. Dzięki głębokiemu omówieniu ćwiczeń uczestnicy przekonali się o nieuchronności takich zjawisk, jak stereotypizacja i mieli okazję spojrzeć na nie z nowej perspektywy.
- Uświadomienie sobie przez uczestników, członków mniejszości, potrzeby aktywnej postawy dotyczącej relacji większość-mniejszość pod hasłem „nie czekaj aż cię poznają – daj się poznać!”. W tym duchu uczestnicy realizowali

zadania, np. przygotowanie kampanii medialnej, która mówiłaby o wybranim przez uczestników zagadnieniu dotyczącym mniejszości.

- Dużą wartością warsztatów było wzajemne poznanie przez uczestników ich współczesnych obyczajów. Grupa była bardzo różnorodna i dzięki temu poprzez dyskusje oraz pracę w grupach uczestnicy mieli szansę poznać życie innych młodych ludzi, z bardzo różnych środowisk.
- Poprzez ćwiczenie dotyczące współpracy między grupami o różnej kulturze i przeciwstawnych interesach uczestnicy mieli okazję wyciągać własne i bardzo konstruktywne wnioski dotyczące tego, jakie style i sposoby komunikacji najlepiej służą wzajemnej kooperacji, a jakie ją osłabiają.

Najlepszym podsumowaniem warsztatów i osiągniętych w trakcie ich trwania celów jest wierszyk powstały w trakcie jednego z ćwiczeń w grupach. Stał się on swoistym hasłem wyjazdu – uczestnicy powtarzali go na każde zakończenie dnia. W prostych słowach młodzież dała wyraz idei, którą trenerki prowadzące warsztaty – Malina Baranowska, Elżbieta Kielak i Marta Siciarek – chciały im przekazać:

Opinie uczestników

- Szkoła Praw Człowieka i Wielokulturowości, czyli nasz udział w warsztatach integracyjnych w Willi Decjusza
- W dniach od 30 kwietnia do 4 maja siódemka młodzieży z naszej szkoły wzięła udział w międzynarodowych warsztatach dotyczących praw człowieka i tolerancji względem innych kultur. Przedsięwzięcie to zostało zorganizowane przez Stowarzyszenie Willa Decjusza, a honorowy patronat objął Marek Nawara – Marszałek Województwa Małopolskiego. Było to oryginalne na skalę Polski przedsięwzięcie, które miało na celu uświadomić nam rolę tolerancji i praw człowieka w kontekście bieżącej sytuacji w Polsce.
- Uczestnikami szkoły stała się młodzież polska i zagraniczna (Norwegowie, Słowacy, Ukraińcy) oraz przedstawiciele różnych mniejszości etnicznych z Polski (Romowie, Łemkowie). Przez te pięć dni braliśmy udział w wielu zajęciach warsztatowo-szkoleniowych przybliżających nam rolę tolerancji w naszym świecie.
- Myślę, że był to bardzo wesoły, lecz zarazem dobrze przeżyty czas i każdy uczestnik wyjechał z Krakowa nieco mądrzejszy. Całość prowadzona była przez trzy doświadczone trenerki ze Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej w Warszawie. Trzeba przyznać, że bardzo dobrze się sprawdzili w tak różnorodnej pod względem kulturowym grupie.
- Te pięć dni zaowocowało wieloma pomysłami na ciekawe przedsięwzięcia. Stworzyliśmy wspólnie m.in. plan, na którym ma się opierać portal internetowy dla mniejszości narodowych i kulturowych.
- Przy okazji tego pobytu poznaliśmy wielu tak różnych, ale jakże wspaniałych i ciekawych rówieśników z różnych zakątków Polski i świata. Wciąż utrzymujemy kontak-

ty i nic nie wskazuje na to, by w najbliższym czasie mielibyśmy o sobie zapomnieć. Pracowało nam się bardzo dobrze, a w wolnych chwilach świetnie się razem bawiliśmy. Czas ten bowiem był głównie przeznaczony na pracę umysłową, ale jako młodzi ludzie szybko znaleźliśmy sposoby, by się nie nudzić i nie przepracować.

- Z pewnością ten czas na długo zapadnie w pamięci wszystkich uczestników jako coś niecodziennego. Przez zabawę i różnorodne zajęcia wypracowanych zostało wiele ciekawych i wartościowych materiałów. Zwiedziliśmy też spory kawałek Krakowa, a nawet zobaczyliśmy jak wygląda radio od środka. Było to naprawdę wspaniałe przedsięwzięcie, w którym warto było uczestniczyć.

Arkadiusz Szarek

Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej

- Warsztaty były prowadzone przez znakomite trenerki. Podczas wykładów poznałyśmy osoby z różnych kultur i wspólnie spędziłyśmy czas. Dowiedziałyśmy się, jak dużo się różnimy i jak wiele nas łączy. Zwiedzaliśmy piękny i zabytkowy Kraków. Zostaliśmy zaproszeni do Radia Kraków, gdzie zobaczyliśmy, jak ciekawa jest tam praca. Uważamy, że pobyt w Willi Decjusza udał się świetnie i dużo się nauczyliśmy. Miejmy nadzieję, że przyda nam się to w codziennym życiu.

Marlena i Magda

- Należę do mniejszości etnicznej Łemków i posiadam polskie obywatelstwo. Uważam, że to żaden wstyd, a wręcz duma. Łemkowie mają wiele wspaniałych tradycji. (...) Cieszę się, że mogę reprezentować Łemków. Posiadamy bogaty zbiór piosenek, więc na żadnym weselu lub innej uroczystości nie jest nudno. (...) Łemkowie to ludzie bardzo weseli i rozśpiewani.

Ola

- Motywem przewodnim warsztatów (...) było tytułowe hasło „Każdy inny, a jednak podobni?”. Dotyczyły one tolerancji międzykulturowej i praw człowieka. (...) Przez cały ten okres uczestniczyliśmy w zajęciach mających na celu uświadomienie nam różnic i podobieństw między nami. Cała nasza grupa była prowadzona przez doświadczone trenerki psychologii. To także dzięki nim lepiej poznaliśmy uczestników i nawiązaliśmy z nimi dobry kontakt. Zabawy i warsztaty pod ich opieką dodatkowo pomogły nam zrozumieć, jak często kierujemy się stereotypami. Czas ten był dla nas bardzo owocnym doświadczeniem. Panowała wśród nas atmosfera wzajemnej tolerancji i przyjaźni. Ten pobyt urozmaicony był różnego rodzaju wycieczkami. Z pewnością zostanie on na długo w naszej pamięci.

Uczniowie Gimnazjum w Jasienicy Rosielnej
i Gimnazjum w Krempachach

8. Strona internetowa projektu (www.etnoteam.pl)

- Portal internetowy adresowany jest głównie do młodzieży gimnazjalnej oraz nauczycieli i koncentruje się wokół problematyki związanej z prawami człowieka i wielokulturowością. Serwis pełni funkcję platformy kontaktu i dialogu dla młodzieży z różnych kręgów etnicznych i kulturowych oraz nauczycieli. Dla nauczycieli portal www.etnoteam.pl ma stanowić źródło inspirujących pomysłów dotyczących prowadzenia lekcji, jak również miejsce wymiany i prezentacji autorskich planów zajęć. Nauczyciele będą mogli również korzystać z archiwum zawierającego scenariusze lekcji na temat wielokulturowości, tolerancji i praw człowieka.
- Założenia leżące u podstaw serwisu zostały wypracowane przez młodzież podczas warsztatów odbywających się w ramach Szkoły Praw Człowieka i Wielokulturowości. Nazwa portalu – www.etnoteam.pl – została zaproponowana w trakcie sesji „burzy mózgów” i jednogłośnie zaakceptowana przez wszystkich uczestników Szkoły.

9. Konsultanci, eksperci i partnerzy projektu

- *Dr Jolanta Ambrosewicz-Jacobs*, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
- *Malina Baranowska*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
- *Dominika Cieślukowska*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
- *Alicja Dudziak*, Dyrektor British Council w Krakowie
- *Sylwia Gajownik*, Fundacja Znak
- *Danuta Glondys*, Dyrektor Stowarzyszenia Willa Decjusza
- *Prof. Halina Grzymała-Moszczyńska*, Uniwersytet Jagielloński
- *Krzyszyna Gućwa*, Delegatura Kuratorium w Nowym Targu
- *Dominika Kasprowicz*, Instytut Politologii Akademii Pedagogicznej
- *Elżbieta Kielak*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
- *Rafał Kopeć*, Instytut Politologii Akademii Pedagogicznej

- *Katarzyna Kopff-Muszyńska*, Instytut Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego
- *Joanna Krawczyk*, Wydawnictwo Ha!art
- *Łukasz Łuszczynski*, informatyk
- *Andrzej Markiewicz*, Wiceminister Oświaty w Krakowie
- *Elżbieta Mirga*, Pełnomocnik Wojewody ds. Mniejszości Narodowych
- *Tomasz Müller*, Radio Kraków
- *Patrycja Musiał*, Fundacja No Local
- *Łukasz Orbisowski*, pisarz
- *Dr Artur Paszko*, Wiceprezes Korporacji Samorządowej im. Józefa Dietla
- *Ziyad Raouf*, Przedstawiciel Regionalnego Rządu Kurdystanu w Polsce
- *Marta Reinfuss*, Przewodnik po Krakowie
- *Mariusz Rutkowski*, artysta plastyk
- *Marta Siciarek*, Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie
- *Renata Serednicka*, Stowarzyszenia Willa Decjusza
- *Martyna Sztaba*, Wydawnictwo Ha!art
- *Stanisław Szudek*, Dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Nowym Sączu
- *Dr Paweł Świdorski*, Uniwersytet Jagielloński
- *Katarzyna Trojanowska*, Stowarzyszenie Willa Decjusza
- *Adelajda Truścińska*, pisarka
- *Edyta Tuta*, Koordynator Zespołu Monitorowania Rasizmu i Ksenofobii w MSWiA
- *Małgorzata Wach*, Gazeta Wyborcza
- *Józef Wojas*, Starszy Wizytator Kuratorium Oświaty w Limanowej
- *Jacek Zieliński*, Korporacja Samorządowa im. Józefa Dietla
- *Dorota Żaba*, Papieska Akademia Teologiczna

Zagraniczni partnerzy projektu

- *Grażyna Iwanow*, Ambasada RP w Oslo
- *Monika Sadkowska*, Ambasada RP w Bratysławie
- *Maria Staszekiewicz*, Association for International Affairs (Praga)
- *Michal Vašečka*, Center for the Research of Ethnicity and Culture (Bratysława)
- *Nina Witoszek-Fitzpatrick*, Centre for Development and the Environment at University of Oslo

Zespół projektowy

- Koordynator projektu: *Jadwiga Figiel-Stoch*, Stowarzyszenie Willa Decjusza
- Księgowość: *Grzegorz Chmurzyński*, Stowarzyszenie Willa Decjusza
- Asystenci projektu: *Leszek Dumnicki*, *Igor Kalina*, *Łukasz Karpieł*,
- *Katarzyna Kopeć*, *Kinga Szejna*